



TYGODNIK LOKALNY

RZECZ KROTOSZYŃSKA

**druk
amnia
cyfrowa**

Lumen Press sp. z o.o.
Krotoszyn, Sienkiewicza 2a
tel. 062 725 33 54

Nr 8 (774)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

Red. wydania: S. Pośpiech

23 lutego 2010 r. Rok XX

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.20 zł (0% VAT)

www.rzecz.krotoszynska.pl

DŹGNAŁ NOŻEM KOLEGE

19 lutego w mieszkaniu na jednej z ulic w centrum miasta 49-letni mężczyzna podczas libacji alkoholowej dwukrotnie ugodził nożem młodszego o 9 lat kolegę. Przebił płuco ofiary. Prokuratura zarzuca mu próbę zabójstwa.



Rany były tak głębokie, że zagrażały życiu mężczyzny

Miał narkotyki

4

26-letni Karol A. z Krotoszyna został zatrzymany przez policjantów z poznańskiej drogówki, kiedy jechał swoim autem. W trakcie przeszukania samochodu pies służący do wykrywania narkotyków znalazł ukrytą w bagażniku paczkę z kilogramem marihuany.

Chaos na targu

5

Na targowisku w Krotoszynie panuje chaos. Kierowcy poruszają się autami pomiędzy pieszymi, ponieważ ulica biegnąca przez środek targu nie jest w dniach handlu zamykana. Dlaczego pomysł zmiany organizacji ruchu legł w gruzach?

Dołożą na drogi

8

Gmina Krotoszyn pomoże powiatowi w sfinansowaniu budowy miejskich ulic na Parcelkach, na które Urząd Marszałkowski przyznał 4 mln 778 tys. zł dotacji. Stanie się to jednak kosztem wycofania z budżetu trzech innych zadań. Powiat natomiast znacznie zwiększy deficyt budżetowy. Sprawa wzbudziła wśród radnych wielkie emocje i długie dyskusje.

REKLAMA

HOTEL



Pod Szyszkami

Zadzwoń i zarezerwuj stół
- tel. 62 722 70 00

zaprasza na:

święto
golonki
27-28 lutego 2010r.
sobota godz. 18.00 - 24.00
niedziela godz. 13.00 - 18.00

Do dyspozycji gości m.in.

DANIA GORĄCE: kapuśniak wielkopolski na golonce, golonka po bawarsku na piwie, golonka staropolska duszona w kapuście, golonka po cygarsku, golonka duszona w borowikach, golonka pasterska. BUFET KAWOWY. Wstęp 60 zł od osoby.



dzień kobiet
8 marca 2010 r., początek godz. 18.00

Magiczne widowisko przepełnione najlepszymi, najbardziej ekskluzywnymi trickami świata iluzji. Zachwycające widowisko, zmieniające rzeczywistość...

PONADTO: bogactwo ciepłych i zimnych zakąsek oraz bufet kawowy. Wstęp 80 zł od osoby.

Fortuna wraca!

Aspirant Fortuna, nasz lokalny policjant i znany bloger, który przed rokiem radził Czytelnikom w sprawach finansowych, wraca na nasze łamy! Zgodnie z zesłotygodniową zapowiedzią rozpoczynamy publikację kolejnej serii jego porad, przydatnych w każdym domu. W tym tygodniu Fortuna opowie, jak zarobi za granicą.

Przypominamy także o możliwości od-

wiedzenia blogu www.fortunaradzi.pl, gdzie trwa konkurs na najciekawsze wpisy i komentarze Czytelników do zamieszczanych porad. Na autorów najlepszych wpisów czekają atrakcyjne nagrody! Blog i publikacje Fortuny powstają w ramach projektu edukacyjnego Stowarzyszenia Gazet Lokalnych dofinansowanego ze środków Narodowego Banku Polskiego.

str. 13

NBP

Narodowy Bank Polski

Jesteśmy
z Wami
od 20 lat

**RZECZ
KROTOSZYŃSKA**

Wywiad tygodnia

Wywiad tygodnia z kierownikiem Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Krotoszynie, **Tadeuszem Ciesiołką**.

„Niebieski pokój” mieszczący się w kierowanym przez Pana ośrodku otrzymał niedawno Certyfikat Przyjaznego Pokoju Przesłuchań. Go trzeba było zrobić, by go uzyskać?

– By zasłużyć na takie wyróżnienie, musieliśmy spełnić sze-

reg ściśle określonych wymogów. Wpierw na nasze zaproszenie do ośrodka przyjechał psycholog z Fundacji Dzieci Niczyje, który sprawdzał przygotowanie pomieszczenia pod względem warunków.

Ważne było to, czy są w nim odpowiednie zabawki, czy pokój jest spokojny i wyciszony, czy dziecko może się w nim poczuć, jak w przytulnym domu. Także urządzenia monitorujące: kamera, mikrofony musiały być dobrze ukryte. Istotna była też lokalizacja. Ważne, by była ona neutralna, nie wywoływała u maluchów nieprzyjemnych skojarzeń.

Nasz ośrodek jest umiejscowiony w tym samym budynku, co żłobek i świetlica, a to dla dziecka co innego niż wizyta w budynku sądu czy policji. Następnie, z wizytacją przybył przedstawiciel Mini-

sterstwa Sprawiedliwości, który sprawdzał wszystko pod względem technicznym. Liczyły się każde, nawet najdrobniejsze szczegóły: od składu i jakości wyposażenia pokoju, poprzez sprawność aparatury technicznej, po takie detale, jak dostęp do chusteczek higienicznych. Potem wydano decyzję, jak już wiemy – pozytywną. Możemy się pochwalić jednym z najlepszych takich pomieszczeń w Polsce. Z całego kraju przybywają przedstawiciele placówek pomocowych, by przyrzeć się zastosowanym przez nas rozwiązaniom.

Jak często odbywają się przesłuchania w „niebieskim pokoju”?

– Gdy pięć lat temu budowaliśmy pokój, marzyłem o tym, by był on jak najrzadziej potrzebny. Niestety, już od początku tego roku trzeba było przeprowadzić kilkanaście przesłuchań. Najczęściej były to sprawy dotyczące wykorzystywania seksualnego dzieci.

Jak wyglądają takie przesłuchania?

– W niebieskim pokoju z dzieckiem zasiada sędzia, który dokonuje przesłuchania, i biegły psycholog. W sąsiednim, za lustrem fenickim, znajduje się pokój techniczny, gdzie rejestrujemy przebieg przesłucha-

nia, nagrywając dźwięk i obraz. Ważne, by dziecko siedziało twarzą do kamery, gdyż zadziwiająco wiele można odczytać z jego mimiki i gestykulacji. Prócz osoby obsługującej nagranie w pomieszczeniu tym mogą znajdować się prokurator, adwokat, a także np. rodzic dziecka. Nie może on jednak znajdować się w pokoju przesłuchań, gdyż w takim wypadku dziecko może mieć problemy z całkowitą otwartością. Przesłuchiwany maluch jest poinformowany o nagraniu rozmowy i obecności pozostałych osób w sąsiednim pokoju. Istnieje profesjonalny system łączności między tymi pomieszczeniami, np. prokurator może zadawać dziecku pytania za pośrednictwem sędziego, z którym łączy się przez słuchawkę umieszczoną w uchu. Po skończonej rozmowie nagranie jest kopiowane na płytę, która zostaje dołączona do akt sprawy.

Czym różni się przesłuchiwanie kilkulatek od rozmowy z dorosłym?

– Dziecko jest bardziej otwarte niż dorosły. Myśli w sposób prosty, w taki też sposób się wypowiada, i dzięki temu można uzyskać wiarygodne zeznania. Dopiero człowiek dorosły może stać się bardzo sprawny w zatajaniu faktów i konfa-

bulacji. Dzieci są czyste, stąd w pewnym sensie łatwiej się z nimi pracuje. One nie potrafią manipulować faktami. Trzeba też podkreślić, że z dziecka można odczytać bardzo wiele nie tylko poprzez jego słowa, ale też sposób zachowania. Zdarza się, że zeznania dziecka są podparte także pisemną opinią biegłego psychologa, który opisuje kondycję psychiczną danego dziecka, co pomaga w interpretacji zeznań i korygowaniu ewentualnych nieścisłości.

Co się dzieje z ofiarami przemocy po przesłuchaniu? Czy wasza rola ogranicza się tylko do „wynajęcia” pomieszczenia?

– W żadnym wypadku! Mamy do czynienia z ofiarami przemocy zarówno przed przesłuchaniem, jak i po. Z racji naszej profesji, takie osoby prędzej czy później do nas trafiają, a my zastanawiamy się, jak pomóc w każdym indywidualnym przypadku. Pamiętajmy jednak, że nie wdzieramy się na siłę w czyjeś życie, dlatego działalność naszego ośrodka należy potraktować jak wyciągniętą pomocną dłoń. Każdy, kto zechce zwrócić się do nas o pomoc, z pewnością ją otrzyma.

Rozmawiał

Mateusz Drygas



M. DRYGAS

Groził ochroniarzowi siekierą i nożami



Mężczyźni grożą 2 lata więzienia

Dopiero co opuścił więzienie i chciał wejść do dyskoteki. Ochroniarze jednak go nie wpuścili. Wtedy zagroził im śmiercią, a potem wrócił z siekierą.

27-latek z Krotoszyna groził śmiercią pracownikowi ochrony jednego z krotoszyńskich lokali. Mężczyzna może dostać karę do 2 lat więzienia za groźby karalne.

Zdarzenie rozegrało się w piątkowy wieczór pod jednym z pubów niedaleko centrum Krotoszyna. Ochroniarze nie wpuścili do środka 27-latkę, a ten zagroził jednemu z nich śmiercią. Swoją groźbę chciał spełnić, ponieważ wrócił do do-

mu, zabierając stamtąd siekierę i noże. Tak uzbrojony wrócił pod lokal i zachowywał się agresywnie. Policjanci, którzy zostali wezwani na interwencję, już kilka minut później ujęli nieobliczalnego mężczyznę. Okazało się, że jest on pijany i niedawno został warunkowo zwolniony z zakładu karnego. Prokurator zawnioskował do sądu o zastosowanie aresztu wobec agresywnego krotoszynianina

(alex)

BEZDOTYKOWA BEZOBSŁUGOWA MYJNIA

Promocja!

Godzina za darmo!

W każdą sobotę w marcu
w godz. 13.00 – 14.00 mycie
na stacji bezobsługowej

gratis!

Jeżeli
nie masz czasu,
auto umyjemy
za Ciebie!

MYJNIA OBSŁUGOWA POLECA:

SYSTEMY RABATOWE · KARNETY STAŁEGO KLIENTA · KONKURENCYJNE CENY

ul. Grzegorzewska 2 (wjazd od ul. Ostrowskiej)
tel. 668 675 342

Myjnia bezdotykowa obsługowa

Czynne: pn. – czw. 9⁰⁰ – 20⁰⁰, pt. 9⁰⁰ – 21⁰⁰, sob. 8⁰⁰ – 21⁰⁰

Krotoszyńskie Dęby wręczone

19 lutego po raz pierwszy wręczono Krotoszyńskie Dęby, nagrody starosty krotoszyńskiego za działalność naukowo-kulturalno-oświatową, społeczną, na niwie sportu i gospodarki.

Srebrne plakorzeźby to nagrody, jakie odebrali wyróżnieni w poszczególnych kategoriach. Jak powiedział na uroczystości Leszek Kulka, starosta krotoszyński, przedsięwzięcie ma pokazywać osoby, które swoją działalnością promują powiat krotoszyński. W gronie nominowanych znalazło się kilkadziesiąt osób. Zgłoszenia wraz z uzasadnieniami rozpatrywała kapituła konkursu, w której oprócz Leszka Kulki znaleźli się szefowie komisji stałych rady powiatowej i redaktorzy naczelni krotoszyńskich gazet. *— Jestem pewien, że udało nam się docenić osoby, które promują Krotoszyn, choć wybór nie był łatwy* – posumował L. Kulka.

Krotoszyński Dąb za działalność naukowo-kulturalno-oświatową odebrał Józef Zdunek, regionalista, autor wielu publikacji dotyczących historii Krotoszyna. Jak stwierdził, nagroda stanowi

swoiste ukoronowanie jego wieloletniej pracy naukowej.

W kategorii *działalność społeczna* nagrodę dla Centrum Wolontariatu Ziemi Krotoszyńskiej odebrała jego prezes – Jolanta Borska. Swoją decyzję kapituła uzasadniła m.in. tym, że dzięki CWZK wielu ludzi otwiera się na pomaganie innym, a także faktem, iż centrum przyciąga rzesze młodzieży.

Nagrodę za działalność gospodarczą odebrał Andrzej Czajka, właściciel przedsiębiorstwa *Max-Pol*. W uzasadnieniu podano wybudowanie nowej hali produkcyjno-magazynowej na terenie Krotoszyna oraz rozwój firmy pomimo kryzysu gospodarczego.

Drużyna piłkarzy *Piasta* Kobylin została uhonorowana *Krotoszyńskim Dębem* za ubiegłoroczne dokonania sportowe i awans do 1/16 Pucharu Polski. Dzięki wspaniałym występom grający



Laureaci „Dębów”: Jan Lisiecki (Piast Kobylin), Jolanta Borska (CWZK), Andrzej Czajka (Max-Pol) i regionalista Józef Zdunek

na co dzień w IV lidze kobyliński zespół stał się nie lada wyzwaniem dla ekstraklasowych drużyn.

O wyborze symbolu nagrody – krotoszyńskiego dębu, zdecydowała sława, jaką cieszą się te drzewa. Ponadto im więcej przeciwności napotyka dąb

w trakcie wzrostu, tym jest silniejszy i lepiej sobie radzi. *— Wydaje się, że nie ma lepszego symbolu docenienia ludzi wybitnych* – powiedział prowadzący piątkową uroczystość Waldemar Wroński ze starostwa.

Aleksandra Figlak

Chciał zabić

Prokuratura Rejonowa w Krotoszynie nadzoruje śledztwo w sprawie usiłowania zabójstwa. W piątek 19 lutego w mieszkaniu na jednej z ulic w centrum miasta 49-letni mężczyzna dwukrotnie ugodził nożem młodszego o 9 lat kolegę.

W piątkowy wieczór obaj mężczyźni pili alkohol. W pewnym momencie starszy z nich, gospodarz libacji, dwukrotnie ranił nożem w plecy 40-letniego mieszkańca Krotoszyna. Na skutek ran kłutych doszło do przebicia płuca ofiary.

— Rany te stanowiły bezpośrednie zagrożenie dla życia zaatakowanego mężczyzny – mówi Janusz Walczak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie. Poszkodowany uniknął śmierci prawdopodobnie tylko dlatego, że szybko udzielono mu pomocy. Podejrzany o próbę zabójstwa zawiadomił sąsiadkę, która zobaczywszy broczącego krwią mężczyznę natychmiast wezwała pogotowie ratunkowe. Po przewiezieniu

do szpitalnego oddziału ratunkowego ranny natychmiast trafił na stół operacyjny. *— Przez pewien czas ofiara napisał była w śpiączce* – mówi Walczak, dodając, że stan zranionego nożem mężczyzny nadal jest bardzo poważny.

Sprawa została zatrzymany przez policję i przesłuchany w charakterze podejrzanego. Krotoszyński prokurator zwrócił się do sądu o areszt tymczasowy, do czego sędzia się przychylił. Nożownik znalazł się za kratami.

Podejznanemu o usiłowanie zabójstwa grozi co najmniej od 8 do 15 lat pozbawienia wolności lub 25 lat więzienia albo dożywocie.

(popi)

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z 22 lutego na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich.

	Ph 95	Ph 98	ON
Benice, <i>Roman Kala</i> , ul. Okrężna 20	4,25 zł		3,83 zł
Jarocin, <i>PKN Orlen</i> , Poznańska 26a	4,39 zł	4,49 zł	3,89 zł
Krotoszyn, <i>Intermarche</i> , ul. Tartaczna	4,29 zł	4,39 zł	3,69 zł
Krotoszyn, <i>Robstal</i> , ul. Magazynowa	4,29 zł	4,49 zł	3,96 zł
Krotoszyn, <i>Statoil</i> , ul. Koźmińska 60	4,39 zł	4,58 zł	3,99 zł
Krotoszyn, <i>Bliska</i> , ul. Chwaliszewska	4,29 zł		3,90 zł
Milicz, <i>PKN Orlen</i> , pl. ks. Waresiaka	4,29 zł	4,41 zł	3,80 zł
Ostrów Wlkp., <i>Bliska</i> , ul. Poznańska 70	4,38 zł	4,67 zł	3,95 zł
Rawicz, <i>Lotos</i> , ul. Samowska 2b	4,33 zł	4,47 zł	3,72 zł

Pechowy trzynasty

Choć trzynasty dzień lutego nie wypadł w piątek, był pechowy dla mieszkańca Zdun, który prowadził auto, będąc pod wpływem alkoholu, i spowodował wypadek.

Do zdarzenia doszło w Perzycach. Jadący foldem zdunowianin nie zachował niezbędnych środków ostrożności i zahaczył lewym lusterkiem prowadzącego

go rower mężczyznę. Kierowca stracił panowanie nad samochodem i wjechał do rowu. Potraconemu mężczyźnie nie się nie stało.



Kierowca auta miał ponad 1,5 promila

Ratownicy medyczni z załogi karetki udzielili pomocy prowadzącemu auto zdunowianinowi. Strażacy zabezpieczyli miejsce wypadku i wyjęli z bagażnika schowaną w nim butlę z propanem-butanem. (alex)

W CZYM RZECZ ?

Rzecz w drogach na Parcelkach. Wygląda na to, że władze powiatu krotoszyńskiego nie liczyły się z tym, że otrzymają w tym roku blisko 5 mln zł na przebudowę ciągu trzech ulic. Tymczasem Urząd Marszałkowski zrobił staroście psikusa. Inwestycja będzie dofinansowana. Problem w tym, że wobec wysypu innych milionowych dotacji powiat nagle przestraszył się, że zbankrutuje. Dziwne, bo jego zadłużenie w stosunku do dochodów wynosi 8 proc. Jak mówi skarbnik gminy Krotoszyn – tylko 8 proc., a właściwie nie przy dopuszczalnym wskaźniku 60 proc. Przykładowo: powiat pleszewski na ten rok planuje 30 proc. zadłużenia, a średzki aż 46 proc. I jakoś nie

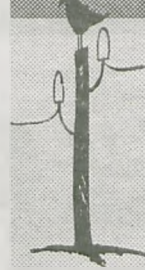


bankrutują. Oczywiście, powiaty mają znacznie niższy od gmin udział w dochodach własnych. Niemniej jednak starosta zachowuje się asekuracyjnie.

Inna sprawa to filozofia inwestowania powiatu w drogi, ochronę zdrowia i oświatę. Wiele razy słyszałem deklaracje, że trzeba sięgać po każde pieniądze z funduszy zewnętrznych. W 2009 roku i także w tym trwa szczęśliwa passa, bo co rusz pojawiają się środki z różnych programów na rozwój powiatu. Jako mieszkaniec cieszę się bardzo, że szpital będzie lepiej przygotowany do ratowania naszego zdrowia i życia. Z radością myślę o tym, że wkrótce będę mógł wreszcie jeździć pozbawioną dziur jezdnią na Parcelkach. Jednocześnie chciałbym pogratulować uczniom i dyrekcji liceum w Koźminie, że placówka wzbożona o nowy budynek z salą sportową i pomieszczeniami na zajęcia lekcyjne. Czyżby to, byłby jednak

nie do końca szczerzy. A to dlatego, że w kryzysie i przy dodatkowym milionie na zwalczanie skutków zimy na drogach, słyszę od starosty i skarbnika powiatu, że trzeba rezygnować z wydatków zbędnych. Czy zatem nie można było postawić na tańszą salę? Wiodąco jednak lobby koźmińskie okazało się silniejsze niż czysty pragmatyzm. Przecież sala zostanie całkowicie sfinansowana z pieniędzy własnych powiatu. Natomiast na ważny z punktu widzenia nie tylko mieszkańców Krotoszyna projekt modernizacji ciągu ulic na Parcelkach, który będzie dotowany z funduszy unijnych, zabrakło pieniędzy. Choć samorządowcy z gminy Krotoszyn i powiatu prawie się dogadali w tej kwestii, a starosta przekonuje, że od kosztów budowy sali należy odjąć milion, który powiat dostanie za sprzedaż budynku internatu, to we mnie pozostaje pewien niesmak. Sebastian Pośpiech

Telegraf



Krotoszyn. 25 lutego o godz. 9.00 w Zespole Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi odbędzie się I Powiatowy Konkurs Gazetek Szkolnych połączony z warsztatami dziennikarskimi. **STOP.**

Krotoszyn. 25 lutego o godz. 10.00 w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego odbędzie się kolejna sesja Rady Miejskiej. Radni wysłuchają m.in. informacji Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz przedyskutują zmiany w wysokościach pensji dla nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych należących do gminy. **STOP.**

Krotoszyn. 26 lutego o godz. 13.00 w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego odbędzie się sesja Rady Powiatu Krotoszyńskiego, na której omówione zostaną m.in.: realizacja zadań przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie oraz sprawozdanie z realizacji Planu Gospodarki Odpadami dla Powiatu Krotoszyńskiego. **STOP.**

Krotoszyn. 26 lutego o godz. 18.00 Krotoszyńska Biblioteka Publiczna im. Arkadego Fiedlera zaprasza na promocję tomiku wierszy *Rodząc szczęście* Mateusza Pospiecha. **STOP.**

Krotoszyn. 27 lutego o godz. 10.00 w Sali Wiejskiej w Świnkowie odbędzie się Forum Postępu Rolniczego, w którym udział wezmą m.in.: burmistrz Krotoszyna Julian Joki i europoseł Andrzej Grzyb, a także przedstawiciel resortu rolnictwa. **STOP.**

Koźmin Wlkp. 27 – 28 lutego w sali sportowej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych odbędą się Mistrzostwa Koźmina Wlkp. w halce piłce nożnej. Organizatorami zawodów będą przez burmistrza Miasta i Gminy Koźmin Wlkp. oraz dyrektora Gminnego Ośrodka Sportu. **STOP.**

KRYMINALKI



13 lutego w Krotoszynie nieustalony sprawca ukradł z szafki w jednym z zakładów pracy telefon komórkowy o wartości 160 zł.

13 lutego z ul. Sienkiewicza w Krotoszynie skradziono rower męski, którego wartość właściciel wycenił na 250 zł.

W nocy z 12 na 13 lutego w Krotoszynie nieustalony sprawca ukradł z klatki sześć

królików o wartości 240 zł.

W nocy z 13 na 14 lutego w Krotoszynie nieznany sprawca włamał się do samochodu osobowego, z którego ukradł radioodtwarzacz CD warty 300 zł.

15 lutego w krotoszyńskim sklepie mieszkanka stolicy powiatu ukradła towar za 45,26 zł. Kobieta zapłaci mandat (100 zł).

16 lutego nieznany sprawca ukradł z punktu skupu złomu w Krotoszynie ok. 10 kg złomu wartego 170 zł.

17 lutego w Krotoszynie mężczyzna z tego miasta ukradł w sklepie towar za 2,69 zł, za co zapłaci 50 zł mandatu.

17 lutego nieustalony sprawca wybił szyby w krotoszyńskim lokalu usługowym. Straty wyceniono na 150 zł.

WYPADKI

12 lutego w Koźminie Wlkp. kierujący fordem fiesta, mieszkanka Koźmina Wlkp., nie zachował ostrożności podczas wymijania i zderzył się z osobowym citroenem. Kierowca forda zapłaci 250 zł mandatu.

12 lutego w Zdunach na placu Kościuszki mieszkanka powiatu mińskiego jadący samochodem marki skoda nie udzielił pierwszeństwa przejazdu fiatowi marea i zderzył się z tym autem. Sprawca kolizji dostał mandat (200 zł).

13 lutego w Koźminie Wlkp. kierująca audi mieszkanka gminy Kobylin nie zachowała koniecznych środków ostrożności, w wyniku czego jej auto wpadło w poślizg i uderzyło w drzewo. Kierująca zapłaci 250 zł mandatu.

13 lutego w Nowej Odrze jadący volkswagenem golfem mieszkanka gminy Koźmin Wlkp. nie udzielił pierwszeństwa przejazdu fiatowi cinquecento i zderzył się z tym pojazdem. Sprawca kolizji został ukarany mandatem (250 zł).

13 lutego w Sulmierzycach kaliszczanin jadący toyotą i kierująca fiatem mieszkanka Uciechowa nie zachowali środków ostrożności podczas wymijania i zderzyli się. Każdy z kierowców zapłaci po 200 zł mandatu.

14 lutego w Krotoszynie krotoszyńszanka kierująca osobowym renaultem uderzyła podczas cofania w osobową skodę. Kobieta dostała mandat (100 zł).

15 lutego w Sulmierzycach na ul. Klonowicza kierowca ciężarowego mana (mieszkaniec powiatu ostrzeszowskiego) nie zachował ostrożności podczas wymijania i zderzył się z peugeotem partnerem. Kierowca ciężarówki dostał 200 zł mandatu.

15 lutego w miejscowości Górka mieszkanka

ka powiatu rawickiego jadąca fiatem zderzyła się podczas omijania z osobowym oplem. Policjanci nałożyli na kobietę mandat w wysokości 100 zł.

15 lutego w Krotoszynie na ul. Koźmińskiej krotoszyńszanin kierujący skodą podczas omijania zderzył się z fordem mondeo. Mężczyzna dostał 100-złotowy mandat.

15 lutego w Krotoszynie na ul. Większej mieszkanka Kobylina jadący ciężarowym starem z przyczepą zderzył się podczas wymijania z mazdą. Kierowca ciężarówki dostał mandat (200 zł).

16 lutego w Krotoszynie na skrzyżowaniu ul. Kółkarskiej i Zamkowej krotoszyńszanin kierujący fordem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu rowerzystce i zderzył się z nią. Kobieta przewoziła dziecko. Na szczęście obyło się bez poważniejszych obrażeń. Sprawca zdarzenia zapłaci 300 zł mandatu.

16 lutego w Krotoszynie na ul. Kobylńskiej mieszkanka miejscowości Górka jadąca seatem nie udzieliła pierwszeństwa pieszej i potrafiła ją na przejściu. Kobieta dostała mandat (300 zł).

16 lutego w Krotoszynie na ul. Słodowej dwóch krotoszyńszan, jeden jadący oplem, a drugi citroenem, zderzyli się podczas wymijania. Każdy zapłaci po 200 zł mandatu.

16 lutego w Nowej Odrze kierujący renaultem mieszkanka Krotoszyna nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go citroena i zderzył się z tym pojazdem. Sprawca kolizji dostał mandat (500 zł).

17 lutego w Baszkowie mieszkanka gminy Kobylin kierująca oplem nie zachowała ostrożności podczas wymijania i zderzył się z bmw. Kierowca opła zapłaci 100 zł mandatu.

NIETRZEŻWI KIEROWCY

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji zatrzymali nietrzeźwego mieszkańca Sul-

mierzyc, który 15 lutego kierował samochodem, mając we krwi 0,88 promila.

INTERWENCJE



Pomiędzy 15 a 21 lutego Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego w Krotosz-

nie udzieliła pomocy ofiarom ośmiu wypadków, z których dwa wydarzyły się na drogach. 70 pacjentów przyjęto na leczenie w szpitalu przy ul. Mickiewicza. Do szpitalnego oddziału ratunkowego zgłosiło się 46 pacjentów. Z pomocy lekarskiej w ambulatorium w Krotoszynie oraz w koźmińskiej i kobylńskiej podstacji pogotowia ratunkowego skorzystało 155 osób.

(alex)

Komputeryzacji sądu ciąg dalszy

Z początkiem roku Sąd Rejonowy w Krotoszynie rozpoczął wdrażanie skomplikowanego systemu informacyjnego firmy Currenda.

Z nowym oprogramowaniem pracownicy mogli się oswoić już rok wcześniej, teraz jednak korzystanie z niego jest obowiązkowe. Czy faktycznie program zdaje egzamin? Jak wpływa na pracę sądu i toczące się sprawy?

System obejmuje swoim zasięgiem praktycznie całą działalność sądu. Dla każdego wydziału jest przeznaczone odpowiednio zmodyfikowane oprogramowanie, które usprawnia nie tylko prowadzenie repertoriów i statystyk, ale też ułatwia rozpisywanie terminów, protokołowanie i wydawanie orzeczeń. Przyspiesza też wgląd do prowadzonych w danej sprawie czynności, a także usprawnia proces tworzenia i wysyłania korespondencji, jak np. wezwań do świadków.

W taki sposób program ma działać docelowo. Tymczasem, jak przyznaje prezes krotoszyńskiego Sądu Rejonowego, Pa-

tryk Pietrzak, aby tak się stało, potrzeba jeszcze sporo czasu. – „Currenda” nie usprawni pracy sądu z dnia na dzień. Początkowo trzeba poświęcić czas na przemieszczenie danych spraw do programu, dopiero później na ich podstawie system będzie mógł podejmować działania oszczędzające pracownikom innych czynności – mówi. Nie to jest jednak największym problemem, ale skomplikowana struktura programu, która nie tylko wymaga nowych umiejętności od pracowników sądu, ale też nie jest wolna od błędów popełnionych przez programistów. Jak wyjaśnia prezes, z tego powodu przewiduje się cykl szkoleń mających na celu zaznajomienie pracowników z poszczególnymi funkcjami systemu. – Co do błędów w oprogramowaniu, które czasem ujawniają się podczas korzystania z niego, pracownicy sekretariatów mają kontakt z jego twórcami, którzy na podstawie zgłaszanych uwag dokonują potrzebnych poprawek – dodaje Pietrzak. – Nie powinniśmy się więc martwić, że praca sądu zostanie utrudniona, zwłaszcza że jednocześnie będą prowadzone „tradycyjne” papierowe akta.

Jak wszędzie, gdzie wprowadza się tak

skomplikowane systemy, a na komputerach spoczywa wielka odpowiedzialność, nie sposób uniknąć pytań o sens takich działań. Czy Currenda naprawdę może wpłynąć na czas rozpatrywania poszczególnych spraw sądowych? Prezes sądu nie daje na to jednoznacznej odpowiedzi. – Jest jeszcze za wcześnie, by zauważyć jakiegoś znaczącego zmiany. Komputeryzacja sądu jest jednak procesem nieuniknionym, na który nie mamy wpływu. Musimy więc się tego podjąć i zobaczyć, co czas przyniesie.

Opisywanych zmian nie należy mylić z szumnie ogłoszonym przez Ministerstwo Sprawiedliwości wprowadzeniem tzw. e-sądu, który opiera się na postępowaniu drogą elektroniczną. Taki sąd powstał w Lublinie i obejmuje swoim zasięgiem całą Polskę. Można jednak z niego korzystać tylko w tzw. postępowaniu upominawczym (czyli dotyczącym np. zaległości z wypłatami, opłacaniem rachunków itp.). Takich spraw jest jednak w całym kraju ponad milion rocznie, dlatego też e-sąd ma szansę odciążyć nieco sądy rejonowe.

Mateusz Drygas

Zatrzymany przez centralne biuro

26-latek z Krotoszyna został w minionym tygodniu zatrzymany przez CBŚ i policję za posiadanie i handel narkotykami.

Jak informuje podinspektor Andrzej Borowiak, rzecznik prasowy komendy wojewódzkiej, zatrzymany Karol A. pochodzi z Krotoszyna, ale od dłuższego czasu mieszka w Poznaniu.

Oprócz krotoszyńszanina funkcjonariusze zatrzymali Dominika K. z Poznania, który także ma związek ze sprawą. Chłopak był wielokrotnie notowany za przestępstwa narkotykowe. Policjanci zabez-

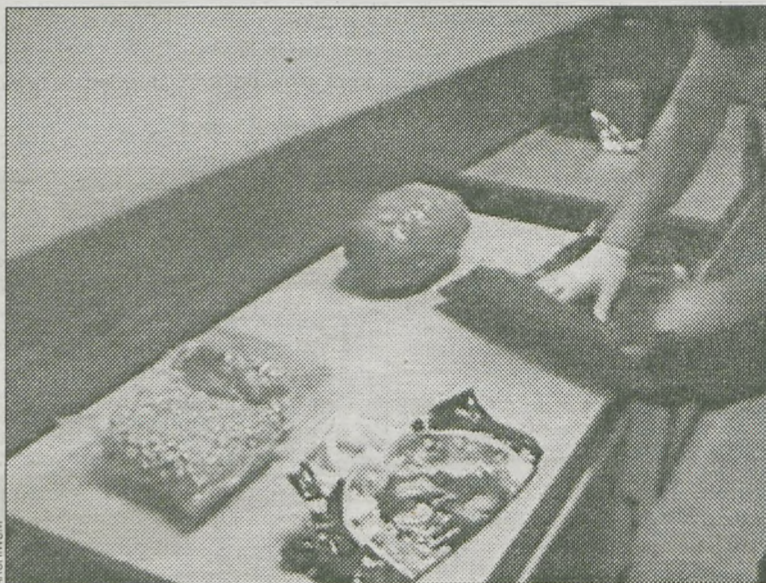
pieczyli należące do niego osobowe volkswagena.

26-latek Karol A. został zatrzymany przez policjantów z drogówki, kiedy jechał swoim autem. W trakcie przeszukiwania samochodu pies służący do wykrywania narkotyków z Izby Celnej w Poznaniu znalazł ukrytą w bagażniku paczkę z kilogramem marihuany. Policjanci i funkcjonariusze CBŚ przeszukali także mieszkanka Krotoszyna. Znaleźli tam jeszcze jeden kilogram marihuany oraz kilkanaście gramów amfetaminy.

Mężczyzna był znany zarówno poznańskiej, jak i krotoszyńskiej policji. – Był w przeszłości wielokrotnie notowany za różne przestępstwa, także narkotykowe – informuje Andrzej Borowiak. – Mielismy zgłoszenie, że handluje narkotykami i obserwowaliśmy go od jakiegoś czasu.

Obaj mężczyźni pozostają do dyspozycji prokuratury, która zdecyduje o treści postawionych im zarzutów oraz dalszych krokach, jakie zostaną podjęte w tej sprawie.

Aleksandra Figlak



Zatrzymany był notowany za przestępstwa narkotykowe

Piesi na pasach

Wehódzący na pasy piesi nie zawsze zwracają uwagę na nadjeżdżające pojazdy. Dla kierowców to poważny problem, zwłaszcza teraz – zimą, kiedy droga hamowania jest dłuższa.

Włodzimierz Szał, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie, przypomina, że przed przejściem na drugą stronę ulicy pieszy winien się

upewnić, czy nie nadjeżdża samochód – Takie przepisy nierzadko drogowego obowiązują cały rok – dodaje. Co jednak istotne, każde zdarzenie drogowe z udziałem pieszych rozpatrywane jest indywidualnie. – W sytuacji, gdy dojdzie do wypadku z udziałem pieszego, zawsze prowadzone jest postępowanie policyjne. Bierze się pod uwagę zeznania świadków oraz szcze-

gółowe okoliczności zdarzenia – informuje W. Szał. Rzecznik prasowy KPP wyjaśnia, że nie można więc rozpatrywać każdego wypadku jednoznacznie.

Od początku roku krotoszyńska policja odnotowała pięć zdarzeń z udziałem pieszych, w tym dwa, do których doszło na przejściach. – Ostatnie zdarzenie drogowe z udziałem osoby pieszej miało miejsce 16 lutego. Tożys postępowanie w tej sprawie – podkreśla W. Szał.

Anna Szklarek

Ulicą Targową ludzie chodzą jak święte krowy

Na krotoszyńskim targowisku panuje chaos. Kierowcy poruszają się autami pomiędzy pieszymi, ponieważ droga biegnąca przez plac targowy nie jest w dniach handlu zamykana. Pomysł zmiany organizacji ruchu legł w gruzach. Dlaczego?

Na krotoszyńskim targowisku piesi przechodzą z jednej strony na drugą pomiędzy poruszającymi się pojazdami. Ani dla pieszych, ani dla zmotoryzowanych nie są to komfortowe warunki, jednak w przypadku ewentualnego wypadku bez szans pozostają piesi.

Plany w gruzach

Władze miasta planowały zamknąć drogę przebiegającą przez targowisko, by w czasie handlowania nie jeździły nią pojazdy.

— *Koncepcja pojawiła się około sześciu, siedmiu lat temu* — mówi Krzysztof Dudek z Urzędu Miejskiego, odpowiedzialny za bieżące utrzymanie dróg gminnych, placów i targowisk. Jednak zamierzenia nie udało się zrealizować. Dlaczego?

— *Kiedy podjęliśmy decyzję o zamknięciu drogi w dni targowe, pojawiły się protesty handlujących na targowisku* — wyjaśnia Dudek. Protesty były na tyle agresywne, że władze musiały zrezygnować. — *Handlowcy sprzeciwiali się zamknięciu drogi, tłumacząc, że nie będą mieli jak wjechać na plac targowy* — przytacza wyjaśnienia protestujących K. Dudek. Z tego powodu plan upadł, choć nie musiało się tak skończyć, bowiem Urząd Miejski jest zarządcą

drogi, przez co nie ma obowiązku pytania o zdanie korzystających z drogi. Owcześnie propozycja zamknięcia drogi obejmowała odcinek ul. Targowej od marketu Netto do skrzyżowania z ulicą Zamkowy Folwark. Waldemar Wujczyk, komendant Straży Miejskiej w Krotoszynie, wspomina, że kilka lat temu także strażnicy wnioskowali o zamknięcie tego odcinka drogi. Na próżno.

Wolna amerykanka może się skończyć

K. Dudek podkreśla, że koncepcja zmiany organizacji ruchu na tym odcinku jest nadal otwarta. — *Jeśli wpłynę do nas uzasadniony wniosek w sprawie zamknięcia drogi, to wrócimy do sprawy* — mówi.

Straż miejska i policja nie miały do tej pory informacji o poważnych zdarzeniach na tym odcinku. — *Do tej pory mieliśmy jedynie zgłoszenia, że przypadkowi kierowcy nie stosowali się do znaku zakazu zatrzymywania, który obowiązuje na tej drodze* — wyjaśnia komendant Wujczyk. Piesi również nie są bezkarni. Teren targowiska nie leży w strefie zamieszkania, zatem powinni zwracać uwagę na pojazdy prze-



Ruch na targu — ludzie przechodzą przez ulicę między samochodami

jeżdżące biegnącą przez nie drogą, a nie zawsze tak się dzieje. — *Jeśli nie jest to oznakowany teren zabudowany, to pieszy chcący przedostać się na drugą stronę ulicy ma obowiązek upewnić się, czy nie nadjeżdża pojazd* — mówi Włodzimierz Szal z Komendy Powiatowej Policji w Krotos-

zynie. Komendant straży miejskiej sugeruje rozwiązanie w postaci zamknięcia odcinka w dni targowe, ale w określonych godzinach. — *Droga mogłaby być otwarta w czasie handlu, przykładowo do godziny 10.00, by handlowcy wjechali na plac targowy, natomiast po tej godzinie drogę*

można byłoby zamknąć — mówi komendant Wujczyk.

Handlowcy mają na ten temat różne opinie. Jedni uważają rozwiązanie za możliwe do przyjęcia, inni krytykują. Czy dojdzie do zmian?

Anna Szklarek

Czipowania ciąg dalszy

Właściciele psów z terenu gminy Krotoszyn do 10 grudnia br., tak samo jak w 2009 r., będą mogli wykonywać bezpłatne czipowanie swoich psów.

Akcja czipowania rozpoczęła się w połowie ubiegłego roku. W lutym 2010 roku zostały podpisane umowy z lekarzami weterynarii na dalsze wykonanie usługi polegającej na wszczepieniu mikroprocesora w szyję psa po lewej stronie. Do 10 grudnia właściciele psów zameldowani na terenie Krotoszyna mogą zgłaszać się do niżej wymienionych lecznic weterynaryjnych z dowodem tożsamości oraz dokumentem zwierzęcia, metryką, ewentualnie rodowodem lub aktualną książeczką szczepień.

Natomiast właściciele psów mających

już wszczepione mikroprocesory mogą się zgłaszać do tych gabinetów, aby bezpłatnie wprowadzić dane o swoim czworonożcu do bazy danych systemu INDEXEL.

W roku 2009 zainteresowanie akcją na jej początku nie było zbyt duże. — *Większość osób, czyli ok. 70 proc. zainteresowanych pojawiła się w grudniu, czyli pod koniec ubiegłorocznej akcji* — mówi Elżbieta Krzyśków, z jednego z gabinetów biorących udział w akcji. W tej chwili zainteresowanie nie jest zbyt duże. Można przypuszczać, że sytuacja będzie wyglądała podobnie, jak w roku ubiegłym, i najwięcej chętnych zgłosi się do weterynarzy przed zakończeniem akcji.

Koszt całego przedsięwzięcia akcji pokryje Urząd Miejski w Krotoszynie. Równocześnie uchwałą Rady Miejskiej w Krotoszynie z dnia 26 listopada 2009 roku dotyczącą opłaty od posiadania psów, każdy właściciel psa, który w 2009 roku, jak i w roku 2010 dokonał lub dokona wszczepienia elektronicznej identyfikacji, zostanie zwolniony w tym roku z uiszczenia opłaty. Dodatkowo należy pamiętać, że zgodnie z przepisami Unii Europejskiej w 2011 roku obowiązek elektronicznej identyfikacji psów będzie ciążył na każdym właścicielu psa. A zatem warto zaczipować psa za darmo. To ostatnia taka okazja.

(alex)

Gabinety, gdzie bezpłatnie zaczipujesz psa:

- Prywatna Praktyka Weterynaryjna, Tomasz Grzeński, ul. Bukówko 19, tel. 603 136 839, w godzinach: pon., śr – pt. 19.00 – 21.00, wt. 16.00 – 18.00
- Usługi Weterynaryjne GALLIVET, Karol Wlazły, ul. Grudzielskiego 32, tel. 606 467 759, 728 458 669, w godz.: pon. – pt. 9.00 – 12.00 i 16.00 – 19.00
- Prywatna Praktyka Weterynaryjna, Elżbieta Krzyśków, ul. Zdunowska 191 tel. 062 722 68 37, 662 263 213, w godz.: pon. – pt. 9.00 – 12.00 i 15.00 – 17.00
- Gabinet Weterynaryjny VETINA, Patrycja Polcyn, ul. Piastowska 30, tel. 062 722 08 46, 606 534 983, w godz.: pon. – pt. 8.00 – 18.00 sob. 8.00 – 12.00
- PHU ANIMAR Prywatny Gabinet Weterynaryjny, Marek Wosiek, ul. Głowackiego 11a, tel. 695 795 786, w godzinach: pon. – pt. 10.00 – 18.00

Inspektor skazany

Powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Krotoszynie został skazany prawomocnym wyrokiem sądowym za niedopełnienie obowiązków służbowych. Apelacja oskarżonego została odrzucona przez Sąd Okręgowy w Kaliszu.

Sąd Rejonowy w Krotoszynie skazał w październiku zeszłego roku Wiesława M., szefa Powiatowego Inspektoratu Budowlanego, za niewszczęcie odpowiednich procedur wobec osoby naruszającej prawo budowlane. Wiedział o wybudowanym samowolnie domu mieszkalnym na ul. Zdunowskiej w Krotoszynie, a mimo to zaniechał wszczęcia postępowania administracyjnego. Nie zawiadomił również organów ścigania, co było jego kolejnym obowiązkiem. Za te czyny został ska-

zany na 3 miesiące pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata, ukarano go również grzywną w wysokości 2 tys. zł i zobowiązano do pokrycia kosztów sądowych. Sąd orzekł także zakaz pełnienia funkcji szefa krotoszyńskiego inspektoratu.

12 listopada były już inspektor nadzoru złożył apelację, która 11 lutego br. została odrzucona przez Sąd Okręgowy w Kaliszu. W tej sprawie starosta Leszek Kulka musi skonsultować się z Wojewódzkim Inspektoratem Nadzoru Budowlanego w Poznaniu. Wiadomo, że po spotkaniu zaplanowanym na 23 lutego odwoła Wiesława M., a na jego miejsce powoła osobę, która będzie pełniła obowiązki szefa tej służby.

(popi)

Rondo na Błoniu

Starostwo i Urząd Miejskie wspólnie zapłacą za budowę ronda na skrzyżowaniu krotoszyńskich ulic: Wiśniowej, Spartańskiej, Sportowej, Stawnej i Zielonej. Koszt inwestycji na osiedlu Błonie szacowany jest na 800 tys. zł. 400 tys. zł przyznane zostało starostwu z programu Gambit, którego celem jest poprawa bezpieczeństwa na skrzyżowaniach dróg. Pozostałe 400 tys. zł miał-

by wyłożyć powiat krotoszyński, ale ten zwrócił się do gminy Krotoszyn o wsparcie. Burmistrz przedłożył radnym wniosek starosty, który prosi o przekazanie na inwestycję 200 tys. zł. Radni miejscy na posiedzeniach komisji stałych zaopiniowali go pozytywnie. Ostateczna decyzja zostanie podjęta na sesji, która odbędzie się w tym tygodniu.

(asz, mac)

AFRYKA
TUNEZJA, OKOLICE TUNISU
7 dni = 1048 zł
LOT Z POZNANIA • ALL INCLUSIVE
Polecamy także:
- autokary z Krotoszyna: Paryż, Londyn
- karty: EURO<26 ISIC
- ubezpieczenia zagraniczne
EXTRATOUR Biuro Podróż
ul. Podgórna 1, Krotoszyn
tel./fax 062 725 44 43



Aleksandra Figlak. Tel. 663 188 572

ZDUNY

Pracowity rok strażaków

W ubiegłym roku aż 170 osób czynnie działało w ochotniczych strażach pożarnych gminy Zduny.

Spotkanie podsumowujące ubiegłoroczną działalność strażaków odbyło się w minioną sobotę w zdunowskim Domu Strażaka. Zaproszono m.in. Mariusza Przybyła – komendanta PSP w Krotoszynie, i Edwarda Kozupę – prezesa zarządu oddziału powiatowego OSP.

Sprawozdanie z działalności strażaków przedstawił prezes OSP Zduny Andrzej Figlak. W siedmiu jednostkach na terenie gminy w ubiegłym roku czynnie działało 170 strażaków, 457 wspierało ich działalność a 50 było członkami honorowymi. *Ogniom*



Prezes OSP Zduny – Andrzej Figlak

w roku 2009 zorganizowali także m.in. zawody sportowo-pożarnicze w Konarzewie czy Dzień Strażaka. Młodzieżowa drużyna z OSP Chachalnia z sukcesami bierze udział w turniejach wiedzy pożarniczej, a młodzie z OSP Zduny startują w turniejach halowej piłki nożnej. Zebrani wysłuchali także informacji o straża-

kich akcjach. 85 razy syrena alarmowa zawyla w OSP Zduny, 28 razy wzywano Baszków, 11 wyjazdów miał Konarzew, dwa razy wzywano Chachalnię i jeden raz OPS Perzycy. Tak więc w ubiegłym roku w całej gminie straż udzieliła pomocy przy 89 miejscowych zagrożeniach. 37

pożarach i jeden raz podczas wichury.

Strażacy ochotnicy uczestniczą także w szkoleniach i kursach.

— *Na szkolenia w ubiegłym roku mieliśmy ponad 150 tys. zł dotacji. Trzy czwarte tej kwoty przeznaczaliśmy na szkolenia dla strażaków*

ochotników – stwierdził komendant straży zawodowej z Krotoszyna, Mariusz Przybył. Zapowiedział także, że oprócz rozpoczynającego się 22 lutego kursu dla strażaków szeregowych, już w marcu odbędzie się kurs regulacji ruchem drogowym.

(ola)



Aleksandra Figlak. Tel. 663 188 572

Obligacje za 7 milionów

Na lutowej sesji radni z Koźmina jednogłośnie zdecydowali o emisji obligacji komunalnych na łączną kwotę 7 mln zł.

Objasniając propozycję emisji obligacji, burmistrz Koźmina Wlkp. Maciej Bratborski stwierdził, że podczas tworzenia budżetu gminy na rok 2010 zakładano, iż deficyt zostanie sfinansowany z zaciągniętych pożyczek i kredytów. — *Pojawiła się też możliwość emisji obligacji* – dodał. Urząd Miasta i Gminy zdecydował się na emisję 7 tys. obligacji po tysiąc złotych każda. Zostaną one wyemitowane w 2010 r. w czterech transzach. Seria A to obligacje 5-letnie na kwotę 1,5 mln zł, w serii B, także o wartości 1,5 mln zł, znajdują się również obligacje 6-letnie. Pozostałe dwie emisje – serie C i D – to obligacje 7- i 8-letnie warte po 2 mln zł. Burmistrz wyjaśnił także, dlaczego obligacje będą emitowane w transzach, a nie jednorazowo: — *Będziemy robić to w seriach, bo być może uda się obniżyć koszty niektórych zaplanowanych inwestycji i nie pojawi się potrzeba emitowania wszystkich obligacji, ponieważ nie będziemy mieli do pokrycia tak dużego deficytu budżetowego.*

Radni pytali o wysokość oprocento-



Radni jednogłośnie zdecydowali o emisji obligacji komunalnych

wania obligacji. Burmistrz stwierdził, że każda z emisji zostanie objęta oddzielnymi negocjacjami, jednak dokładne oprocentowanie będzie mógł podać później.

— *Szczegółowe negocjacje podejmiemy dopiero po przegłosowaniu przez panów radnych tej uchwały. Gdy tylko będę wiedział, jakie będzie to oprocentowanie, poinformuję radnych* – odpowiedział. Natomiast z pewnością, jak zapewnił, koszty obsługi emisji obligacji komunalnych będą niższe niż kredytów lub pożyczek, ja-

kie gmina mogłaby zaciągnąć, aby sfinansować tegoroczny deficyt budżetowy.

Z pieniędzy uzyskanych dzięki obligacjom mają zostać sfinansowane m.in.: budowa, modernizacja i remonty dróg, inwestycje w gospodarkę mieszkaniową, oświatę, kulturę fizyczną i sport. W uzasadnieniu projektu uchwały radni mogli przeczytać: *podjęcie niniejszej uchwały jest niezbędne do pełnej realizacji budżetu w roku 2010.*

(ola)



Aleksandra Figlak. Tel. 663 188 572

ROZDRAŻEW

Śnieg napędza gospodarkę?



Odsnieżanie kosztowało dotychczas gminę Rozdrażew ponad 70 tys. zł

Odsnieżanie kosztowało gminę Rozdrażew do tej pory ok. 70 tys. zł, ale to nie koniec wydatków na ten cel.

Dyskusja na temat zimy i odsnieżania wywiązała się podczas ubiegłotygodniowego posiedzenia komisji gospodarczej Rady Gminy. Radni pytali wójta Mariusza Dymarskiego, ile pieniędzy gmina wydała na odsnieżanie. — *W tej chwili wydaliśmy ponad 70 tys. zł, ale dojdą kolejne faktury, bo np. ze Spółdzielni Kółek Rolniczych rozli-*

czymy się co dwa tygodnie – odpowiedział. Stwierdził także, że pieniądze, które gmina zaoszczędziła przez trzy minione zimy, teraz prawdopodobnie zostaną wykorzystane. Wydatków może być jednak więcej. Dymarski zaproponował radnym, żeby na akcję zima dołożyć jeszcze ok. 60 tys. zł. Jest to – jak uzasadnił – kwota, na wydanie

której gmina może sobie pozwolić. Aby pokryć dotychczasowe koszty odsnieżania, częściowo naruszone pieniądze przeznaczone na niewielkie remonty dróg i zakup tłucznia. Jednak nie stanowiło to żadnego problemu, ponieważ jedne i drugie środki były ujęte w tym samym paragrafie budżetu.

Radni z komisji gospodarczej uznali, że *śnieg napędza gospodarkę*, ponieważ w rozdrażewskim sklepie rolniczym trudno kupić np. dużą łopatę do usuwania śniegu.

Poruszono także temat wydatków na ogrzewanie. Radni pytali o koszty oleju opałowego, jakim ogrzewany jest rozdrażewski Zespół Szkół Publicznych. Mariusz Dymarski uspokoił tutaj radnych, mówiąc, że w grudniu udało się go kupić dość tanio. Wyjaśnił także, że na chwilę obecną cena litra oleju kupowanego przez gminę jest o 5 gr niższa niż oficjalna cena hurtowa *Orlen*.

Ostatecznie radni zgodzili się, że koszty związane z zimą jeszcze na pewno wzrosną. — *To, co zaoszczędziliśmy przez ostatnie 3 lata, teraz pewnie wydamy* – mówił wójt Dymarski. Oprócz tego do zimowych wydatków będzie trzeba doliczyć jeszcze pieniądze wydane na ogrzewanie elektryczne, które wykorzystywane jest w niektórych budynkach.

(ola)



Anna Szklarek. Tel. 697 714 541

KOBYLIN

Mają własną salkę

W Starymgorodzie oficjalnie oddano do użytku salę wiejską. Mieszkańcy tej wsi mają więc miejsce na zebrania czy imprezy kulturalne.

Pomieszczenie od lat nie było ogrzewane, przez co niszczało. Wspólne zamierzenia sołtysa Staregogrodu Bogumiła Drygasa, radnych i księdza kanonika Ryszarda Muszyńskiego z miejscowej parafii doprowadziły do przekształcenia salki katechetycznej parafii Starygród na salkę wiejsko-kościelną, która działa od kilku tygodni. Pomieszczenie zostało poświęcone i oddane do użytku 28 stycznia.

Koszt modernizacji wyniósł 38 tysięcy zł. Inwestycja została sfinansowana w całości z budżetu gminy Kobylin. W ramach modernizacji założono ogrzewanie elektryczne i odnowiono pomieszczenia. Salka ma powierzchnię około 50, a sąsiadująca z nią kuchnia około 20 metrów kwadratowych. W budynku znajduje się też toaleta oraz przedsionek.

Remont trwał około miesiąca. Jak podkreśla sołtys Staregogrodu, z księdzem proboszczem wieś podpisała umowę określającą warunki korzystania z sali. — *Umowa została podpisana na 20 lat* – mówi sołtys. Wieś będzie ponosiła koszty energii elektrycznej.

Choć salka funkcjonuje od kilku tygodni, mieszkańcy już zdążyli się przekonać,



Nową salkę poświęcił ks. kanonik Ryszard Muszyński

że jest ona niezbędna. — *Niedługo odbyło się tam spotkanie strażackie, wcześniej nie mieliśmy miejsca na takie zebrania* – wyjaśnia sołtys. Dodaje, że ksiądz wyraził również zgodę na organizowanie w sali imprez kulturalnych. Z pomieszczenia będzie także korzystał kościół, organizując w nim m.in. próby zespołów kościelnych, spotkania ministrantów itp.

(ania)



Maria Polak. Tel. 062 725 33 54

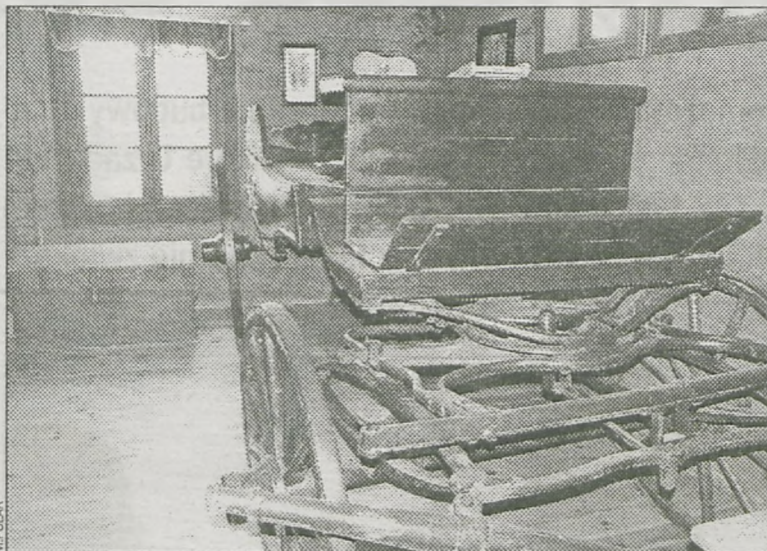
SULMIERZYCE

Muzeum w drewnianym ratuszu

Zbudowany w 1743 r. sulmierzki drewniany ratusz jest jedynym w Europie tak dobrze zachowanym zabytkowym obiektem tego typu. Do 1939 r. miały w nim siedzibę władze miasta. Od prawie 50 lat zajmuje go Muzeum Regionalne Ziemi Sulmierzkiej.

Pomimo ograniczonych możliwości lokalowych muzeum posiada w swych zbiorach bardzo wiele eksponatów, a wśród nich XVI-wieczną chrzcielnicę, która ocalała ze spalonego kościoła, stojącego ongiś przy starym cmentarzu. Ciekawostką wzbudzającą szczególnie wiele emocji wśród dzieci jest czaszka hipopotama nieświadomego pochodzenia. W pomieszczeniach na dole ratusza można zobaczyć bogatą ekspozycję z lampami naflowymi, zegarami, a nawet nartami drewnianymi czy karawanem.

Posiadamy również obszerną kolekcję numizmatyczną i mniejszą archeologiczną – opowiada z entuzjazmem dyrektor mu-



Jednym z eksponatów jest karawan

zeum, Kamila Chojcka. *Najcenniejsze jest to, że mieszkańcy często sami przekazują nam kolejne eksponaty, wzbogacając tym samym zasoby muzeum.*

W dawnych latach na parterze mieścił się areszt, strażnica oraz lamus, czyli archi-

wum, natomiast na górze był gabinet burmistrza oraz sala obrad rajców miejskich. To właśnie na piętrze znajdują się niezwykle cenne strzeleckie bractwa kurkowe – jedna z nich pochodzi z 1882 roku i jest najstarszą w Wielkopolsce. Ponadto można tam obejrzeć ręcznie pisane książki sulmierzkie, w których rzeźbielnicy przechowywali narzędzia. Zbiory wzbogacają stroje ludowe i stare zdjęcia.

Placówka organizuje dla młodzieży lekcje muzealne. Dla najmłodszych atrakcyjne są przedmioty codziennego użytku, jak maselnice czy żelazka, które można przyrównać do obecnych.

– Z uwagi na fakt, że nie możemy wystawić wszystkich eksponatów, postanowiłam przenieść część z nich do pomieszczeń odrzwionego wiatraka – informuje dyrektorka muzeum. – Od maja tego roku będzie on udostępniony zwiedzającym. Koźlak został wyremontowany, odnowiono też i częściowo zrekonstruowano jego mechanizm.

(pol)



Pięknie zdobiona skrzynia cechowa

Zduny w kolejce po dotacje

Według burmistrza Ulatowskiego gmina Zduny zrobiła wiele w celu pozyskania pieniędzy z zewnątrz. *– Jednak nie wszystko, co planowaliśmy, udało się zrealizować, więc wiele ważnych wyzwań przed nami – mówi władza miasta.*

W ostatnim czasie burmistrz podpisał z Urzędem Marszałkowskim umowę o dofinansowaniu w kwocie 818 tys. 926 zł przebudowy stacji uzdatniania wody w Bestwinie. Gmina złożyła wniosek o tę dotację w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, a obecnie prowadzone są procedury przetargowe. Podjęto działania w kierunku modernizacji stacji oraz budowy rurociągu między Bestwinem a Rudą, ponieważ w Rudzie znajduje się nowe, czystsze ujęcie wody. Studnia głębinowa, która się tam znajduje, została uniechomiona, a według badań przeprowadzonych w ubiegłym roku, woda z nowego źródła będzie bardziej podatna na uzdatnianie.

Okolo 70 proc. miasta Zduny skanalizowano, ale jest to kanalizacja ogólnospławna, którą w przyszłości planuje się przystosować do odbioru wód deszczowych. Docelowym planem władz jest oddzielenie kanalizacji sanitarnej od deszczowej i skanalizowanie całego miasta.

– Wiążę się to z ogromnymi kosztami i z własnych środków nie jesteśmy w stanie zrealizować tego zadania – tłumaczy bur-



Zduny postawiły na unijne dopłaty

mistrz. *– Złożyliśmy wniosek o dofinansowanie tych działań z PROW na kwotę około 3 mln 100 tys. zł. Został przyjęty i na razie czekamy na ocenę merytoryczną. Faktyczna kwota dofinansowania zależna będzie od wyników przetargu, ponieważ można liczyć na zwrot do 75 proc. kosztów*

kwalifikowanych. Gmina Zduny wnioskuje również o dofinansowanie tej inwestycji ze środków WRPO, lecz oczekuje w długiej kolejce.

W ramach programów unijnych planuje się również wybudowanie odcinka kolektora oczyszczalni między Cieszkowem a Zdunami, który pochłonie około 200-300 tys. zł, a jeżeli nie uda się uzyskać dofinansowania, gmina pokryje koszty z własnych środków.

– Oczywiście ważne są również drogi, których stan co roku staramy się polepszać, korzystając m. in. z Funduszu Reaktywacji Gruntów – stwierdza Władysław Ulatowski. – Również na wsiach staramy się działać – ostatnia miejscowość, która w najbliższym czasie uzyska drogę asfaltową, to Trzaski, reszta wiosek je ma. Niedawno – przy współpracy z powiatem i przy wykozystaniu środków danych przez wojewodę, zmodernizowano wreszcie drogę Chachalnia – Krotoszyn.

Maria Polak



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

CIESZKÓW

Komisje przyjęły podwyżkę cen wody

12 lutego radni gminy Cieszków na wspólnym posiedzeniu komisji zaakceptowali projekt uchwały o nowych stawkach za wodę.

Obecna cena metra sześciennego wody wynosi w gminie Cieszków 2,65 zł netto. Od 1 kwietnia miałyby obowiązywać nowa stawka – 2,67 zł netto (2,95 z podatkiem VAT). *– Uważam, że nie jest to zbyt wysoki wzrost ceny, można go zaakceptować – stwierdził Jarosław Belza, wiceprzewodniczący rady. W przeciwieństwie do lat ubiegłych, kiedy to dyskusje o cenie wody w Cieszkowie trwały długo i przebiegały burzliwie, tegoroczna zmiana stawki przyjęta została ze spokojem.*

Z projektem uchwały w tej sprawie radni otrzymali także wyliczenia związane z planowaną podwyżką. Zestawienie składało się z 15 pozycji. Wśród nich odnaleźć można było m.in.: zakupy inwestycyjne, koszty administracyjne, wynagrodzenia pracowników sieci wodociągowej czy zakup usług remontowych. Kalkulacja wykazała, że koszt wyprodukowanej w 2009 r. wody wyniósł 462 tys. 767 zł. Jeśli wprowa-

dzić podwyżkę, musi dopłacać do produkcji wody.

Według wójta Miecznikowskiego na wyższe koszty inwestycji wpływ ma planowane nabycie specjalistycznego urządzenia do zamrażania wody na określonych odcinkach wodociągu. Dzięki niemu można będzie szybciej i sprawniej wykonywać niektóre prace konserwatorskie czy naprawcze, w dodatku nie wyłączając dopływu wody do większej liczby mieszkańców. *– W tym roku będziemy musieli także sfinansować dokumentację systemu pozwalającego na dalsze wydobywanie wody w Pakosławsku i Ujeździe – poinformował Miecznikowski. Zaznaczył także, że w przedstawionej kalkulacji nie uwzględniono kosztów amortyzacji działania gminnych wodociągów oraz wydatków związanych z inwestycjami, jakie gmina poczyniła dla lepszego funkcjonowania sieci wodociągowej. – Gdyby te koszty wprowadzić do kalkulacji, ilość pieniędzy przeznaczonych na*



Według Arkadiusza Parkitnego (z prawej) kalkulacja kosztów wody pozostawia wiele do życzenia

dzona została by nowa stawka, w trzech kwartałach 2010 r. i pierwszym kwartale 2011 r. wyniosłby łącznie 489 tys. 546 zł.

I tutaj zaczęły się przysłowiowe schody. Niektórzy uczestnicy spotkania uznali bowiem, że przedstawione zestawienie jest nieprecyzyjne. *– Podobnie jak w roku poprzednim, do przedstawionej kalkulacji można mieć sporo pytań i zastrzeżeń. Nie wiadomo dokładnie, która z pozycji co w sobie zawiera – uważał Arkadiusz Parkitny, przewodniczący komisji rewizyjnej. Stanisław Stanowski dopytywał natomiast, dlaczego w zestawieniu symulującym koszty użytkowania wody, w dziale zakupy inwestycyjne, planuje się ponad 50-procentowy wzrost wydatków (z 12 tys. zł w 2009 r. do 30 tys. w 2010 r.). Radni pytali wójta, ile rzeczywiście gmina*

wydobywanie i uzdatnianie wody byłaby o wiele większa, a – co za tym idzie – zaopatrzenie w wodę kosztowałoby o wiele więcej – mówił wójt.

Rajmund Światoń podjął kwestię instalacji wodomierzy u poszczególnych mieszkańców oraz rzetelnego odczytywania ich wartości. Podał przykład mieszkanki jednej z wiosek, która za wodę zazwyczaj płaciła niewielkie rachunki, a w grudniu naliczono jej 400 zł. Światoń wyraził obawę, że osoby spisujące liczniki robią to błędnie i niedokładnie, często wpisując wartości orientacyjne lub nie docierając do osób posiadających wodomierze. Zdaniem wójta dotychczas nie było o nieprawidłowych odczytach. I. Miecznikowski zaznaczył, że trudno mu się odnieść do ogólnego zarzutu, który ma charakter domniemywań. (mal)

Gmina daje 2 mln zł, a powiat zwiększa deficyt

17 lutego starosta wystosował do gminy Krotoszyn wniosek o dofinansowanie przebudowy ciągu ulic powiatowych na osiedlu Parcelki z włączeniem ich do dróg krajowych nr 15 i 36 w kwocie 2 mln 608 tys. zł, co stanowi połowę wkładu własnego w inwestycję. Powiat dał gminie zaledwie tydzień na rozpatrzenie propozycji, ponieważ ostateczny termin składania wniosków o dofinansowanie z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego upływa we wtorek, 23 lutego.

Mur zamiast partnerstwa

Sprawę rozpatrywano na obradach komisji społecznej i budżetowo-gospodarczej Rady Miejskiej. Burmistrz Julian Jokś potwierdził gotowość współfinansowania inwestycji. Zaproponował zmniejszenie o 2 mln zł wydatków na inwestycję i przeznaczenie tej kwoty na dotację dla powiatu. Tym samym gmina zrezygnowałaby z rozbudowy infrastruktury strefy ekonomicznej przy Ostrowskiej, budowy cmentarza w Durzynie oraz przekazania tegorocznej składki inwestycyjnej Związku Gmin Zlewni Górnej Baryczy.

Radni nie kryli irytacji. Kilku podkreśliło, że taki sposób działania powiatu stawia gminę pod ścianą. – Powiat się nie przejmuję, tylko czeka, co powiedzą władze gminy, a kolejność powinna być inna – zauważył Sławomir Augustyniak.

– To jest typowe nieprzygotowanie powiatu do prowadzenia tak dużych przedsięwzięć. Powiat nie powiedział, z czego rezygnuje, dlaczego więc gmina ma ucinąć fundusze na powstanie strefy, a powiat będzie sobie budował salę w Koźminie bez jakiegokolwiek dofinan-

Gmina Krotoszyn raczej pomoże powiatowi w sfinansowaniu budowy miejskich ulic: Wiejskiej, Ściegiennego i Szosy Benickiej, na które Urząd Marszałkowski przyznał 4 mln 778 tys. zł dotacji. Stanie się to jednak kosztem wycofania z budżetu trzech innych zadań. Powiat z kolei znacznie zwiększy deficyt budżetowy.



Starosta Leszek Kulka przekonywał do swoich racji

sowania? – pytał radny Paweł Sikora. – Jest szansa zrobienia kilku ulic, a gmina nie chce się na to zgodzić. W jakim świetle zostaliśmy postawieni? Dla nas

te drogi też są ważne, bo wszyscy po nich jeździmy, ale trzeba rozmawiać partnersko, a my jesteśmy stawiani pod murem! – grzmiał S. Augustyniak.

Skarbnik gminy Grzegorz Galicki przedstawił czarny scenariusz: – Przeczuję, że jeśli powiat nie otrzyma od nas dotacji, to wycofa się z realizacji tej inwestycji – stwierdził.

Czy te drogi są potrzebne?

19 lutego na wspólnym posiedzeniu komisji rady powiatowej, a później też na nadzwyczajnej sesji, temperatura dyskusji była momentami bardzo gorąca. Smaczku dodała obecność na posiedzeniu burmistrzów Krotoszyna i Koźmina Wlkp. oraz dwóch radnych miejskich. Zjawili się, by usłyszeć, gdzie dodatkowych pieniędzy poszukają władze powiatu. Okazało się, że zarząd kierowany przez starostę Leszka Kulkę nie zrezygnował z żadnej z inwestycji na ten rok, lecz zaproponował zwiększenie deficytu budżetowego o prawie 3 mln zł. Skutkiem tego posunięcia będzie zwiększenie ogólnego zadłużenia powiatu na koniec 2010 r. do 18 mln zł, a w 2011 r. już powyżej 20 mln. – Prosta konsekwencja takiego zadłużenia w świetle nowych przepisów o finansach publicznych będzie znaczne ograniczenie możliwości inwestycyjnych – stwierdził skarbnik powiatu Andrzej Jerzak. W jego opinii trzeba będzie mocno zacisnąć pasa także w wydatkach bieżących.

Nie wycofano się z budowy sali

sportowej w koźmińskim liceum, która ma pochłonąć 2,5 mln zł, lecz postanowiono przerzucić z tej sumy 750 tys. zł na rok przyszły. Radny Zbigniew Brodziak wnioskował o zdjęcie tej inwestycji z planów na rok bieżący, stwierdzając, że można ją prowadzić etapami, a więc niekonieczne w całości w roku 2010, ale nie uzyskał poparcia. Z kolei radny Przemysław Jędrkowiak sugerował przeprojektowanie obiektu, mającego powstać bez żadnej dotacji. Zwrócił uwagę, że podczas debaty budżetowej w grudniu 2009 r. zdecydowanie mówiono o zagrożeniach płynących ze zwiększania deficytu nawet o 100 tys. zł, tymczasem teraz zwiększa się go od razu o niemal 3 mln. Radny Cezary Piłkowski z Koźmina polemizował z rajcami z Krotoszyna na temat priorytetów inwestycyjnych: – Musimy pamiętać o rozbudowie szpitala, więc zastanówmy się, czy te drogi są nam potrzebne. Nie wyobrażam też sobie, by zrezygnować z naprawy ciekającego dachu w szkole w Borzęcinkach – powiedział. – Czy tylko dlatego mamy zarzynać powiat, bo dostaliśmy dotację na drogi? Co jest dla nas ważniejsze – szkoła, rozwój dzieci czy lepsza lub gorsza przyjeżdżalność jechania samochodem po ulicach? Według P. Jędrkowiaka nigdy nie było mowy o niebudowaniu sali w koźmińskim liceum, lecz w tej chwili ważniejsze jest wykorzystanie wysokiej dotacji do inwestycji drogowej.

Zdaniem radnego Hieronima Mar-

szalka działania Zarządu Powiatu spowodują, że z problemem dużego zadłużenia będą musieli się zmierzyć radni następnej kadencji. – A nie wierzę, że w ciągu roku nie wyskoczy coś, co trzeba będzie zrobić. Ciekawe też, skąd wzmniemy 2,5 mln zł na szpital? – pytał dodając, że jego optymizm powoli się kończy.

I drogi, i sala

Starosta Leszek Kulka stwierdził, że należy wybudować zarówno drogi na Parcelkach, jak i salę w Koźminie, bo obie inwestycje są potrzebne. Jego zdaniem stara sala zostanie zamknięta, bo nie spełnia warunków stawianych przez Sanepid. – Bezpieczeństwo młodzieży jest najważniejsze. Jak my teraz tego nie zrobimy, to nie czujemy się – nigdy nie byłym magazynem amunicji, nie opłaca się podejmować – stwierdził. Jednocześnie poinformował, że powiat sprzeda należący do niego budynek naprzeciwko szkoły, a nieruchomością tą zainteresowany jest burmistrz Koźmina, który potwierdził zamiar pierwokupu w drodze bezprzetargowej. Pozyskanie z tej transakcji ok. 1 mln zł według starosty spowoduje, iż postawienie sali nie będzie dla budżetu aż tak odczuwalne, jak to obecnie wygląda na papierze. Dodatkowo starosta liczy na niższą wartość po przetargu, bo dotychczas na inwestycje drogowe samorządy wydają o 20 – 30 proc. mniej niż wynosi ich wartość kosztorysowa. – Maksymalnie koszt ten wyniesie półtora miliona – przekonywał Kulka.

Obecni na piątkowej nadzwyczajnej sesji burmistrzowie Krotoszyna i Koźmina również zabrali głos. Julian Jokś podkreślił, że projekty tak ważnych inwestycji, jak drogowe, nie powinny być pisane na kolanie. Złożył wniosek o przedstawienie na piśmie dokładnego rozplanowania wydatków na inwestycję na Parcelkach, aby na sesji, która odbędzie się 25 lutego, mógł przedstawić radnym szczegóły. To oni zdecydują, czy i ile pieniędzy przekazać na rzecz powiatu, by wspomóc sfinansowanie przebudowy dróg. Zaznaczył poza tym, iż emisja obligacji na kwotę 12 mln zł (która mają pójść na spłatę długów powiatu) jest trudnym zadaniem.

Dziwna koalicja?

Burmistrz Koźmina Maciej Bratborski wyraził swoje zdziwienie faktem, iż choć koalicję rządzącą w gminie Krotoszyn i powiecie tworzą te same ugrupowania, brak między nimi porozumienia. Wyznał też, że nawet gdyby powiat wystąpił do gminy Koźmin o dofinansowanie budowy sali w tamtejszym liceum, gminny samorząd nie dołożyłby nic. Jako powód podał przykład budowy obiektu sportowego dla zespołu szkół w Koźminie, którą gmina wsparła finansowo, a dziś musi płacić za wynajem hali. Poza tym przypomniał o aktualności deklaracji o wykupie od powiatu budynku dawnego internatu.

Sebastian Pośpiech, Anna Szklarek

Zawsze zatrzymuję autobus!

– Nie opuszczam żadnego przystanku na mojej trasie – mówi kierowca autobusu kursującego na linii Krotoszyn – Koźmin Wlkp. i twierdzi, że zarzuty niektórych pasażerów są wyssane z palca.

W poprzednim numerze *Raz* zypisaliśmy o problemach związanych z kursami autobusu należącego do Spółdzielczego Centrum Rolniczego Centrol z Koźmina Wlkp. Osoby, które zgłosiły się do redakcji, informowały, że kierowca nie zatrzymuje pojazdu na wszystkich przystankach, a więc mają kłopoty z dojazdem do pracy. – Gdy ja się zatrzymuję, to czasem jest tak, że nikt nie wsiada – mówi tymczasem kierowca. Twierdzi też, że zna prawie wszystkie osoby, które codziennie dowozi do pracy do Krotoszyna i do Koźmina. Jego zdaniem nigdy nie zdarzyło się, aby nie zabrał oczekującego na przystanku pasażera. Równocześnie zwraca uwagę na to, że czasem osoby, które stoją na przystan-

ku, nie są przygotowane do szybkiego wejścia do autobusu, tylko stoją i palą papierosa.

– Zawsze muszę się zatrzymać na przystanku, gdy ktoś tam stoi. Obojętnie, czy ta osoba wsiada czy nie – dodaje. – Na tej linii jeżdżę już 18 lat, a od prawie 40 jestem kierowcą, i jeszcze nikt nigdy nie skarżył mi się, że gdzieś się nie zatrzymałem – podsumowuje.

(alex)



Średni wśród średniaków

Bezrobocie w Polsce na koniec 2009 r. było na poziomie 11,9 proc. W województwie wielkopolskim wskaźnik ten tradycyjnie od lat jest niższy i w grudniu 2009 r. wyniósł 9,1.

Przez kilka ostatnich lat Wielkopolska była regionem o najniższym bezrobociu, ale na koniec ub. roku straciła prymat na rzecz Mazowsza. Bezrobocie zarówno w Polsce, jak i w naszym województwie rośnie od października 2008 r.

Jako *poznaniacy* czujemy pewną satysfakcję związaną z wyższym poziomem gospodarności, który przekłada się na większą ilość miejsc pracy. Od tej satysfakcji do zadowolenia przeciętnych ludzi droga jednak daleka. Przy okazji warto zastanowić się, jak bezrobocie w naszym powiecie wypada na tle innych.

Średni w Wielkopolsce

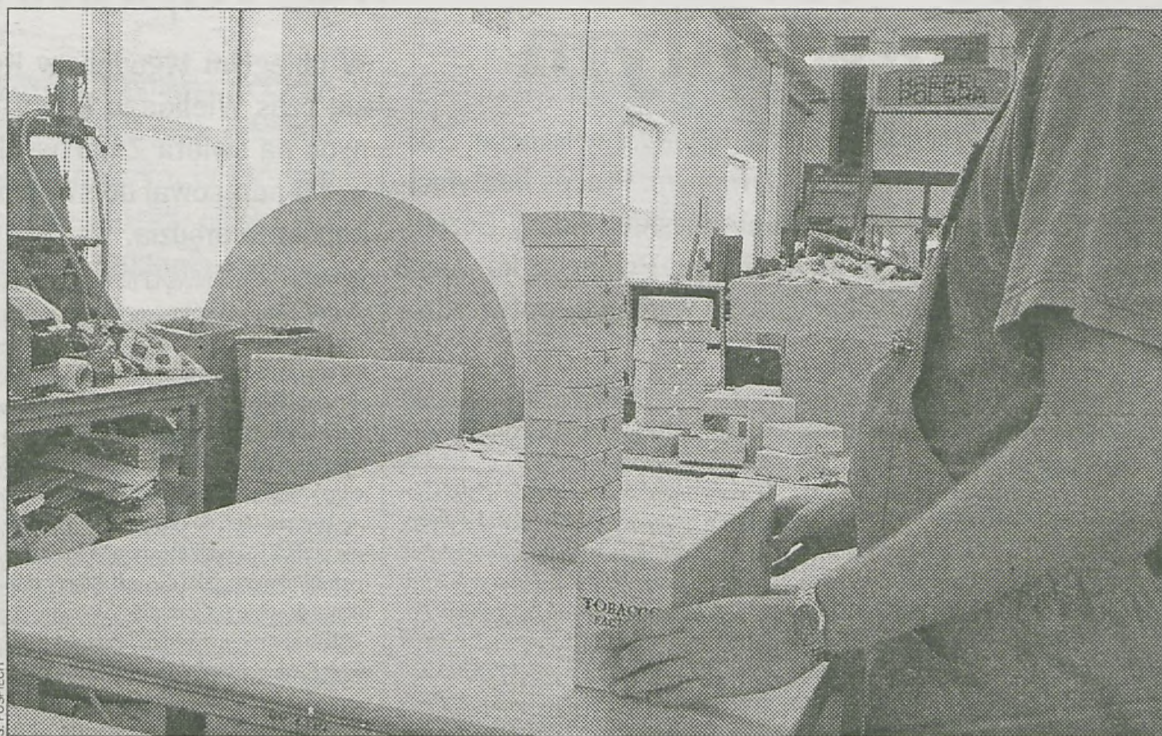
Najlepiej w świetle tej statystyki było w samym Poznaniu (3,2%) i powiecie poznańskim (3,5%). Świetny wynik ma

Bezrobocie porównawczo (XII 2009)

Polska	11,9%
Wielkopolska	9,1%
Kaliskie	10,4%
Krotoszyńskie	11,6%

Bezrobocie w Wielkopolsce (XII 2009)

Podregion poznański	5,9%
Podregion leszczyński	9,5%
Podregion kaliski	10,4%
Podregion koniński	14,1%
Podregion piński	14,6%



Wielkopolska ma zdecydowanie mniej bezrobotnych niż inne regiony kraju

również leżąca nie tak daleko ziemia kępińska z wynikiem: 4,4%. Ale te budujące wskaźniki nie są miarodajne dla całej Wielkopolski. Bo na przeciwnym biegunie znajduje się powiat zlotowski ze smutnym rekordem – 19,8%. Żle jest także w powiecie wągrowieckim i konińskim, które bezrobotnych na koniec ub. roku miały na poziomie 16-17%.

O powiecie krotoszyńskim na pierwszy rzut oka można powiedzieć, że jest gdzieś w środku peletonu. Nasz wynik w tym samym czasie to 11,6%, co oznacza, że nie jesteśmy ani bardzo dobrzy, ani bardzo źli, a zwyczajnie średni.

Lepsi wśród sąsiadów

W podregionie kaliskim, do którego się zaliczamy, średnia wynosi 10,4%. Oznacza to, że powiat krotoszyński, niestety, odbiega w tabeli od przeciętnego wyniku o 1,2%. Przy czym ziemia kaliska jest dopiero na trzecim miejscu w Wielkopolsce, nie umyjąc się do ani do podregionu

poznańskiego (5,9%), ani leszczyńskiego (9,5%), i zajmuje w regionie także bezpieczną środkową pozycję.

A jak było u sąsiadów? U tych najbliższych zdecydowanie gorzej. Gorsze wyniki miały powiaty: pleszewski (12,6%), ostrowski (12,9%) i rekordowo – jarociński ze wskaźnikiem 14%. Poza wspomnianym kępińskim (4,4%, czyli mówiąc językiem Małysza *inna liga*), bardzo dobrze było w kaliskim, gdzie bezrobocie wynosiło 8,4% i ostrzeszowskim – 9,5%. Graniczące z nami od zachodu powiaty: gostyński i rawicki miały także więcej od nas bezrobotnych. Ale im dalej na zachód sytuacja na rynku pracy jest zdecydowanie lepsza niż w naszym powiecie.

Najnowsze wyniki

Ostatnie informacje są złe. Na koniec stycznia br. bezrobocie w kraju podskoczyło do 12,8%, a w Wielkopolsce do 9,8%. Spośród trzech gospodarczych li-

derów: Śląska, Mazowsza i Wielkopolski najszybciej bezrobotnych przybywa ziemia poznańska. W grudniu 2009 r. w Wielkopolsce bez pracy było 133,6 tys. osób, na koniec stycznia 2010 r. – 146 tys. Wydaje się, że to nie koniec tej tendencji, bo przedsiębiorstwa z opóźnieniem reagują na swoje problemy.

W powiecie krotoszyńskim na koniec stycznia mieliśmy 4061 bezrobotnych, czyli o 382 osoby więcej niż miesiąc wcześniej. W samym Krotoszynie ich liczba urosła do 2191, co oznacza wzrost o 201 osób. W dniu wydania bieżącego wydania *Rzeczywistość* urzędy pracy w Wielkopolsce dowiedzą się, ile środków otrzymają na walkę z bezrobociem. Wiadomo już, że rząd przeznaczył na ten cel o 100 mln zł więcej niż przed rokiem.

Czy pieniądze te zmienią rzeczywistość i na ile działania samych urzędów pracy są w stanie zniwelować złą tendencję, to pytania, nad którymi warto i trzeba się zastanowić. **(dom)**

Kiedy prywatyzacja ciepłowni?

Samorząd chce sprzedać miejską ciepłownię z kilku powodów. Jednym z nich jest niemożność ustalania cen energii cieplnej, a więc planowania zysku. Drugi to brak możliwości finansowych do przeprowadzenia inwestycji, które spowodowałyby dostosowanie technologii wytwarzania ciepła do coraz ostrzejszych wymogów środowiskowych. Trzeci istotny powód to pozyskanie pieniędzy ze sprzedaży udziałów ZEC. Kasic gminnej pilnie potrzebne są środki na realizację wielu ważnych i ambitnych inwestycji.

Burmistrz Krotoszyna w zeszłym ro-

Burmistrz Krotoszyna liczył, że z prywatyzacji Zakładu Energetyki Ciepłej pozyska do gminnego budżetu kwotę od ośmiu do dziesięciu milionów złotych. Czy ta spółka komunalna z ograniczoną odpowiedzialnością znajdzie nabywcę za zblizoną choćby kwotę?

ku mówił na jednej z sesji o prywatyzacji spółek ciepłowniczych w Obornikach i Jarocinie. Pierwsze przedsiębiorstwo zostało sprzedane za 13 mln zł, drugie za 10 mln zł. Włodarz Krotoszyna informował wówczas, że wartość naszego zakładu jest podobna do ceny spółki z Jarocina.

Czy faktycznie gmina pozyska kwotę tego rzędu? Trudno odpowiedzieć na to pytanie. Jak ustaliliśmy, trwa jeszcze aktualizowanie wyceny majątku spółki, której kapitał został obniżony, o zabudowaną biurowcem nieruchomości przy ul. Kołłątaja. Nieoficjalnie mówi się, że biegle rze-

czonawca szacuje wartość spółki na ok. 4 mln zł.

Wiadomo, że ogłoszenie zapraszające do rokowań w sprawie sprzedaży ZEC-u ukaże się w połowie kwietnia. Według Juliana Joksia to, jak i kiedy transakcja zostanie zakończona, zależy od liczby złożonych ofert. *Zakłada się, że ocena ofert przypadnie w lipcu i sierpniu 2010 roku* – odpowiedział burmistrz pisemnie radnemu Pawłowi Sikorze, który poprosił o informację na temat postępu w sprawie sprzedaży ZEC-u. **(popi)**

PRACA CZĘKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane otrzymaliśmy 19 lutego. Szczegółowe informacje pod nr tel. 062 725 44 56.

- telemarketer, Krotoszyn
- kierowca kat C/E, Borzęcice
- recepcjonista, Perzycy
- ślusarz – spawacz – tokarz, Psie Pole
- monter instalacji sanitarnych + spawacz, Krotoszyn
- agent ubezpieczeniowo –bankowy, Krotoszyn
- kucharz, Koźmin Wlkp.
- monter reklam, Krotoszyn
- kierownik produkcji, Koźmin Wlkp.
- malarz – tapeciarski, Krotoszyn
- pracownik do uboju trzody chlewnej, Borek Wlkp.
- robotnik budowlany, Tomnice
- konsultant finansowy, Krotoszyn
- kasjer – sprzedawca na stacji paliw, Mazury
- pracownik budowlany (murarz, malarz, cieśla), Kobylin
- kierowca kat. C/E, Kobylin (transport międzynarodowy)
- sprzedawca, Krotoszyn
- księgowa – referent biurowy, Krotoszyn
- tokarz – frezer, Kaniew – Psie Pole
- przedstawiciel handlowy, Krotoszyn
- fryzjerka, Krotoszyn (praca w Zdunach)
- murarz – malarz, Krotoszyn (delegacja Opole, Zielona Góra)
- specjalista ds. plac, Krotoszyn
- specjalista ds. inwestycji drogowych z udziałem środków zewn. (np. z UE), Krotoszyn

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 22 lutego (ceny netto)

	waga żywa	waga biał. ciepła (kl. E)		waga żywa	waga biał. ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grabkowo		4,80 zł	Zakłady Mięsne SOLUS, Golinka (powiat rawicki)		4,70 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	3,20 zł	4,70 zł	Zakłady Mięsne BERNACKI, Golina	3,30 zł	4,80 zł
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęciczki	3,30 zł	4,80 zł	S.C. Patałas, Grębów	3,10 zł	–

Ksiądz Jerzy będzie błogosławionym

Od 16 lutego wiemy, że 6 czerwca, w Święto Dziękczynienia, legendarny kapelan *Solidarności* – ks. Jerzy Popiełuszko, zostanie ogłoszony błogosławionym. Proces beatyfikacyjny bestialsko zamordowanego przez funkcjonariuszy peerelowskiej Służby Bezpieczeństwa księdza rozpoczął się w 1997 r., 13 lat po jego śmierci. Ponieważ ks. Jerzy Popiełuszko zginął jako męczennik, procedury beatyfikacyjne nie wymagały potwierdzenia cudu za jego wstawiennictwem.

Pod koniec grudnia 2009 r. papież Benedykt XVI podpisał dekret *O męczeństwie sługi Bożego Jerzego Popiełuszki, kapłana diecezjalnego, urodzonego 14 września 1947 w Okopach Suchowola i zabitego z nienawiści do wiary 20 października 1984 r. koło Włocławka*, otwierając tym samym drogę do ogłoszenia ks. Popiełuszki błogosławionym.

Krotoszyn pamięta

Nie wiadomo, czy kiedykolwiek poznamy całą prawdę o tragicznych zdarzeniach sprzed szesnastu lat. Skazani na więzienie bezpośredni sprawcy mordu

czy Kościół otaczały tłumy ludzi. W długiej kolejce i całkowitym milczeniu wszyscy oczekiwali na wejście do środka. Nikt jednak nie miał pewności, czy do świątyni przywieziono już trumnę z ciałem księdza. Do kolejki co chwilę podchodzili jacyś dziwni ludzie. Dzisiaj sądzę, że byli to funkcjonariusze SB. Mówili: „Po co państwo tu stoja?” Mnie pytali, dlaczego przyszedłem przed kościół z dziećmi. Nikt nie odpowiadał, ja także nie. Moje kilkuletnie wtedy dzieci przywiozłam autobusem z drugiego końca Warszawy, ponieważ chciałam, by zapamiętały tę chwilę. Wcześniej po-

w dzień i noc dyżurowała przy grobie. Ludzie ze służby kościelnej opowiadali, że są nieustannie śledzeni, a wielu z nich zostało pobitych w drodze do domów. 8 grudnia przed grobem ks. Jerzego był tłum ludzi. Między nimi kręcił się mężczyzna z plikiem kolorowych zdjęć zmasakrowanych zwłok ks. Jerzego. Pokazywał je wszystkim, mówiąc, że świat dowiedział się o nich dzięki publikacji we francuskim tygodniku „Paris Match”. Wieczorem tego samego dnia telewizja pokazała wywiad z prof. Marią Byrdy, patomorfologiem z Akademii Medycznej w Białymstoku, która przepro-



Pamiątkowa tablica na elewacji kościoła pw. św. Andrzeja Boboli

dawno wyszli na wolność. Nadal nie ujawniono i nie ukarano osób, które wydały rozkaz zabicia ks. Popiełuszki.

W Krotoszynie, podobnie jak w wielu polskich miastach, upamiętniono tę postać. Jest ulica ks. Popiełuszki. W kościele pw. św. Andrzeja Boboli w rocznicę jego śmierci odprawiane są Msze św. za Ojczyznę. Na murze tej świątyni umieszczono też poświęconą kapelanowi *Solidarności* tablicę.

Tłumy przed pogrzebem

Pogrzeb ks. Popiełuszki odbył się 3 listopada 1984 r. Grób księdza znajduje się przy kościele pw. św. Stanisława Kostki. Dotarliśmy do krotoszyńskiej, która mieszkała w Warszawie w czasie, gdy zginął ks. Jerzy. Oto jej wspomnienia z tamtych dni: – *Wieczorem w przededniu pogrzebu księdza Popiełuszki wokół ogrodzenia kościoła pw. św. Stanisława Kostki płonęło tysiące zni-*

wiedzialem in, że gdy wejdziemy do kościoła, zobaczą tam zamordowanego księdza. Prosiłam, aby odmówiły „Wieczny odpoczynek”. Mimo długiego oczekiwania ostatecznie nie dotrwalismy do chwili przywiezienia ciała księdza, gdyż zrobiło się bardzo zimno, i postanowiłam wrócić z dziećmi do domu – opowiada kobieta.

Jak wspomina, już po pogrzebie ks. Popiełuszki, w trakcie uroczystej Mszy św. 8 grudnia, proboszcz parafii pw. św. Stanisława Kostki powiedział w homilii, że mordercy, którzy pozbawili życia ks. Jerzego, wrzucili jego ciało do Wisły przy tamie we Włocławku z nadzieją, że pracujące tam turbiny zmiążdżą je, skutecznie zacierając ślady zbrodni. – *Matka Wisła oddała nam jednak ciało naszego brata* – stwierdził.

Uważany za świętego

Kościelna straż złożona z parafian

Jan Paweł II

Żeby nie zapomnieć... (17)

W ubiegłym tygodniu w Kościele katolickim rozpoczął się czas Wielkiego Postu, który ma przygotować wiernych na święta Zmartwychwstania Pańskiego. Jan Paweł II adresował do swoich braci i siostr specjalne wielkopostne orędzie.

W 1982 r. temat orędzia na Wielki Post brzmiał nieco tajemniczo. Swoją list Jan Paweł II zatytułował *Oczyszczyć się z resztek egoizmu*, co mogło sugerować, iż jest on adresowany do ludzi, którzy już starają się pozbyć w sobie egoistycznych zapędów. Tak postawiona teza może być jednak błędna. Jan Paweł II pisał swoje orędzie zarówno do tych, którzy świadomie podjęli już walkę z szeroko rozumianym egoizmem, jak i do tych, którzy problemu w sobie jeszcze nie dostrzegali.

Kto jest moim bliźnim? Od tego pytania z Ewangelii św. Łukasza papież rozpoczął swoje wielkopostne rozważania. Przypominał, że Jezus odpowiedział na nie przypowieścią o dobrym samarytanie, który bezinteresownie pomógł człowiekowi znajdującemu się w potrzebie:

Dobry samarytanin to przede wszystkim Chrystus; to On pierwszy zbliżył się do nas, ażeby nas otoczyć opieką, by nas wyłeczyć, by nas ratować. Papież zauważył, że jeżeli pomiędzy człowiekiem a Bogiem zaistniał jakiś dystans, pochodzi on jedynie od człowieka i wynika z przeszkód, które sami stawiamy owemu zbliżeniu. Wśród nich wymienienia grzech, niesprawiedliwe czyny, nienawiść czy pielęgnowane przez człowieka podziały. *Czas Wielkiego Postu jest uprzywilejowanym czasem oczyszczenia i pokuty, które pozwolą Zbawicielowi*

uczynić nas swoimi bliźnimi i zbawić nas przez swoją Miłość – napisał autor orędzia. *Liturgiczny czas Wielkiego Postu jest dany nam w Kościele i przez Kościół po to, ażeby nas oczyścić z resztek egoizmu, z przesadnego przywiązania do dóbr materialnych lub innych, które nas oddala od tych, którzy mają do nas prawo: tych przede wszystkim, którzy znajdując się w sensie fizycznym blisko lub daleko, nie mają zapewnionych warunków życia godnego mężczyzny czy kobiety, stworzonych przez Boga na Jego obraz i podobieństwo.*

Papież zachęcał wiernych, by pozwolili ogarnąć się duchowi pokuty i nawrócenia, który jest duchem miłości i dzielenia się dobrem z innymi. Proponował, by wierzący uczestniczyli w wielkopostnych zbiórkach charytatywnych. Udział w takich zbiórkach pozwoli na wypełnienie misji dobrego samarytana.

Pokuta, nawrócenie: oto – bynajmniej nie smutna – wyzwalająca droga naszego Wielkiego Postu. I jeśli postawicie sobie raz jeszcze pytanie: „kto jest moim bliźnim?”, odczytacie odpowiedź w obliczu Zmartwychwstałego i z ust Jego usłyszycie: „Zaprawdę, powiadam wam, wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili” – zakończył swoje orędzie papież.

Sławek Pałasz

Jesteśmy częścią historii Krotoszyna.
Ze smutkiem żegnamy tych, którzy odchodzą.
Nekrologi i pożegnania mają na zawsze
zapisać Ich w kronice naszej małej ojczyzny.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 lutego 2010 r. w wieku 62 lat zmarł namaszczoney Olejami św. mój ukochany Mąż, nasz Ojciec, Teść, Dziadek, Brat, Szwagier, Kuzyn i Wujek.

ś†p.

Kazimierz Łata

W smutku pogrążona
Rodzina

Odeszli
do Pana...

ś†p.

Marian Jaromin,
lat 78

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 lutego 2010 r. w wieku 91 lat zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana Mama, Babcia, Prababcia, Praprababcia.

ś†p.

Wiktoria Golińska

W smutku pogrążona
Rodzina

ś†p.

Stefan Pocza,
lat 74

ś†p.

Helena Wiencek,
lat 81

ODWIECZNY UROK KOMINKA

Ekonomia bierze górę nad tradycją. Kominki z otwartym paleniskiem, choć urokliwe, ustępują miejsca kominkom z zamkniętą komorą spalania, w których do ogrzania domu wykorzystać można około 80 proc. energii cieplnej, uzyskanej ze spalania drewna.

Jeżeli mimo wszystko zdecydujemy się na palenisko otwarte, wykonuje się je z pełnej cegły ceramicznej, zwykłej lub klinkierowej, a jego wnętrze z cegły szamotowej.

Wymiary paleniska są zależne od wielkości pomieszczenia, co związane jest z ilością powietrza, które kominek zużywa. Do spalania 1 kg drewna w kominku otwartym potrzeba ponad 30 m powietrza. Warto więc doprowadzić – specjalnym przewodem nawiewnym z przepustnicą (aby zapobiec utracie ciepła, gdy kominek nie pracuje) – świeże powietrze z zewnątrz, bezpośrednio do paleniska. Bardzo ważne jest właściwe ukształtowanie i dobranie wymiarów paleniska tak, aby dym nie krążył w pomieszczeniu, a spaliny mogły być prawidłowo odprowadzane. Wiedza doświadczonych zdana jest tutaj niezbędna.

Ogień za szybą

Prostszym rozwiązaniem jest kominek z zamkniętą komorą spalania. Jego sercem jest wkład wykonany ze stali lub żeliwa – materiałów odpornych na wysoką temperaturę. Palenisko może być od wewnątrz żeliwne lub stalowe, wyłożone szamotem, dobrze akumu-

lującym ciepło i powoli oddającym je otoczeniu. Od frontu kominek zamykany jest drzwiczkami z szybą odporną na wysoką temperaturę. Nagrzany wkład kominkowy ogrzewa powietrze, znajdujące się między nim a obudową. Ciepłe powietrze wydostaje się do pomieszczenia przez kratkę wentylacyjną, umieszczoną w okapie kominka. Poprzez montaż specjalnych przewodów można rozprzestrzenić ogrzewanie w całym domu. Każdy kominek ma swoją moc, mierzoną w kilowatach. Zakłada się, że nominalna moc 1 kW wystarczy do ogrzania 10 m² właściwie ocieplonego budynku.

Dobrze zamontować

Trzeba pamiętać, że wkład kominkowy wraz z obudową waży nawet kilkaset kilogramów. Podłoże (stopa fundamentowa), na którym stanie, musi więc mieć odpowiednią wytrzymałość, obliczoną przez konstruktora. Pod wkładem nie mogą przebiegać instalacje ogrzewania wodnego, gazowego, bądź elektrycznego.

Warunkiem dobrej pracy kominka jest doprowadzenie świeżego powietrza z zewnątrz. Taką czerpnię powietrza – przewody o średnicy około 200 mm – montu-



Dzięki zastosowaniu wkładu kominkowego około 80% energii cieplnej można wykorzystać do ogrzania domu

je się w podłodze, z końcami do wkładu kominkowego i na zewnątrz budynku. Równie ważne jest także właściwe podłączenie kominka do przewodu spalinowego oraz jakość i długość kominu.

Przed obudowaniem wkładu warto przeprowadzić próbne uruchomienie. Ogień należy zwiększać stopniowo, ograniczając w ten sposób powstawanie naprężeń stali lub żeliwa.

Obudowa na wiele sposobów

Ostateczny wygląd nadaje kominkowi obudowa. Jej charakter zależy m.in. od usytuowania kominka, sposobu, w jaki jest podłączony do przewodu kominowego, i od indywidualnego gustu i smaku inwestora. Materiały do budowy i wykończenia kominka muszą być niepalne i odporne na wysoką temperaturę. Gwarantują to renomowani producenci, posiadający odpowiednie certyfikaty. Izolacją termiczną kominka jest specjalna wełna mineralna,

z warstwą folii aluminiowej. Chroni ona obudowę kominka przed nadmiernym nagrzaniem.

Konstrukcję zabudowy kominka zwykle wykonuje się z lekkich profili stalowych, z okładziną z płyt gipsowo-kartonowych. Naroża płyt zbroi się taśmą lub narożnikami aluminiowymi, a następnie szpachluje masą gipsową. Płyty można pomalować lub obłożyć płytkami ceramicznymi, używając zaprawy klejącej o zwiększonej elastyczności i przyczepności.

Nie eksperymentujmy

Decyzję o wyborze rodzaju kominka najlepiej podjąć jeszcze w fazie projektowania domu. Montaż kominka w starym domu wiąże się z rozlicznymi przeróbkami. Mając na względzie z jednej strony bezpieczeństwo budowy, z drugiej zaś przyjemność użytkowania, radziłabym wcześniej zasięgnąć opinii architekta lub kon-

struktora oraz kominarza. Równie ważne, jak wkład kominkowy i jego obudowa, jest odpowiednio mocny fundament, właściwy dostęp powietrza do kominu spalania, prawidłowe odprowadzenie spalin czy kwestia tzw. ciągu.

Tylko drewno liściaste

W kominku warto palić suchym, sezonowanym drewnem z drzew liściastych. Mokrą drewno nie ma wysokiej wartości energetycznej, podczas palenia kopci, brudząc wkład i zanieczyszczając przewód kominowy. Przy rozpalamiu dopuszczamy do kominka więcej powietrza, otwierając wloty znajdujące się z przodu wkładu. Gdy drewno zacznie się dobrze palić, dostęp powietrza należy ograniczyć. Wówczas drewno będzie się wolniej spalać, dłużej ogrzewając pomieszczenie. Powstały żar w kominku powinien utrzymać temperaturę w ogrzewanym pomieszczeniu przez kilka godzin. *Źródło: Atlas*

EKA-PLAST

OKNA DRZWI ROLETY

Promocja zimowa
Najlepsze okna w dobrej cenie!

63-700 Krotoszyn, ul. Kobylirska 65
tel. 0 515 177 056, fax 062 725 22 25, e-mail: ekaplast@wp.pl

meble

chodniki

dywany

wykładziny

W sprzedaży również meble:

salon meblowy

Wiesław Zajaczek
Krotoszyn, ul. Zdunowska 201
tel. 062 722 62 14

BLACK RED WHITE

zecz

Zimowa Promocja!

Sprzedajemy

Do końca lutego
jeszcze dodatkowo
rabat 8%

okna

bez VAT-u*

* dotyczy 7% VAT-u

SALON OKNA I DRZWI IDEAL

Krotoszyn, ul. Zdunowska 99, tel. 62 722 65 01
Krotoszyn, ul. Mickiewicza 1, tel. 62 722 07 24

NARZĘDZIA MINAR pn. - pt. 8 ⁰⁰ - 18 ⁰⁰ sob. 9 ⁰⁰ - 13 ⁰⁰ tel. 62 722 72 14, 667 773 111		DRZWI OKNA BAS pn. - pt. 9 ⁰⁰ - 17 ⁰⁰ tel. 62 722 72 22, 600 793 025
---	---	---

Krotoszyn, ul. Ceglarska 1 (budynek Teominy)

- ▲ narzędzia,
- ▲ elektronarzędzia,
- ▲ kompresory,
- ▲ urządzenia do obróbki drewna,
- ▲ agregaty prądotwórcze,
- ▲ myjki wysokociśnieniowe,
- ▲ elektrody i druty spawalnicze,
- ▲ śruby, gwoździe, wkręty itp.,
- ▲ niwelatory i łaty geodezyjne

**Specjalna oferta cenowa
dla osób
otwierających działalność**

PROMOCJA !!!
Z tą reklamą
10% rabatu
na elektronarzędzia MAKITA

- ▲ okna PCV,
- ▲ okna inwentarskie,
- ▲ drzwi,
- ▲ klamki,
- ▲ rolety,
- ▲ roletki,
- ▲ rolety rzymskie,
- ▲ panele podłogowe,
- ▲ bramy garażowe



**Jeszcze trwa
zimowa promocja
okien PCV**

KEMSPAW
 konstrukcje stalowe, bramy,
 ogrodzenia, kraty, poręcze,
 balustrady, wózki, kosze, regały
 ciężkie kształtowników

USŁUGI SPAWALNICZE
 Krzysztof Makuta, tel. 604 592 848
 63-700 Krotoszyn, ul. Grzegorzewska 3
 krzysztof.makuta@wp.pl

**CIESIELSTWO
- DEKARSTWO**
 Maciej Królak, tel. 507 025 498

- konstrukcje dachowe
- altany, wiaty, tarasy
- domki z drewna
- wszelkie pokrycia dachowe

ul. Kopernika 16a
63-740 KOBYLIN
 tel./fax 65 548 11 58, kom. 603 755 420

NOWOŚĆ! w promocyjnej cenie
Węgiel 430 już od
 importowany

OPALU skład
MATERIAŁY BUDOWLANE

ŚRODKI DO PRODUKCJI ROLNEJ

W sprzedaży brykiet REKORD z Niemiec

SALON MEBLOWY
studio mebli kuchennych

meble pokojowe, szafy, garderoby

OTWARCIE 22 lutego
 pon.-pt. 10.00 - 18.00, sob. 10.00 - 13.00
ZAPRASZAMY
 Salnia 27a, Krotoszyn, tel. 609 183 360

LUSTRO BEZ PARY

Rano każda minuta jest cenna, a tu zaparowane lustro w łazience! Dobrym rozwiązaniem tego problemu jest zainstalowanie pod lustrzaną taflą maty grzejnej.

Na zaparowanie lustra szczególnie narażone są małe łazienki. W takich pomieszczeniach - z cyklicznym, wysokim poziomem wilgotności i temperatury - nie jest w stanie poradzić sobie nawet dobrze działająca wentylacja. Oferowane przez producentów elektryczne maty grzejne zapobiegają skraplaniu się pary wodnej. Zazwyczaj podłączane są do głównego włącznika w łazience, więc działają tylko wtedy, gdy włączone jest w niej światło. Dzięki niewielkiej mocy, około 60 W, pobierają energii elektrycznej tyle, ile standardowa żarówka.

Kleje na ogrzewanie

Do lustra zawieszonego na ścianie można zastosować samoprzylepną folię grzejącą, mocując ją do tylnej strony tafli. W przypadku lustra bezpośrednio przyklejanego do ściany, matę zatapia się w cienkiej warstwie kleju. Miejsce, w którym zostanie zamontowane lustro, należy oczyścić szczotką z pyłu i kurzu. Po zagruntowaniu emulsją Atlas Uni Grunt, trzeba pacą zębata równomiernie rozprowadzić zaprawę Atlas Plus lub Atlas Progres Elastyk i zatopić w niej matę grzejącą. Kleje te są elastyczne, mają zwiększoną przyczepność, więc doskonale sprawdzają się w systemach ogrzewania zarówno ściennego, jak i podłogowego. Po 24

godzinach od zatopienia maty można przykleić do ściany lustro. W tym celu dostępne są na rynku specjalistyczne szybkowiążące kleje. Pokrywa się nimi całą powierzchnię lustra i po przyłożeniu do ściany dociska przez kilka minut.



Do lustra zawieszonego na ścianie można zastosować samoprzylepną folię grzejącą

Brokat na deser

Z pracami wykończeniowymi wokół lustra należy poczekać około tygodnia, aby połączenie nabrało właściwej wytrzymałości. Kilkumilimetrową szczelinę dylatacyjną pomiędzy okładziną a taflą lustra wypełnia się materiałem elastycznym, który kompensuje ewentualne naprężenia i zapobiega uszkodzeniu krawędzi lustra. Do tego celu warto użyć silikonu sanitarnego Atlas Siltan S. Reagując z wilgocią z powietrza, tworzy on trwałą i elastyczną warstwę uszczelniającą, odporną na wodę oraz na działanie grzybów i pleśni. Siliikon Atlas Siltan S dostępny jest w bogatej kolorystyce 30 kolorów,

ny dekoracyjny wygląd i podkreśla urodę okładziny. Fuga brokatowa, mieniająca się niczym szlachetne kamienie, dostępna jest w 10 barwnych kompozycjach, identycznych z kolorami fugi Atlas Artis. Pozwala to na równoczesne stosowanie jednego koloru fugi w dwóch wersjach: matowej i brokatowej.

Jaka kolejność?

Problemem, przed którym może stanąć inwestor, jest kolejność wykonania prac, czyli co przykleić najpierw: glazurę, zostawiając miejsce na lustro, czy też lustro, które „obłoży się” później płytkami. Wydaje się, że korzystniej jest przykleić płytki, a potem lustro. Takie rozwiązanie zapobiegne kłopotliwemu docinaniu płytek i ryzyku zniszczenia lustra podczas prac glazurniczych.

Gdy dysponujemy już lustrem, zwłaszcza o nietypowym kształcie, wygodniej będzie najpierw je zamocować, a później okleić płytkami. Jednak i w tym przypadku bezpieczniej będzie odrysować kształt lustra na ścianie i obłożyć płytkami powierzchnię wokół niego. Podobnie jak poprzednio, także i tutaj może wystąpić konieczność docięcia płytek. Jeżeli chodzi o montaż maty grzejnej, jest on zdecydowanie łatwiejszy, gdy łazienka jest jeszcze w stanie surowym. Wówczas przewody instalacyjne można schować pod okładziną. Gdy łazienka jest gotowa, jest to możliwe, ale bardziej kłopotliwe.

Źródło: Atlas



Lepiej przykleić płytki, a potem lustro

identycznych z barwami Fugi Atlas Artis, której można użyć do spoinowania płytek. Inwestorzy z fantazją mogą do spoinowania okładziny użyć Fugi Atlas Artis Style z Efektem Brokatowym. Dzięki zastosowaniu unikatowej formuły, nadaje ona spoinie niepowtarzal-

PREFABRYKATY BETONOWE
MillBet **ATRAKCYJNE CENY**

BŁOCKI FUNDAMENTOWE
 BELKI STROPOWE
 BELKI NADPROŻOWE

BETON TOWAROWY
 TRANSPORT I MONTAŻ

MillBet s.c. Sławoszewice, ul. Szosowa 2a
 tel./fax: 071 383 30 38
 e-mail: millbetbiuro@wp.pl www.millbet.pl

SUPREME

Okna drewniane
 Drzwi drewniane
 zewnętrzne - wewnętrzne

Rolety Bramy

Sprawdź ofertę Supreme - pomiar gratis

Supreme - Okna i Drzwi Drewniane
 Sławoszewice, ul. Szosowa 2a
 Tel./fax: 71 383 30 38 biuro@okna-supreme.pl
 www.okna-supreme.pl

KAMIENIARSTWO Banasiewicz

- nagrobki
- renowacja nagrobków
- parapety
- kostka brukowa
- stopnie - płytki - itp.

63-750 Sulmierzyce, ul. Odolanowska 8
 tel. 62 722 31 83, kom. 608 32 51 64

KONKURENCYJNE CENY!!!

Fortuna radzi... jak zarobić za granicą

Czy warto inwestować za granicą



Inwestując za granicą trzeba mieć dobre rozeznanie rynkowe i niezłą pamięć. Świątek finansowy bardzo szybko zapomina historie sprzed lat, kubek w kubek podobne do dzisiejszych piramid finansowych i baniek spekulacyjnych

Cwaniaczek Ponzi

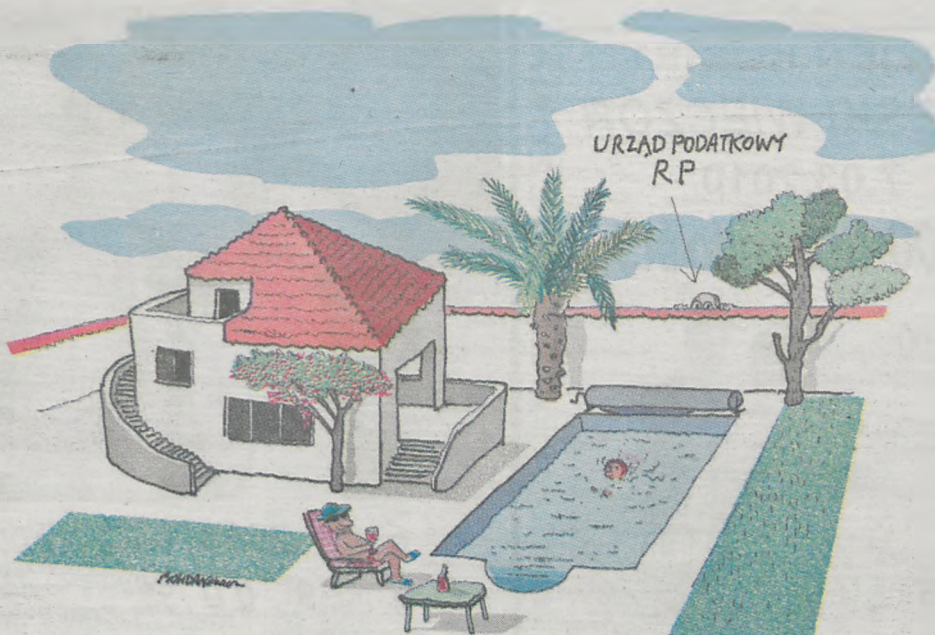
Już w XVII wieku świat dostał nauczkę rynkową. W Holandii tulipany były wtedy symbolem luksusu i wysokiej pozycji społecznej. W 1637 r. wybuchła euforia inwestowania w cebulki tulipana *Semper Augustus*. Za pojedynczą cebulkę tego kwiatu płacono tysiąc guldenów, co było równoważnością sześciu rocznych pensji. Speculanci zarabiali ogromne kwoty na obrocie cebulkami. Ludzie używali bydła, ziemi, kamienia jako lewara finansowego. Sprzedawano nawet cebulki, które dopiero miały urosnąć. Już wtedy pojawiły się transakcje, które dzisiaj nazywamy terminowymi. Inwestorzy stracili zdolność do oceny ryzyka, kierowali nimi zachowania stadne. I rynek załamał się jednego dnia. Na absurdalnie drogie cebulki nagle nie było kupców. Wybuchła panika. Wielu inwestorów-ogrodników straciło w jednej chwili całe majątki.

Warto też pamiętać o włoskim cwaniaczku nazwiskiem Ponzi, który ponad 80 lat temu stworzył w USA ogromną piramidę finansową. Charles Ponzi spekulował uniwersalnymi znaczkami kurierskimi wymieniającymi w Ameryce i Europie. Pierwszym inwestorom wypłacał 50-procentowy zysk uzyskany w ciągu kilkudziesięciu dni. Informacja o cudownej maszynie inwestycyjnej szybko rozeszła się po wschodnim wybrzeżu USA. Inwestorzy waliли drzwiami i oknami. W lutym 1929 r. Ponzi zgromadził 5 tys. dolarów, miesiąc później 39 tys. dolarów, a w maju miał już prawie pół miliona zielonych. W pewnym momencie do funduszu Ponziego napływało ćwierć miliona dolarów dziennie. W sierpniu Ponzi został zdemaskowany. Okazało się, że gromadzonych funduszy nie inwestował, a obietnice wysokich zysków były zwykłym kłamstwem.

Ja bym go namierzył

Na przekręt Ponziego nabierają się i współczesni inwestorzy. 20 lat temu wiele osób straciło oszczędności w Bezpiecznej Kasie Oszczędności Lecha Grobelnego. Nawet miałem okazję poznać go osobiście w jego warszawskim zakładzie fotograficznym. Nie zapowiadał się na „bankiera”. Niedawno spotkałem inwestora z sąsiedztwa, który stracił zapewne niemałe pieniądze na piramidzie Allena Stanforda z Teksasu. Przedsiębiorca branży drzewnej dowiedział się o „rewelacyjnym funduszu” i prywatnymi kanałami zainwestował w certyfikaty depozytowe w USA. Początkowo nic nie wskazywało na problemy. Odsetki od kapitału przystały na zapowiadany poziom. Dopiero, gdy wybuchł kryzys finansowy nasz przedsiębiorca przekonał się, że prawdopodobnie stracił większość zainwestowanych pieniędzy. W prasie wyczytał, że firma Stanforda działała tylko dzięki kolejnym wpłatom inwestorów ze 135 krajów, którzy w sumie zainwestowali około 50 miliardów dolarów. Stanford to prawdopodobnie drugi po Bernardzie Madoffie oszust dekady. Ocenia się, że ten ostatni utopił około 65 miliardów dolarów naiwnych inwestorów.

Swoją drogą, to dziwię się jak we współczesnym świecie możliwe są przekręty na taką skalę. Oprócz zdrowego rozsądku inwestorów, potrzebnego wszędzie, w niektórych krajach przydałby się aktywniejszy nadzór finansowy, który wcześniej ostrzegałby o niebezpieczeństwie. Podczas tulipanowej euforii, czy działalności Ponziego nie było wyspecjalizowanych służb kontrolnych, więc można zrozumieć brak reakcji organów państwa. Dziś świat ma doskonałe kanały wymiany informacji, świetnie wyposażone służby nadzoru, a mimo to czasem nie potrafi w odpowiednim momencie wskazać złoczyńcy. Na szczęście nie dotyczy to Polski. Zresztą, gdyby na moim terenie pojawił się taki Stanford, który obiecałby ludziom np. 50 proc. zysku od kapitału, szybko bym go namierzył i rozpracował przekręt.



Wiedza podstawą

Wydaje mi się, że nasz system finansowy przeszedł przez światowy kryzys gospodarczy suchą stopą. Złożyło się na to kilka przyczyn. Jedną z nich jest – paradoksalnie – mała zasobność naszych portfeli. Bogate społeczeństwa zachodnie w poszukiwaniu dochodowych inwestycji przeznaczyły duże kwoty na rozmaite instrumenty finansowe, które w pewnym momencie przysły jak bańka mydlana i zamiast dochodu przyniosły straty. Nasi inwestorzy jeszcze stosunkowo rzadko lokują pieniądze na rynkach zagranicznych i w dużej mierze – właśnie dzięki temu – w miarę spokojnie znieśli zawirowania na rynkach finansowych. Są też błędy w podjęciu decyzji inwestycyjnych. Na przykład fundusze emerytalne mogą inwestować na globalnych rynkach tylko do pewnej wysokości swoich aktywów. Podczas gorączki inwestycyjnej dużo mówiło się o tym, aby zezwolić funduszom na bardziej agresywny udział na rynkach światowych. Na szczęście hamulca nie odpuszczono i straty w czasie kryzysu finansowego były stosunkowo niewielkie.

Bankowcy oceniają, że na całym świecie jest około 20 tys. różnych instrumentów finansowych. Pewnie za 10 lat będzie ich już 30 tys. Rynek finansowy szybko się globalizuje. Z roku na rok będzie przybywać możliwości inwestowania na świecie, a i w kraju pojawiać się będą dotąd nie znane sztuczki inwestycyjne. Rynki finansowe są coraz bardziej liczącą się gałęzią gospodarki i każdy z nas będzie odczuwał parcie instytucji parabankowych na nasze portfele. Aby być wobec nich równorzędnym partnerem, trzeba podjąć wysiłek edukacji finansowej, nawet na własną rękę. Wiedza na temat finansów jest dziś równie ważna jak np. znajomość Internetu. Bez tej wiedzy łatwo możemy się nabrać na schemat Ponziego, nawet jeśli korzystamy z usług profesjonalnego pośrednika.

Nie rozumiesz – nie dotykaj

Pisałem już o przedsiębiorcy, który zbyt mocno zawierzył doradcy i ulokował spore pieniądze w opcje, w momencie najgorszym z możliwych. Gdyby wcześniej miał wiedzę o mechanizmach rządzących rynkami terminowymi pewnie nie dałby się wpuścić w finansowe maliny. Nie masz pieniędzy – masz problem. Masz pieniądze – też masz problem, bo chcesz je pilnie i korzystnie ulokować. Wiedzą o tym doskonale różnej maści doradcy, którzy potrafią zagrać na emocjach i sprzedać produkt, którego nie rozumiemy. Dlatego zawsze w takich przypadkach daję prostą receptę: nie rozumiesz, nie kupuj.

Tenże przedsiębiorca zainwestował też w mały apartament w Hiszpanii. Było to kilka lat temu, gdy cała Europa kupowała nieruchomości na południowym wybrzeżu tego kraju. Nie wiem, ile zapłacił, wiem za to, że co miesiąc płacił tysiąc euro raty kredytu wraz z odsetkami. Trudno powiedzieć, jak na tym interesie wyjdzie, bo zakup nieruchomości jest zwykle inwestycją długoterminową, ale myślę, że w perspektywie kilkunastu lat zarobi na mieszkaniu. Teraz ceny apartamentów w tym rejonie spadły o około 25 proc. W przyszłości pewnie odbiją, bo nieruchomości były i są dobrą lokatą kapitału. Trzeba pamiętać, że nieruchomości przynoszą korzyści odłożone w czasie, przedsiębiorca powinien więc spłacać kredyt i cierpliwie czekać na koniunkturę.

Rynek nieruchomości w Hiszpanii się załamał, co odbija nam się czkawką w budowlance. Tak w każdym razie twierdzi inny mój znajomy, właściciel firmy deweloperskiej. Hiszpańskie firmy utraciły rynek w swoim kraju frontalnie weszły do Polski, uznawanej za duży i atrakcyjny rynek. Startują w przetargach na inwestycje finansowane z pieniędzy unijnych i pokonują konkurencję niską ceną. Tylko po to, aby mieć co robić. Tak jest w moim regionie. Powstaje wielki basen o wymiarach olimpijskich wraz z aqua parkiem za cenę prawie o połowę niższą od planowanej. Przetarg wygrała markowa firma z polską nazwą, należąca do kapitału hiszpańskiego. Mój informator twierdzi, że przy realizacji nisko wycenionych kontraktów polscy podwykonawcy mogą mieć problemy z otrzymaniem płatności. Zaczęłam dopytywać dewelopera, jak to jest z tak niskimi cenami i marżami. Przecież nie da się na dłuższą metę tak zbijać ceny, bo z czegoś żyć trzeba. Zdaniem dewelopera, te same firmy odbijają sobie straty na przetargach drogowych. Tam konkurencja już nie taka, startują grube ryby, a wysokie marże są normą.

Dzisiaj mamy wspaniałe możliwości inwestycyjne. Swoje pieniądze możemy lokować w co chcemy i gdzie chcemy. Praktycznie cały świat mamy przed sobą. Chcemy ulokować kapitał w złocie, proszę bardzo. Wydaje nam się, że warto zainwestować pieniądze w skrzynkę cennego wina leżącego we francuskiej piwnicy – też można. Chcemy być współwłaścicielem spółki notowanej na Wall Street – nie ma problemu. Jesteśmy obywatelami świata. Zawsze jednak trzeba zwracać uwagę na bezpieczeństwo transakcji. Najlepiej więc nasze pieniądze powierzyć wyspecjalizowanej instytucji finansowej z dobrą opinią, która w naszym imieniu je zainwestuje.

Wasz aspirant Fortuna

Nie musimy ograniczać się wyłącznie do inwestowania na parkiecie Warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych. Możemy inwestować w akcje i obligacje zagraniczne. Musimy to jednak robić za pośrednictwem biura maklerskiego mającego licencję na działalność międzynarodową. Sesje europejskie trwają w tym samym czasie, co na WGPW. Jeśli chcemy kupić akcje np. Coca-Coli na giełdzie nowojorskiej, to powinniśmy pamiętać o różnicy czasu, bo tam sesje zaczynają się przed godz. 16 naszego czasu. Notowania giełd azjatyckich rozpoczynają się późnym wieczorem naszego czasu i kończą nad ranem.

Prowizje za zakup zagranicznych akcji są stosunkowo wysokie i wynoszą w zależności od biura od 0,3 do 0,88 proc. i zwykle nie są niższe od 15-40 dolarów lub euro. Opłaty trzeba uwzględnić w rachunku końcowym, bo może się okazać, że prowizje biura maklerskiego pochłoną ewentualne dochody ze sprzedaży akcji. Inwestor musi także wziąć pod uwagę ryzyko kursowe. Może bowiem zdarzyć się taka sytuacja, że ceny akcji liczone np. w walucie euro wzrosną i jednocześnie umocni się złotówka. Zysk z operacji okaże w takim przypadku iluzoryczny.

Przy składaniu zlecenia zakupu akcji na zagranicznej giełdzie musimy mieć na rachunku odpowiednią walutę. Nie oznacza to, że musimy dokonać przelewu właściwej waluty na konto. Zazwyczaj wystarczy dyspozycja przewalutowania środków na rachunku. Koszt przewalutowania powinniśmy także uwzględnić w rachunku końcowym sprzedaży akcji.

Tańszym sposobem inwestowania zagranicą jest zakup jednostek uczestnictwa funduszy inwestycyjnych, które lokują swoje aktywa w zagraniczne papiery wartościowe. Wadą tego rozwiązania jest, że nie mamy wpływu na dobór papierów wartościowych w portfelu. W 2009 r. polskie fundusze inwestycyjne ulokowały na rynkach zagranicznych około 6 miliardów złotych.

Otwarte Fundusze Emerytalne mogą lokować nasze aktywa poza granicami kraju do wysokości 5 proc. zgromadzonych środków. OFE mogą inwestować na rynkach krajów OECD w akcje spółek i obligacje emitowane przez rządy lub banki centralne tych państw. Unia Europejska domaga się zniesienia tego limitu.

Fundusze hedgingowe specjalizują się w najbardziej agresywnych i ryzykownych inwestycjach. Szacuje się, że podczas kryzysu w 2008 r. fundusze hedgingowe na całym świecie odnotowały łączną stratę w wysokości 350 mld USD, z tego na Amerykę Płn. przypadło 183 mld USD strat. Wielu ekonomistów źródeł kryzysu upatruje właśnie w funduszach hedgingowych.

Aspirant Fortuna, lokalny policjant i znany bloger, udziela porad w sprawach finansowych na stronie internetowej.

Zapraszamy na blog: www.fortunaradzi.pl, gdzie trwa konkurs na najciekawsze wpisy i komentarze do zamieszczanych porad. Na najlepsze wpisy Czytelników czekają atrakcyjne nagrody!

PANTOMOGRAF

**Pracownia
Rentgenodiagnostyki
Stomatologicznej**

Krotoszyn, ul. Wrzosowa 7
czynne: poniedziałek 16.00 - 18.30
środa 9.00 - 11.30
czwartek 16.00 - 19.00

Rejestracja – tel. 62 725 37 06
tel. 607 931 988

SPECJALISTA DERMATOLOG

lek. med. Alfred Hess
KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(W POBLIŻU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)
CZWARTEK godz. 16.00-17.45

KOŹMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczycy, grzybicy,
alergii, chorób skóry, włosów i paznokci,
chorób przenoszonych drogą piciową.
Usuwanie: kurczaków, brodawek, kłykców,
włókniaków, naczynek, odcisków, itp.

Tel. dom. Poznań: 061 823 01 63
lub 0601 819 926

GABINET LEKARSKI

Janusz Kmiecik

specjalista chirurg, anesteziolog
– leczenie chorób żył i tętnic
– laserowe usuwanie żylaków
– skleroterapia
– laserowe usuwanie
pajęczek i kończyn
– badania USG-Doppler
– leczenie chorób układu ruchu
– leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
– leczenie bólu

Krotoszyn, ul. Okrężna 28
poniedziałki i czwartki od godz. 16.00
po wcześniejszej rejestracji
pod nr 062 722 77 97 i 504 102 494

Doktor Nauk Medycznych Andrzej Milewski

**Chirurgia ogólna,
choroby tętnic,
żył i tarczycy**

PRZYJMUJE

pon. i pt. wtorki
16.30-17.30 17.00-18.00
Krotoszyn Kalisz
ul. Bolewskiego 8 al. Wolności 8
tel. 0604 561 313

FIRMA Rzeźnictwo i Wędliniarstwo

Genowefa Frątczak & Justyna Szulc Sp. J
63-200 Jarocin ul. Wiślana 17

**zaprasza do nowo otwartego
sklepu w Krotoszynie
przy ul. Raszkowskiej 2a**

Inne punkty firmowe:

- ul. Zdunowska 38
- ul. Kobylińska 10a
- ul. Mickiewicza 3



Firma Adpal Koźmin Wlkp. poszukuje do pracy osoby:

- na stanowisku mechanik elektryk,
- na stanowisku operator maszyn świecarskich,
- przy produkcji świec,
- pielęgniarkę.

**Wymagany staż
i doświadczenie.**

Podanie należy składać w siedzibie firmy ADPAL
Koźmin Wlkp., ul. Przemysłowa 1
lub drogą elektroniczną adpal@adpal.pl, tel. 62 721 61 43

KINO PRZEDMIŚNIE

**DZIEŃ KOBIET
BABSKI WIECZÓR**

7.03.2010

500 dni miłości

g.17.00

USA 95'

komedia romant.

PRZEDSPRZEDAŻ W KASIE KINA

26.02.02.g. 18.00-20.00

2-6.03.g. 18.00-20.00

wstęp: 30 zł

oraz

ok g.19.00

niespodzianka!

WŁASNE MIEJSCA OGRANICZONA



6.03.2010

g. 19.00

30 PLN
wizualizacja
Krotoszyńskiego
Ośrodka Kultury
Kino Przedmieście

bilety do nabycia w KOK, ul. 56 P.P. Wlkp 18, Krotoszyn
tel. (62)725 42 78

więcej na www.kok.krotoszyn.pl

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Ustkowie
informuje, że od 22.02.2010 r. rozpoczyna

SPRZEDAŻ MATERIAŁU SIEWNEGO:

**jęczmień jary C-1 „Stratus”
pszenica jara C-1 „Parabola”
owies C-1 „Szakal”
peluska C-1 „Eureka”**

Materiał siewny kwalifikowany z własnych pól nasiennych, niezaprawiany.
Sprzedaż w biurze RSP Ustków w dni robocze w godz. 7.00 – 14.00
Informacja, tel. 62 722 24 41, 62 725 28 37

REKLAMA W RZECZY



**BEDZIESZ
ZADOWOLONY!**

ZIOŁOLECZNICTWO

Irydolog dr Olga Kłokova
ustali przyczyny
dolegliwości na podstawie
wyglądu tętnówki oka
Skuteczna terapia ziołowa
pomogła już wielu chorym.

Przyjęcia:
Krotoszyńska Biblioteka Publiczna
ul. Benicka 9, Krotoszyn
25 lutego br., godz. 16¹⁵-18⁰⁰
Tel. 0608 646 761

Odbieramy odpady medyczne i weterynaryjne

Oferujemy:

- umowy dostosowane do potrzeb klienta;
- ważenie i załadunek odpadów potwierdzony kartą przekazania odpadów;
- transport specjalistycznymi pojazdami spełniającymi wymagania ADR;
- zakup jednorazowych pojemników typu klinix-box (na igły, strzykawki itp.);
- możliwość negocjacji cen w przypadku większej ilości przekazywanych odpadów.



Uwaga: podpisując umowę do końca maja 2010 r.
pierwszy miesiąc gratis!

Zapraszamy do korzystania z naszych usług

www.mzo.com.pl

tel. 62 733 81 38

Ostrów Wielkopolski, ul. Wiejska 23

ZAKŁAD OCZYSZCZANIA I GOSPODARKI ODPADAMI "MZO" S.A.

Uzdrowiciel z dyplomem lekarza

Nazywa się Henryk Słodkowski i jest niekwestionowanym liderem wśród lekarzy odnoszących największe sukcesy w przywracaniu swoich pacjentów do zdrowia.

Pomógł m.in. wielu lekarzom, którym nie była już w stanie pomóc medycyna akademicka. Przywrócił zdrowie także wielu osobom duchownym. Wszystkie przypadki uzdrowień są zawsze potwierdzane wynikami badań kontrolnych w klinikach medycznych. Słodkowski pomaga ludziom w różnym wieku, począwszy od noworodków aż po osoby wiekowe. Jego ponad trzydziestoletnia działalność jest znana szeroko w Polsce i poza granicami kraju.

„Medycyna naturalna nie zastąpi medycyny klasycznej, ale skutecznie ją wspiera poprzez pobudzenie układu immunologicznego, uruchomienie mechanizmów klasycznej, ale skutecznie ją wspiera poprzez pobudzenie układu samoregeneracji i przywrócenie równowagi wewnątrzustrojowej” – tak doktor wyjaśnia podstawowe zasady swojej pracy z pacjentami.

Do Słodkowskiego trafiają ludzie najczęściej bardzo chorzy (m.in. stwardnienie rozsiane, porażenie mózgowie lub choroby no-

wotworowe).

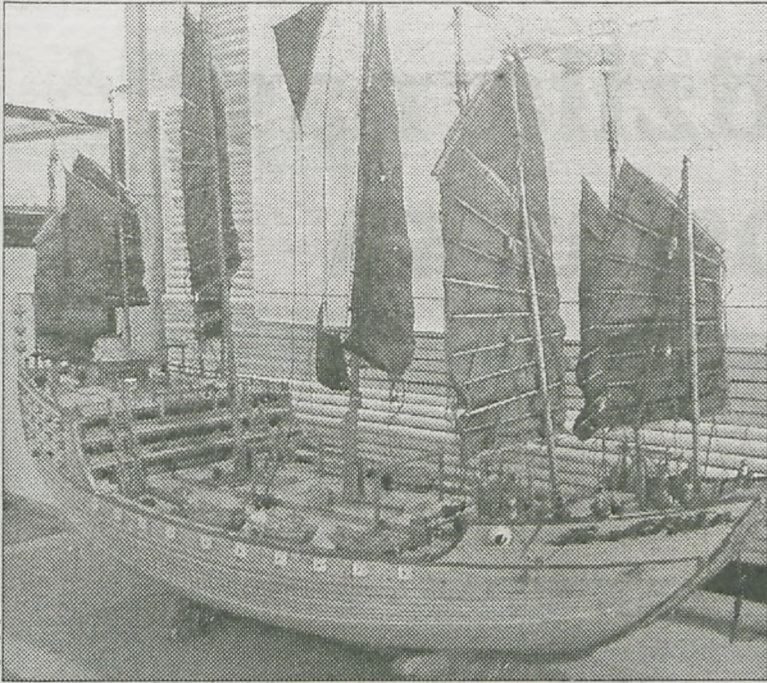
Nie sposób opisać radości towarzyszącej śmiertelnie choremu, którego udało się doktorowi Słodkowskiemu przywrócić do zdrowia.

Jednym z ciekawszych przypadków jest przykład chorego z Wrocławia. Pan ten w wieku 35 l. trafił do doktora ze stwierdzoną kamcią pęcherzyka żółciowego. Miał dwa kamienie wielkości 14 mm i 15 mm, które systematycznie rosły, co potwierdzały badania lekarskie. Operacja w takim przypadku jest nieunikniona. Już po pierwszej wizycie u doktora okazało się, że kamieni jest siedem, ale tylko milimetrowych. Zostały one porozbijane bioenergią doktora Słodkowskiego!

Doktor Słodkowski przyjmuje dzieci do lat 10 i chorych na SM bezpłatnie.

Najbliższy termin przyjęć w Krotoszynie to 4 marca (czwartek) 2010 r. (po południu). Przychodnia KOLMED, ul. Dworcowa 1. Informacje i zapisy: 62 723 24 58.





W ramach wystawy można obejrzeć ponad 160 eksponatów

Podróż do chińskich źródeł

To, jak wiele z tego, co nas otacza, ma swoje korzenie w starożytnej cywilizacji chińskiej, ma uświadomić wystawa *Tajemnice chińskiego geniuszu – odkrycia i wynalazki*. Warto przyjrzeć się jej bliżej, gdyż sądząc po zainteresowaniu, sprowadzenie jej do Krotoszyńska było strzałem w dziesiątkę.

Wystawa zadziwia swoim ogromem, zajmując nie tylko całe pierwsze piętro budynku krotoszyńskiego muzeum, ale też trzy duże sale na parterze. Zwiedzanie warto jednak rozpocząć od obejrzenia filmu dokumentalnego, prezentującego najważniejsze (a także mniej ważne, acz bardzo ciekawe) chińskie odkrycia i wynalazki, z których znaczna część jest wyeksponowana w salach muzeum. Ekspozycje podzielone są na działy tematyczne, w których zapoznajemy się z dorobkiem tej starej cywilizacji na płaszczyźnie rolnictwa, astronomii, matematyki, medycyny, architektury, militariów i techniki. Poza tym nie brakuje eksponatów prezentujących sztukę i kulturę chińską, od starożytnych gier planszowych, poprzez tradycyjną chińską porcelanę, na teatrze skończywszy. Niektóre z nich są okazją do ujawnienia tego, co znane było dotąd jedynie ze szkolnych podręczników, inne z pewnością zadziwią i zaintrygują. Z pewnością niejedną ze zwiedzających inaczej spojrzysz na kulturę europejską. Jak tu bowiem zachwycić się np. dokonaniem Gutenberga, podczas gdy już 700 lat wcześniej w Chinach cieszone się drukowanymi gazetami? Któż wiedział, że 2000 lat przed Chrystusem Chińczycy grali w piłkę nożną? Dlaczego uznajemy cywilizację zachodnią za tak postępową,

słabo większość przypisywanych jej najważniejszych rozwiązań technicznych zostało praktycznie skopiowanych z modeli wschodnich?

Dużą część ekspozycji stanowią wykonane z wielką starannością i dbałością o najdrobniejsze detale repliki. Wspaniale prezentują się modele chińskich okrętów i maszyn bojowych. Niektóre ekspozycje są interaktywne, pozwalają na wypróbowanie w praktyce niezwyklej pomysłowości. Jakich? Tego nie zdradzimy. Zamiast tego gorąco zachęcamy do odwiedzenia krotoszyńskiego Muzeum Regionalnego. Rzadko bowiem zdarzają się tak interesujące wydarzenia kulturalne.

Wystawa pozostanie w Krotoszyńsku do 28 marca, jest czynna od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 – 16.00, w środy – do 18.00, a także w pierwszą i третią niedzielę miesiąca od godz. 9.00 do 14.00. Grupy zorganizowane mogą też liczyć na zwiedzanie w pozostałe soboty i niedziele, po wcześniejszym uzgodnieniu z muzeum. Koszt zwiedzania to 3 zł (bilet ulgowy) i 5 zł (normalny). To naprawdę niedużo, jak na niezwykle podróż do źródeł światowej kultury i techniki. Po obejrzeniu tej wystawy wszedłbyś napis *made in China* nabiera całkiem nowego znaczenia.

Mateusz Drygas

Dyrektor Zespołu Szkół nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi im. H. Jordana w Krotoszyńsku składa serdeczne pozdrowienia wszystkim sponsorom zabawy karnawałowej, która odbyła się 13 lutego 2010 r.

W szczególności dziękuję: **Radzie Rodziców, p. Jędrzejowi Kubłowi, p. Violetcie Sworze, p. Ewie Baran** – sklep odzieżowy, p. Danucie Witkowskiej – zakład fryzjerski, p. Jolancie Pomirskiej – zakład fryzjerski, p. Ewie Zakrzewskiej, p. Stanisławowi Grześkowiakowi, piekarni M.A. Czwojdownie, firmie MICHEL, Urzędowi Miasta i Gminy w Krotoszyńsku, firmie A.T., pizzerii PLANET-BIS, salonowi kosmetycznemu ANIS, właścicielowi myjni bezdotykowej na ul. Grzegorzewskiej, p. Ewie Borusiak, p. Beacie Łopaczek, p. Jolancie Nowaczyk – hurtownia odzieżowa.

Niech żyje bal!!!

Ten pierwszy, prawdziwy, wyjątkowy, szczególnie dla każdego maturzysty bal. Przygotowania do niego trwały zazwyczaj kilka miesięcy, a maturzyści rozprawiali o nim co najmniej od września. Mowa oczywiście o studniówce, która na długo pozostanie w pamięci każdego z trzecioklasistów liceum ogólnokształcącego w Koźminie. 6 lutego 2010 roku chociaż na chwilę mogliśmy odłożyć na bok książki, spotkać się w gronie naszych kolegów i koleżanek i wspólnie świętować te wyjątkowe chwile w gmachu hali sportowej ZSP.

Uroczystość rozpoczęła się, gdy na zegarach wybiła godzina 18.00. Królowały zmienione nie do poznania dziewczyny i jakże ich przystojni partnerzy. W tym szczególnym dniu każdy chciał wyglądać jak najlepiej, zatem piękne wieczorowe suknie oraz ekstrawaganckie fryzury jak najbardziej spełniały swoją rolę. Nie można tutaj nie wspomnieć o naszych nauczycielach, którzy również pokazali klasę i prezentowali się wyśmienicie. Przedstawiciele

tegorocznych maturzystów podziękowali im za trud włożony w ich wychowanie.

Po krótkim przemówieniu p. dyr. Barbary Opielewicz oraz przewodniczącego Rady Rodziców p. Sławomira Szyski wychowawcy klas rozdali uczniom koniecznie, mające przynieść na maturze szczęście. Uroczystości jeszcze większego uroku dodał pięknie zatańczony polonez, który trzeba przyznać – niósł z sobą wiele trudności i zmartwień, zanim został udoskonalony pod fachowym okiem p. Kamili Nowak. Nasza szkoła znana jest z różnych niespodzianek. Tego wieczoru niespodzianką był skecz przygotowany przez Macieja Hofmanna i Tobiasza Owoca, który wywołał na każdej twarzy wiele uśmiechu. Obrazował on intymną stronę spotkania dwojga osób. Nieśmiała znajomość przeistoczyła się w porwisty romans. Gdy wszyscy myśleli o szczęśliwym zakończeniu, stało się inaczej. Kobieta okazała się mężczyzną, tak więc ich życie nie było długie i szczęśliwe. Stoły z jedzeniem wyglądały bajecznie,

dania były smaczne, obsługa bardzo miła, a wszystko to za sprawą firmy pp. Szyszków. Później każdy z zebranych mógł przetańczyć tę wyjątkową noc przy muzyce zespołu Mavis. Zabawa trwała do godziny 4.00. Parkiet do samego końca był zapelniony roztąńczonymi parami, bo jak wiadomo, taki bal zdarza się raz w życiu. Licealiści pokazali swoją kulturę, obyło się bez przykrych incydentów i interwencji rodziców. Niestety, wszystko co dobre szybko się kończy. Przyszedł czas, kiedy musieliśmy się pożegnać i wrócić do codzienności i intensywnie zacząć myśleć o maturze.

Ten wieczór pozostanie w naszej pamięci na zawsze. Wspomnienia, nasze zdjęcia, a także film nie pozwolą o nim zapomnieć. Szkoda, że takie uroczystości odbywają się raz w życiu, bo towarzyszące im emocje i wyjątkowe chwile są czymś, do czego wielu z nas wracać będzie po latach z ogromną radością.

Asia Kozal i Romana Matysiak
(LO Koźmin)



Piękne wieczorowe suknie i eleganckie fryzury

Pojedź za darmo do teatru

W ramach projektu Departamentu Kultury Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, którego celem jest ułatwienie dzieciom i młodzieży udziału w wydarzeniach kulturalnych, istnieje możliwość skorzystania z dofinansowania dojazdu na przedstawienie w Teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu.

Z tej oferty mogą skorzystać uczniowie

szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych znajdujących się w miejscowościach oddalonych od Kalisza, w powiatach: kaliskim, krotoszyńskim, pleszewskim, ostrowskim, konińskim, kolskim, tureckim, ostrzeszowskim i kępińskim.

Co bardzo istotne, teatr pokrywa w całości koszty dowozu uczniów. Warto więc

zorganizować się i wybrać na jedno z przedstawień wystawianych na deskach *Bogusławskiego*. Dodamy jedynie, że w marcu na dużej scenie można obejrzeć sztukę *Ja, Hamlet* oraz na małej scenie: *Pszczółka Majka*, *Herbert* i *Non stop horror show*.

Szczegółowych informacji na ten temat udzielają przedstawiciele teatru. (popi)

Donosiciel kulturalny



IMPREZY

Krotoszyń

6 marca. *KROKE*, godz. 19.00, sala widowiskowo-kinowa KOK, wstęp 30 zł

7 marca, ok. godz. 19.00, *Babski wieczór*, występ tancerzy erotycznych *The Chippendales*, wstęp 30 zł (od 18 lat), przedprzedaż biletów w kasie kina 26 – 28 lutego

Sulmierzyce

3 marca, *Warto rozmawiać o kulturze*, co-miesięczne spotkanie poświęcone kulturze, Sulmierzycki Dom Kultury

7 marca, koncert z okazji dnia kobiet, Sulmierzycki Dom Kultury



KINA

Kino Przedwiośnie

Raj dla par, USA, komedia, 113', 23 lutego, godz. 18.00, bilety 10 i 12 zł

Daybreakers, USA / Australia, horror, 100', 23 lutego, godz. 20.10, 20.00, bilety 10 i 12 zł

Seanse gwarantowane:

Raj dla par, USA, komedia, 113', 24 lutego, godz. 18.00, bilety 10 i 12 zł

Daybreakers, USA / Australia, horror, 100', 24 lutego, godz. 20.10, 20.00, bilety 10 i 12 zł

500 dni miłości, USA, komedia romantyczna, 95', 7 marca, godz. 17.00.

Abyśmy wiedzieli, skąd jesteśmy

Rozmowa z **Grzegorzem Mendyką**, prezesem Śląskiego Towarzystwa Genealogicznego we Wrocławiu, który 10 lutego gościł w Bibliotece Publicznej w Zdunach

Dlaczego ludzie poszukują swoich korzeni?

— Każdy człowiek chce wiedzieć, skąd się wziął na tym świecie, kim byli jego przodkowie: rodzice, dziadkowie, pradziadkowie, prapradziadkowie... Chce wiedzieć, gdzie jest jego Mała Ojczyzna. Jestem przekonany, że każdy z nas, świadomie czy nieświadomie, uprawia genealogię. Chociażby wówczas, gdy myśli lub rozmawia na spotkaniach rodzinnych o swoich krewnych. Ja to nazywam żywą genealogią. Ale w pewnym momencie można sobie uświadomić, że te wszystkie informacje, które posiadamy o naszych przodkach, warto usystematyzować, przedstawić graficznie czy spisać w kronice rodzinnej.

Czy zainteresowanie własną przeszłością jest obecnie duże i coraz więcej osób studiuje historię swoich rodzin?

— Upraszczając nieco sprawę, powiem w ten sposób: polepsza się byt materialny ludzi, a jeśli tak, to wiele osób ma szansę i czas na to, by zająć się historią lub sztuką. Można więc zaobserwować renesans genealogii.

Domyślał się, że nie zawsze tak było.

— W historii Polski można wyróżnić trzy okresy genealogii. W średniowieczu i później obowiązywała jedynie genealogia szlachecka. Szlachta szczyła się przodkami, herbami, tytułami, ale genealogia ta miała charakter użytkowy. Wykazanie szlacheckiego pochodzenia otwierało możliwości uzyskiwania korzyści majątkowych czy przywilejów. To był czysty biznes. Takie funkcjonowanie genealogii użytkowej zniosła konstytucja z 1921 r.

Po II wojnie światowej sytuacja uległa zmianie. Osoby, które wywodziły się z rodów szlacheckich, bały się to ujawniać. W czasach komunistycznych za pochodzenie można było trafić do więzienia, stracić majątek, a nawet życie. Wtedy mieliśmy okres – jak ja to nazywam – genealogii wstydlivej, wstecznej. Ten czas pozostawił po sobie wiele szkód, był straszny.

Od upadku komunizmu można mówić o trzecim, obecnym okresie tzw. genealogii właściwej. Jest ona dziedzina wiedzy, którą zajmują się zarówno historycy, jak i pasjonaci. W tej chwili nie ma już znaczenia, czy ktoś pochodzi z rodziny szlacheckiej, magnackiej, rzemieślniczej czy chłopskiej. Każdy może badać dzieje swoich bliskich. To jest rodzaj zabawy, hobby.

Jeśli chcemy opracować swoją gene-

alogię, od czego powinniśmy zacząć?

— Trzeba rozejrzeć się w domu i pozbiierać wszelkiego rodzaju dokumenty: metryki chrztu, akty zgonu, książeczki wojskowe, książeczki do nabożeństwa, świadectwa, dowody osobiste itd. Ważne są też rozmowy z rodziną, szczególnie z osobami starszymi. Poprośmy je, niech nam opowiedzą o dziadkach, wujkach, ciociach. Ale spieszymy się, bo ci ludzie już niedługo mogą odejść i przestaną być dla nas cennym źródłem informacji o rodzinie.

Istotne jest gromadzenie starych zdjęć. Na spotkaniu rodzinnym warto zapytać, kto jest na danej fotografii, warto zdjęcie opisać, ustalić datę jego zrobienia czy wszelkie daty związane z osobami, które zostały na nim uwiecznione. Warto zanotować nazwiska, miejsca zamieszkania, chrztu itd.

Z tak zebrany materiał możemy wyjść nieco dalej i rozpocząć poszukiwania w dokumentach. Myślę tutaj m.in. o badaniu ksiąg chrztu czy zgonów w parafiach. Nawet jeśli dziś nie są one już przechowywane w macierzystych parafiach, to znajdziemy je prawdopodobnie w archiwach kościelnych lub państwowych. Stosując metodę retrospekcji, cofając się w przeszłość, możemy zacząć rysować drzewo genealogiczne, które z czasem uzupełnimy o nowe informacje. Często praca taka trwa latami, ale przynosi wiele satysfakcji.

Są genealodzy pasjonaci, a czy ktoś zajmuje się tym zawodowo?

— Oczywiście. Jeśli na rynku jest popyt, to musi być i podaż. Istnieje wiele biur genealogicznych, które zarobkowo podejmują się docierania do materiałów źródłowych i sporządzania genealogii na zamówienie.

A czym zajmuje się Śląskie Towarzystwo Genealogiczne?

— Do naszego towarzystwa należą pasjonaci. Ludzie, którzy spotykają się raz w miesiącu, by wymieniać doświadczenia czy pomagać sobie wzajemnie w poszukiwaniach. Zajmujemy się również popularyzacją wiedzy genealogicznej. Jesteśmy organizacją społeczną, nie pobieramy żadnych opłat za naszą działalność. Utrzymujemy się ze składek członkowskich. Jeśli ktoś poprosi nas o pomoc przy tworzeniu drzewa genealogicznego, chętnie udzielimy mu praktycznych rad. Nie podejmujemy się natomiast opracowania takiego drzewa na zamówienie.

Rozmawiał
Stawek Pałasz

Odwiędziła nas europosłanka

Sidonia Jędrzejewska, posłanka do Parlamentu Europejskiego, 15 lutego odwiedziła Krotoszyn. Posłanka spotkała się uczniami, sympatykami i prasą lokalną.

Jędrzejewska przyjechała do Krotoszyna na zaproszenie posła Macieja Orzechowskiego. Została wybrana do Parlamentu Europejskiego, zdobywając 65 tys. głosów, z czego ponad 900 oddali na nią mieszkańcy miasta i gminy Krotoszyn. Głównym obszarem działań europosłanki są dwie komisje: budżetowa oraz kontroli budżetowej. — *Nasza perspektywa na kolejne lata to wynegocjowanie dla Polski dobrych warunków finansowych. Musimy pamiętać, że obecnie obowiązujący plan finansowy przewidziany jest tylko na lata 2007 – 2013* – powiedziała Sidonia Jędrzejewska na konferencji prasowej.

Ważnym tematem, o którym także wspomniała posłanka, jest jej udział w tworzeniu apelu dotyczącego niehumanitarnego transportu koni przeznaczonych na ubój. Dzięki jej zaangażowaniu ponad połowa europejskich posłów podpisała się pod projektem, co jest równoznaczne ze statusem oficjal-



Europosłanka przyjechała na zaproszenie Macieja Orzechowskiego

nego stanowiska Parlamentu Europejskiego. S. Jędrzejewska poparła także inicjatywę wpisania do budżetu europejskiego na 2010 r. poprawki gwarantującej dofinansowanie olimpiad specjalnych, które w tym roku po raz pierwszy odbędą się w Polsce.

Na konferencji prasowej odpowia-

dała m.in. na pytania o to, dlaczego zajęła się polityką już jako osiemnastolatka i dlaczego ta praca ją pasjonuje. S. Jędrzejewska spotkała się także z uczniami krotoszyńskich szkół ponadgimnazjalnych oraz starostą Leszkiem Kulką.

Ola Figlak

Na szagę...

Pod Grunwaldem, ale ... z nami

Że tyż dzisiaj akurat musiał się przyklunąć do nos Teoś Wałaszczyk, no – tyn krewniak od Sabiny, przypadkiem rodowity warszawiok, z samyją Pragi. Już nawet nie mówię, co to z nich są za cjbry, bo za nimi prowa historyczno przemowio, nie tylko ta z wojny, ale i ta z pokolenia na pokolenie. Jak wiecie, Wiaruchna, warszawioki to cołki ród – cwany i w kasze niedający sobie dmuchać. Zawdy tyż, jak się Teoś przy okazji napatoczył, dyskusji nie było końca, a z każdą, no wiecie, malitkom nabierkom leczniczych kropli nabierała tempa iście zawrotnego. Tym razem padło na historię, ściśle na Grunwald, bo to się podobnie zbliży okrągło rocznica. 600 lat minie niedługo, jakśmy tym nadnym przodkom niedownych szkopów, z krzyżami na ancugu, sprawili takie lunty, że się z nich długo podnieść nie mogli. I dotąd byłoby cołkiem ainfach w naszej dyskusji, gdyby nie Teoś, znawca historii wedle własnego mniemania, co jak gdyby nigdy nie zaczął się wypuczać.

— *Uważasz Kazik, że ten nasz król Jagiełło to nie żaden frajer, ale facet bez nerw, że ich tak wtedy wycękał i na słońcu przypiekał, jak – nie przymierzając – na rożnie. Nic im już nie pozostało, w ząbek czesanym adolfom, jak tylko wziąć pod pachę te dwie szabelki i oznajmić, że: te pałasze, proszę jego królewskiej mości, tośmy na to przyniesli, żebyś się miał czym bronić.*

— *Słuchaj, Teoś – napomknę. – To nie tak, jak ci się wydaje, cwanioczku ze śródyszka Polski.*

Zgodzom się, co do tych szkopów, bo to nos łączy. Ale te pałasze? Szable? Nie ryło ci się co pod tym dekle, he? To były przeca mieczyska, jak się noleży. Istne 'zerwikaptry!

— *Ale bez nerw, Kazik – rzekł Teoś. – Może to i szable nie były, ale i tak okazało się, koleżko mój w ząbek czesany, że nasz mazowiecki rycerz Zbyszko z Bogdańca, widząc rudzielca, uważasz pan, atakującego naszego króla, własną piersią go załonił.*

— *Zaroz, zaroz, Teoś – przerwałem mu. – Cheba żeś się, Teodor, pomylił. Przeca jo wiym nojlepiej. Z naszym grodu na bitwę pod Grunwaldem poszło paru dzielnych rycerzy, niezłych zakapiorów, i to jedyn z nich utluk tegu-tam, Ulyka von Jak Gó Tam Zwali, a drugi, a był to Krot syn Krota herbu Dwa Klucze, klate nadstawił, ratując naszemu królowi, i bez to nasz gród otrzymał prawa miejskie i do dzisiaj Krotoszy-nem jest zwany, i tyle.*

— *Faktycznie, niech skonom, Kaziuchna, możesz mieć rację, choć podobnie historycy donoszą, że to Zbigniew z Oleśnicy 'złomkiem kopii zwał Niemca z konia na ziemię'.*

— *Co ty mi jakimis historykami ślipia zamydłosz, gamuło jedna! Najważniejsze, że dostał w dziób, a Litwini, widząc, co zaczął, cofli się nazad i razem z Poloka-*

mi zrobili Krzyżaków na cacy, żeli nie? I dalej by się ta dyskusja historyczno się toczyła, ukazując wielkość wielkopolskiego oręża nad warszawskim w walce ze wspólnym wrogiem, gdyby nie Pelka, która widząc kurz unoszący się z gorących łepetyn szybko zmieniła temat na barzy spokojniejszy:

— *A co tam, Teoś, u twojej Geni? – spytała ugodowo. – Ciagle tak lofruje po sąsiadkach w niezmiennie tych samych papilotach i tym samym szlafroku? I tutej zakończę, bo dalszy ciąg wymagałby użycia wielu wykropkowanych miejsc. To już byłby początek wojny domowej na szczepie lokalnym, ale w patriotycznym uniesieniu i z racjami po obydwu stronach warszawsko-wielkopolskiej barykady. Ostatecznie i tak pogodził nas kredens, a właściwie jego zawartość. Ale tutej naczelne dowództwo objęła Pelka i od jej decyzji nie było odwołania.*

Jan Rosik

PS. Przedstawione powyżej fakty nie mają nic wspólnego z prawdą historyczną zawartą w autentycznych dokumentach i kronikach dotyczących bitwy pod Grunwaldem, jak i historii naszego grodu. Opowiadka ta ma na celu ukazanie innych enklaw gwarowych, w tym gwary warszawskiej. Natomiast Grupie Rycerskiej z Krotoszyna życze udziału w rocznicy historycznej bitwy, radości i sukcesu na polu bitewnym. J.R.

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnia: apteka *Alfa* (ul. Bolewskiego 8a, tel. 62 722 64 75) do 25 lutego, apteka *Pod Wągą* (ul. Kościuszki 8, tel. 62 725 24 14).

KOBYLIN

Pod Orlem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 - 13.00, 14.00 - 17.00, sob. 10.00 - 13.00.

KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 - 18.00, sob. 8.00 - 13.00, *Zamkowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 - 20.00, sob. 8.00 - 13.00, *Esculap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. - pt. 8.00 - 19.00, sob. 8.00 - 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. - pt. 8.00 - 17.00, sob. 8.00 - 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. - pt. 7.30 - 16.30, sob. 8.00 - 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. 11.00 - 13.00.

ZDUNY

Alifam, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 - 18.30, sob. 9.00 - 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III - 20IV)

Przed Tobą czas zmian. Bardzo intensywny rok będzie obfitował w liczne niespodzianki zgodnie z powiedzeniem, że wszystko jest możliwe.



BYK (21 IV - 21V)

Zakończysz pewną sprawę z przeszłości. Uważaj jednak, byś nie miał problemów natury moralnej. Postępuj zgodnie z sumieniem i głosem intuicji.



BLIŹNIĘTA (22V - 21VI)

Zrodzi się w Tobie nowy pomysł na życie. Zwróć się do swojego wnętrza i pozostaj uważny na otaczającą Cię rzeczywistość i samego siebie.



RAK (22VI - 22VII)

Dojrzałeś do podjęcia ważnej decyzji, teraz jest odpowiedni czas i miejsce, żeby tego dokonać. Zyskasz większą świadomość i samoświadomość.



LEW (23VII - 22VIII)

Masz szansę zrealizować swoje plany i rozwijać się. Przyda Ci się jednak więcej cierpliwości. Wszystko ma swój czas i miejsce.



PANNA (23VIII - 22IX)

Zrzucisz ze swoich pleców duży ciężar a lekkość, którą odczujesz, pozwoli Ci odrodzić się i uwolnić od Twoich ograniczeń.



WAGA (23IX - 22X)

Staniesz przed trudną decyzją. Dokonasz jednak właściwego wyboru i zauważysz fałszywą osobę, co pozwoli Ci ją odciąć od siebie, nim będzie za późno.



SKORPION (23X - 22XI)

Wreszcie zaufasz sobie i ruszysz w drogę, którą nigdy wcześniej nie podążałeś. Czeka Cię nowe wyzwania i nowe otoczenie.



STRZELEC (23XI - 21XII)

Twoje życie zmieni się. Odnajdziesz dzięki temu źródło niewyczerpanej energii, nie musisz się bać, że je utracisz.



KOZIOROŻEC (22XII - 20I)

Rozwój i rozkwit nadejdzie właśnie teraz, pozwoli Ci to zyskać gotowość do podjęcia ważnej decyzji, która da Ci możliwość uwolnienia się od ciężaru.



WODNIK (21I - 20II)

Bądź uważny na samego siebie i ludzi w Twoim bliskim otoczeniu. W tłumie łatwo nie zauważyć pewnych uwarunkowań czy uzależnień.

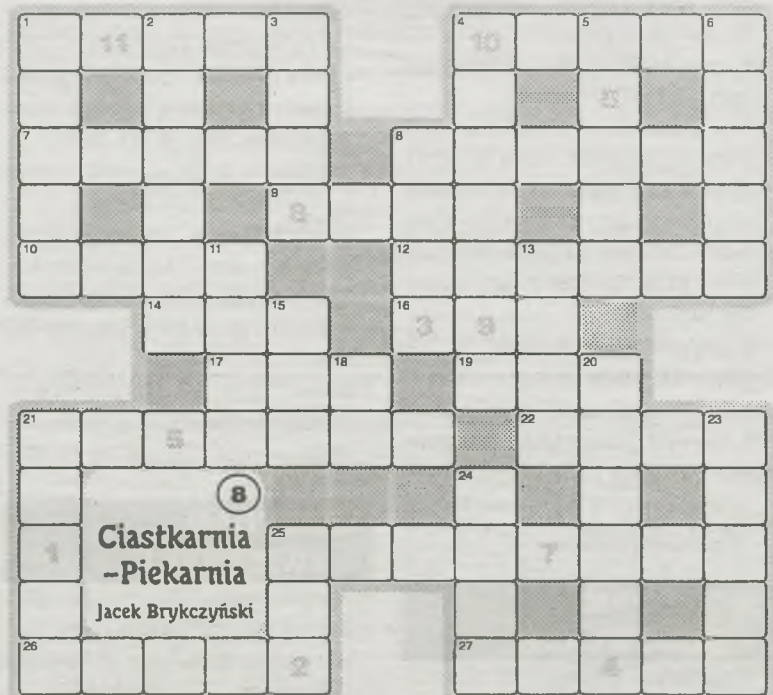


RYBY (21II - 20III)

Przed Tobą pojawi się wiele nowych możliwości. Daj się porwać tej fali wydarzeń, pozwalając sobie na życie chwilą obecną.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 7 (KARTAGINA) wylosowaliśmy dla Krystyny Kaczmarek z Dzierżanowa. Zapraszamy panią do redakcji w piątek po odbiór nagrody. Dziś hasło składa się z 11 liter. Na rozwiązanie czekamy do 26 lutego.



POZIOMO:

1. Wynalazca dynamitu, 4. Bój, 7. Taniec brazylijski, 8. Np. *Lęgo*, 9. Trzeźwiące dla hrabiny, 10. Parcela, 12. Moher, 14. Broń żmii, 16. Niemiecka stacja TV, 17. Rogaty ssak z Tybetu, 19. Waluta Japonii, 21. Wino z sokiem cytrynowym lub pomarańczowym, 22. Sino-cza pod Wawelem, 25. Mieszkawca złotej rybki, 26. Solenizantka z 25 sierpnia, 27. Król od Okrągłego Stołu.

PIONOWO:

1. Kolejowy wał, 2. Miasto w Indiach, 3. Na początku jury, 4. Patron zakochanych, 5. Ostra potrawa węgierska, 6. Lodówka z Wronek, 8. Porządek na jachcie, 11. Robocza bawelna, 13. Warstwa gleby bagiennej, 15. Prezent, 18. Bogini rodzicielka sumeryjska, 20. Domek z tropikiem, 21. Lodowy stalaktyt, 23. Rzeka w Niemczech, lewy dopływ Izary, 24. Obok króla w kartach, 25. Większa od kakadu.

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpacz? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedyne. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Pan 62 lata, 160x70, bez nałogów, emeryt, stan wolny, podróżujący poza granicami kraju, poszukuje towarzyszek. Poznam panią po 50-tce w celu towarzyskim. Tel. 600 362 298. (2 - nr 2)

Emeryt, rozwiedziony, lat 58. Szuka odpowiedniej pani do wspólnego spędzania wolnego czasu. Kontakt 691 247 175. (3 - nr 2)

Starszy pan, pragnie poznać panią po 40. na miłe i przyjemne spotkania bez zobowiązań, mile widziane własne M. Tel. 663 792 841. (1 - nr 3)

Mam na imię Darek i mam 40 lat. Poszukuję panny, wdowy lub rozwódki w przedziale wiekowym 38-45, z Krotoszyna lub okolic. Cel matrymonialny. Posiadam własne mieszkanie. Tel. 698 258 748. (2 - nr 3)

Wolny lat 45, 176x75, bez nałogów. Posiadam własne mieszkanie i samochód. Pragnę poznać miłą i samotną panią do lat 45, cel stały związek. Tel. 696 226 288. (1 - nr 4)

Poznam uczciwą, ładną, szczupłą solidną panią, do lat 60, na wspólną *jesień życia*. Ja - niebrzydki, bez nałogów. Tel. 722 015 849. (1 - nr 5)

Wolna domatorka po 50 szuka mężczyzny do lat 60, cel stały związek. Tel. 783 091 823. (2 - nr 5)

Czula, sympatyczna, kulturalna, 22 lata, bez zobowiązań i nałogów, poważnie myśląca o życiu. Poznam młodego, kulturalnego kawalera bez nałogów i zobowiązań w wieku 22-30 lat w celu stałego związku, z okolic Krotoszyna, Koźmina Wlkp. Mile widziane zdjęcie. (1 - nr 6)

Kawaler 43 lat, bez nałogów, pracuję, lubię lato, spacerować, morze. Pragnę poznać miłą, spokojną, niezależną Panią, która lubi spokojny tryb życia, na dalszą wspólną drogę życia we dwoje. (1 - nr 8)

Mam 45 lat, jestem niezależny finansowo, bez nałogów. Poszukuję towarzyszek na samotne wieczory albo do stałego związku. Tel. 888 725 126. (3 - nr 8)

Holendrzy o naszej turystyce

Dwóch studentów z Holandii, Bert Raidt i Erik Muelenbeek, przez pół roku będzie prowadziło badania nad ofertą turystyczną Krotoszyna.

Projekt *Rozwój i kreatywność regionu* tworzony jest w ramach współpracy polsko-holenderskiej, a w naszym przypadku pozwoli poznać możliwości wykorzystania turystycznych i rekreacyjnych walorów Krotoszyna. Aby przybliżyć pomysły i jego założenia, burmistrz Krotoszyna Julian Joks zorganizował konferencję prasową. - *Od początku naszych kontaktów staraliśmy się pokazać Holendrom walory turystyczne miasta* - przypomniał. Wielokrotnie podkreślał, że Krotoszin i okolice mogą być terenami bardzo atrakcyjnymi dla przyjezdnych.

Przygotowania do wizyty młodzi Holendrzy rozpoczęli w styczniu, jeszcze będąc w swoim kraju. Zbierali wówczas informacje o Krotoszynie. Na miejsce przyjechali 9 lutego i do końca pobytu pozostaną pod opieką Jolanty i Ireneusza Podziemskich, a goście ich będzie szkolne schronisko młodzieżowe.

Jak mówili w trakcie wtorkowego spotkania w gminie, głównym celem projektu jest zbadanie warunków turystycznych miasta. Studenci sprawdzą, co Krotoszin i okolice mogą zaproponować potencjalnym turystom. Na konferencji przedstawili program badań. Ujęli w nim m.in. zbieranie informacji o Polsce i Kro-



Przez pół roku będą badać krotoszyński rynek turystyczny

toszynie, lepsze poznanie języka polskiego, ustalenie wizerunku Krotoszyna oraz określenie jego oferty turystycznej, wstępne wnioski na temat szans i możliwości turystycznych.

Młodzi Holendrzy wskazali również na trudności, jakie mogą napotkać podczas realizacji projektu. Wymienili m.in. różnice kulturowe, barierę językową czy długi okres oczekiwania na początek tegorocznego sezonu turystycznego.

Studenci odpowiadali także na zada-

wane pytania. Jedno z nich brzmiało, dlaczego wybrali Polskę i Krotoszin, choć mogli pojechać np. do Australii czy Meksyku. W odpowiedzi zebrani usłyszeli, że gdyby wybrali inny kraj, nie mieszkaliby w rodzinie i pracowaliby w jakimś ośrodku, a tutaj mają bezpośredni kontakt z mieszkańcami miasta. Oprócz tego podczas realizacji projektu będą mogli wykorzystać wiedzę, jaką zdobyli na studiach w Holandii.

Aleksandra Figlak



Krotoszyn, ul. Rawicka 5
Tel./fax 062 722 86 30, 0509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00



Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl

Oferujemy pośrednictwo sprzedaży w kupnie, najmie i wynajmie nieruchomości
- wycenę nieruchomości dla wszelkich potrzeb przez licencjonowanych rzeczoznawców majątkowych
- pomoc w regulacji stanu prawnego nieruchomości

Zapraszamy: pn-pt - 10:00-18:00 sob. - 10:00-13:00

SPRZEDAŻ DZIAŁEK

- * Krotoszyn - Mickiewicza - działka budowlana w sąsiedztwie Kauland - pow. ok. 3000 m.kw - cena 380 zł/m.kw
- * Krotoszyn - ul. Bolewskiego - Budowlane - 2 działki - 1251 m.kw i 767 m.kw cena 120 zł/m.kw
- * Krotoszyn - ul. Wiewiórowskiego - Budowlana - pow. 1467 m.kw i 1463 m.kw - cena 125 zł/m.kw
- * Krotoszyn - ul. Pomianczowa - Budowlane - pow. 1734 m.kw i 1796 m.kw - ogródzone - cena 90 zł/m.kw
- * Krotoszyn - ul. Żurawia - Budowlana - pow. 3366 m.kw - cena 60 zł/m.kw
- * Krotoszyn - ul. Rysia - Budowlana - pow. 1880 m.kw - spokojne miejsce - cena 80 zł/m.kw
- * Krotoszyn - Bolewskiego - Budowlana - pow. 4650 m.kw, wymiary: 50 x 93 - cena 415.000 zł
- * Krotoszyn - Kopiczki - Budowlana - pow. 2800 m.kw - możliwość podziału - cena 145.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Gorzupska - pow. 3.000 m.kw - cena 27 zł/m.kw
- * Salina - Budowlana - pow. 1250 m.kw - cena 60 zł/m.kw
- * Salina - Budowlana - pow. 900 m.kw - cena: 60 zł/m.kw
- * Salina - Budowlana - przy drodze asfalt. pow. 1000 m.kw - cena: 75 zł/m.kw
- * Osusz - Przy szosce drodze - Budowlana - pow. 900 m.kw - cena 75 zł/m.kw
- * Biadki - Budowlana - pow. 927 m.kw - przy drodze asfaltowej - cena 45.000 zł
- * Roski - Budowlana - pow. 800 m.kw - przy drodze asfalt. - cena 52 zł/m.kw
- * Kobiemo - osiedle budownictwa - Budowlana - pow. 956 m.kw - niedaleko lasu - cena 50.000 zł
- * Żuluny - I Maja - Budowlana - pow. 1845 m.kw - 34 x 54,41 - cena 60 zł/m.kw
- * Żuluny - osiedle budownictwa - Budowlana - pow. 760 m.kw - cena 65.000 zł
- * Chachalnia (blisko lasu) przy asfalcie - Budowlane - pow. 1201, 1201, 1494 m.kw - cena 40 zł/m.kw
- * Chachalnia - (graniczy z lasem) - Budowlane - pow. od 800 - 1200 m.kw - cena 35 zł/m.kw
- * Ułogow - Las o powierzchni 2,8 ha - cena 120.000 zł
- * Ułog - działka otoczona lasem - powierzchnia 2,7 ha - cena 216.136 zł

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

- * Krotoszyn - ul. Kozłowska - 70 m.kw - 2p + k + l - II piętro - bezczynny - cena 95.000 zł
- * Krotoszyn - os. Sikorskiego - 47,2 m.kw - 3p + k + l + balkon - komfortowe mieszkanie po aranżacji i generalnym remoncie - w cenie wliczone umeblovanie i zabudowa kuchenna - cena 168.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Sienkiewicza - 38 m.kw - 2p + k + l + p - II piętro - cena 110.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Korczaka - 62 m.kw - 3p + k + l + we + balkon - IV piętro - cena 180.000 zł
- * Krotoszyn - os. Korczaka - 48 m.kw - 2p + k + l + we + loggia - II piętro - łazienka po remoncie - cena 140.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Fabryczna - 48 m.kw - 3p + k + l + balkon - II piętro - cena 140.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Sienkiewicza - 155,5 m.kw - 5p + 2k

- + 2 łazienki - II piętro - cena 300.000 zł
- * Krotoszyn - RYNEK - 61,86 m.kw - 2p + k + łazienka - I piętro (okna na rynek) - cena 270.000 zł
- * Żuluny - ul. Łacnowa - 44 m.kw - 2p + k + l + balkon - II piętro - cena 107.500 zł
- * Ostrów Wlkp - kawalerka - I piętro - cena 110.000 zł

SPRZEDAŻ DOMÓW

- * 8 Km od Krotoszyna - budynek gospodarczy z możliwością przerobienia na mieszkalny - działka 2800 m.kw - w pobliżu lasu, łąki - cena 65.000 zł
- * Krotoszyn okolice Centrum - wyremontowany budynek mieszkalny w zabudowie bliźniaczej (nowe okna, płytki, ciepłota, instalacje) - 5 pokoi + 2 kuchnie + 2 łazienki + 2 garaże - działka 436 m.kw - cena 340.000 zł
- * Krotoszyn - okolice ul. Promienistej - parterowy z poddaszem użytkowym (150 m.kw) - działka 709 m.kw + budynek gospodarczy i garaż - po częściowym remoncie - cena 290.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Langiewicza - budynek parterowy z poddaszem - działka 798 m.kw + garaż + bud. Gospodarczy - cena 320.000 zł DO NEGOCJACJI
- * Krotoszyn - Parcelki - budynek w zabudowie bliźniaczej + nowy budynek warsztatowy - działka 404 m.kw - cena 365.000 zł
- * Krotoszyn ul. Staszica - budynek mieszkalno-handlowo-usługowy - działka 723 m.kw - bardzo dobrym stanie technicznym - na działce garaż i wiatra - cena 495.000 zł
- * Krotoszyn ul. Łukasiewicza - 1/4 części budynku mieszkalnego dwu piętrowego - działka 442 m.kw - wszystkie media - cena 80.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Królka - budynek mieszkalny składający się z mieszkania na piętrze - poddasza i także piwnicy - możliwość adaptacji na lokal handlowy - cena 140.000 zł
- * Krotoszyn - okolice ul. Raskowskiej - KOMFORTOWY - budynek w zabudowie bliźniaczej - działka 449 m.kw + garaż - cena 430.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Kołtāja - 2 BUDYNKI MIESZKALNE (dom nr 1 komfortowy budynek 3 piętrowy - cena: 350.000 zł) (dom nr 2 bardzo przyzwoity standard, parterowy - cena: 130.000 zł) - oba budynki położone na działce o pow. 358 m.kw
- * 4 KM od Krotoszyna - budynek mieszkalny parterowy z poddaszem - działka o pow. 3000 m.kw - blisko lasu - na działce duży budynek garażowy i budynek inwentarski - cena 260.000 zł
- * Ostrów Wlkp. ul. Obronców Westerplatte - piętrowy w zabudowie bliźniaczej o pow. 140 m.kw - działka o 371 m.kw - nowe okna typu PCV - Nowe ogrzewanie - cena 305.000 zł
- * Ostrów Wlkp - budynek mieszkalny w zabudowie bliźniaczej, przyziemie + parter + piętro, działka o pow. 384 m.kw - cena 350.000 zł
- * Cieszków - budynek mieszkalny parterowy z poddaszem + budynek inwentarski + stodoła + garaż - działka 1,24 ha - cena do uzgodnienia
- * 4 Km od Kozłowa - parterowy budynek mieszkalny + budynek inwentarski + stodoła + garaż - działka 2400 m.kw - cena 180.000 zł
- * Ostrzeszów - CENTRUM - 77 % Własności Budynku wielorodzinnego położonego w centrum miasta - w budynku znajduje 12 lokali mieszkalnych i 2 lokale handlowe

we - działka o pow. 1465 m.kw - Idealna lokalizacja na Hotel - Restaurację - Pasaż - cena 980.000 zł

ROZPOCZĘTE BUDOWY

- * Krotoszyn - ul. Robotnicza - rozpoczęta budowa bud. parterowego z poddaszem (budynek pod dachem) - działka 882 m.kw, cena 350.000 zł
- * Biadki - rozpoczęta budowa budynku mieszkalnego - wyłane fundamenty + projekt + zgromadzone materiały budowlane - na działce o pow. 2744 m.kw - cena 80.000 zł

GOSPODARSTWA ROLNE - GRUNTY ROLNE

- * 4 KM od Krotoszyna - budynek mieszkalny + budynek gospodarczy + budynek inwentarski - działka o pow. 3000 m.kw - cena 260.000 zł
- * Cieszków - gospodarstwo niedaleko drogi krajowej, budynek mieszkalny + stodoła 11x25 + budynek inwentarski 12x25 - garaże 8x10 - działka 9,58 ha - cena 550.000 zł
- * 4 Km od Kozłowa - budynek mieszkalny + budynek inwentarski + stodoła + garaż - działka 2400 m.kw - cena 180.000 zł
- * Cieszków - grunt rolny położony niedaleko lasu - III i IV Klasa - działka 8,34 ha - cena 35.000 zł

OBIEKTY O CHARAKTERZE PRODUKCYJNO-MAGAZYNOWYM

- * Cieszków - budynek inwentarski 275 m.kw + stodoła 300 m.kw + garaż 80 m.kw - wszystko na działce o pow. 1,1 ha (możliwość dokupienia budynku mieszkalnego) - cena 260.000 zł
- * Cieszków - pomieszczenie magazynowo-produkcyjne o pow. 90 m.kw + 2 garaże o pow. 60 m.kw - cena 75.000 zł
- * Benice - Budynek magazynowo-produkcyjny - pow. bud. 600 m.kw - pow. działki 600 m.kw - idealne na restaurację lub lokale mieszkalne - cena 212.000 zł
- * Krotoszyn ul. Kuźnińska - budynek magazynowo-produkcyjny - działka o pow. 582 m.kw - cena 150.000 zł

TARENY INWESTYCYJNE

- * Krotoszyn ul. Ostrowska - grunt inwestycyjny - działka o pow. 4 ha - cena do uzgodnienia
- * Krotoszyn ul. Żukowska bezpośrednio przy ulicy - działka o pow. 8044 m.kw - na działce zabudowania - cena 764 180 zł
- * Krotoszyn - grunt inwestycyjny przy wylocie na Poznań o powierzchni 2,63 ha - cena 145 zł 1 m.kw
- * Krotoszyn - ul. Przemysłowa działka o powierzchni 2626 m.kw - idealna dla firmy handlowo-usługowej lub na budownictwo mieszkaniowe - cena 100 zł/m.kw

DO WYNAJĘCIA

- * Krotoszyn - lokal mieszkalny 66,5 m.kw - 3p + k + l + łazienka + garaż - po remoncie - czynsz 1200 zł/m-c
- * Ostrów Wlkp. - budynek mieszkalny - 4p + k + l, pow. 100 m.kw - cena 1000 zł/m-c
- * Krotoszyn ul. Kozłowska - budynek usługowy o pow. 120 m.kw - plac - idealny na warsztat czy hurtownię - czynsz do uzgodnienia
- * 4 KM od Krotoszyna - budynek magazynowy o pow. 525 m.kw - niski czynsz



Krotoszyn, ul. Rynek 1/6
tel/fax. 062 722 66 21,
0695 432 342, 0660 773 051
www.serafiniak.pl
Geodezja

ZAPEWNIAMY: fachową i kompleksową obsługę transakcji i regulacji stanu prawnego, porady w zakresie sprzedaży, zmiany, wynajmu, wycenę nieruchomości przez rzeczoznawcę majątkowego GEODEZJĄ: obsługę inwestycji, inwentaryzacja powykonawcza, mapy sytuacyjne - wysokościowe, podziały, rozgraniczenia, regulacja stanu prawnego nieruchomości.

DZIAŁKI
KROTOSZYN, działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 0,7043m kw. Ubrojenie: woda, prąd. Cena 220.000 zł.
w pobliżu KROŚNIE, gm. Miłecz, grunt rolny, o pow. 47 ha. Cena: 1.775.000 zł.

KROTOSZYN, w atrakcyjnym rejonie, działka o pow. 3991 m kw z zarybionym stawem o pow. 1772 m kw. Cena 350.000 zł.
GORZUPIA, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. ok. 1250 m kw, woda, prąd. Cena 60 zł/m kw.
ŻDUNY, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. ok. 1759 m kw. Cena 35 zł/m kw.
5 KM OD KROTOSZYNA, grunt od 1 ha pod agroturystykę, rekreację, możliwość budowy stawów, teren częściowo zalesiony. Pole udróżnione. Cena do uzgodnienia.
CHACHALNIA, działki budowlane, decyzja o warunkach zabudowy 1050 m kw, w atrakcyjnym rejonie, prąd, woda. Cena: 60 zł/m kw.

2 km od Cieszkowa, pięknie położony wśród lasów grunt rolny o pow. 3,77 ha - 120 000 zł
Smolow, granica z Krotoszynem, 6 działek o pow. 1249 m kw, 1 o pow. 1131 m kw, woda, prąd, war. zabudowy - 60 zł/m kw
OKAZJA 2 km od Odolanowa, pięknie położona wśród lasów działka o pow. 6900 m2 pod zabudowę jednorodzinną. Cena 150 000 zł

Krotoszyn działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. około 850 m2. Cena 120 zł/m2
5 km od Kozłowa, działka o pow. 1192 m2, udróżnienie: woda, prąd, kanalizacja deszczowa, cena 66.000 zł.
Krotoszyn, działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 1479 m2, udróżnienie: woda, prąd. Cena 120 zł/m2.
Salina, działki budowlane z warunkami zabudowy o pow. 1154 m2, 1155 m2 i 1910 m2, udróżnienie: woda, prąd, asfalt. Cena 120 zł/m2

Krotoszyn, działka budowlana o pow. 1500 m2, udróżnienie: kanalizacja, woda, prąd, asfalt. Cena 110 zł/m2
Krotoszyn, działka budowlana, o pow. 3150 m2, udróżnienie: kanalizacja, woda, prąd, asfalt. Cena 77 zł/m2.
Salina, działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. 1719 m2, udróżnienie: woda, prąd, kanalizacja. Cena 50 zł/m2

KROTOSZYN, działka o pow. 1.0816 ha, przeznaczenie pod przemysł, usługi, składy, razniostwo, handlu. Cena 1m2 65 zł.
Kobylin: działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 1113 m2, woda, prąd, gaz, cena 70.00 zł
Kobylin: działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 990 m2, woda, prąd, gaz, cena 70.00 zł
PERZYCE, działka z decyzją o warunkach zabudowy, o pow. 1900 m2, woda, prąd, gaz, telefon. CENA 45 zł/m2 - do negocjacji!!

ŻDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1106 m2 Cena 50 zł/m2
ŻDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1173 m2 Cena 55 zł/m2
ŻDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1270 m2 Cena 50 zł/m2
ŻDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 926 m2 Cena 40 zł/m2 DO NEGOCJACJI!!

ŻDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1026 m2 Cena 40 zł/m2 DO NEGOCJACJI!!
ŻDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1287 m2 Cena 40 zł/m2 DO NEGOCJACJI!!
ŻDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1907 m2 Cena 40 zł/m2 DO NEGOCJACJI!!

BIADKI, działka budowlana o pow. 860 m2, Cena 45 000 - do negocjacji.
KOZŁOWA WŁKP., działka pod zabudowę jednorodzinną-bliźniaczą o pow. 452 m2, zabudowana domem gospodarczym ok. 60 m2 (możliwość zamieszkania). Ładne osiedle!! Cena 125 000 zł DO NEGOCJACJI!!

BOGDĄJ, grunty orne, pastwiska, lasy o łącznej powierzchni 4,59 ha, Cena 150 000 zł.

GOSPODARSTWO ROLNE
GOSPODARSTWO rolne o pow. 9 ha z 20 - letnim domem jednorodzinnym i zabudowaniami gospodarczymi, stodoła o pow. 300 m kw, obora o pow. 180 m kw, budynek gospodarczy z warsztatami i garażami o pow. 350 m.kw. Cena 800.000 zł do negocjacji

DOMY JEDNORODZINNE
OKAZJA!!! Przyjmujemy zapisy na zakup trzech budynków mieszkalnych, wolnostojących, parterowych, z poddaszem użytkowym i garażem, które zostaną wybudowane przez dewelopera na ogrodzonych działkach o pow. 1100 m kw, położonych w terenie wiejskim w odległości około 5 km od Krotoszyna, udróżnionych w sieć wodociągową, gazową i elektryczną. I, w stanie surowym zainicjowany z ciepłą wodą i ogrzewaniem o pow. użytk. około 110 - 120 m kw w przyspieszonym terminie do końca czerwca 2009 r. za cenę około 285 000,- zł
2/ w stanie deweloperskim (elektryczna, ciepła woda, instalacje, tynki, posadzki, piece) o pow. użytk. 110 - 120 m kw w przyspieszonym terminie do końca 2009 r. za cenę około 345 000,- zł.
10 km od KROTOSZYNA, dom jednorodzinny o pow. 200 m

kw w bardzo dobrym stanie, zabudowania gospodarcze, stodoła 300 m kw, obora 180 m kw, budynki z warsztatami i garażami na działce pow. 2500 m kw. Cena: 350.000 zł.
KROTOSZYN w stanie surowym zainicjowany budynek mieszkalny w zabudowie szeregowej z garażem o pow. użytk. ok. 110 m kw na działkach o pow. ok. 128 m kw. Ubrojenie pełne. Cena: 235 000,- zł.

Kozłowa Wlkp., 3 - letni o wysokim standardzie dom jednorodzinny o pow. 110 m2, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, ubikacja. Piękne zagospodarowanie działki o pow. 618 m2. Cena 450 000 zł.
Konarzew, do remontu dom jednorodzinny o pow. 98 m2, możliwość wykorzystania poddasza, na działce o pow. ok. 2500 m2 - 350 000 zł do negocjacji.

BIADKI, dom wolnostojący o pow. 140 m2 na działce o pow. 5300 m2. Cena 200 000 zł.

KOBYLIN, budynek mieszkalny, w stanie surowym otwartym o pow. 160 m kw na działce 1800 m kw, pełne udróżnienie - 187 000 zł.
KOZŁOWA WŁKP., kamienica o pow. 150 m kw (5p + k + l + poddasze użytkowe) - 198 000 zł.

KOBYLIN, dom wolnostojący, o pow. 90 m2, (4p+k+l), na działce 634 m2, CENA 135 000 zł - DO NEGOCJACJI!!!
ROZDRAŻEW, lokal mieszkalny o pow. 45,1 m2, 2p + k + l, pom. gospodarcze, działka o pow. 706 m2, CENA 85 000 zł.
Krotoszyn, dom wolnostojący o pow. 160 m2, 7 pokoi, 2 łazienki, 2 kuchnie, działka o pow. 470 m2. Cena 395 000 zł DO NEGOCJACJI!!!

Pogorzela, dom o pow. 80 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, kotłownia, pom. gospodarcze, działka 952 m2, CENA 200 000 zł - do negocjacji!!!

KROTOSZYN, dom jednorodzinny w zabudowie bliźniaczej, pow. użytkowa 109 m2, (4p+k+we+l), podpiwniczony, garaż, działka 289 m2, CENA 320 000 zł - DO NEGOCJACJI!!!
Żduny, dom o pow. 102 m2, (3p+k+l) możliwość zaadaptowania poddasza, działka o pow. 428 m2, CENA 195 000 zł

LOKALE MIESZKALNE

ŻDUNY, lokal mieszkalny o pow. 38m2, (p, k, l + we, co) parter, cena 75 000 zł (do negocjacji).
Krotoszyn, ul. Raskowska, 60 m2, (4p+k+l+we), IV piętro, CENA 155 000 zł DO NEGOCJACJI!!!
KROTOSZYN, ul. Żdunowska, lokal mieszkalny w kamienicy bezczynny, o łącznej pow. 122,29 m2 z możliwością zaadaptowania na dwa lokale. Cena 122 000 zł DO NEGOCJACJI!!!
Krotoszyn, ul. Żdunowska, lokal mieszkalny w kamienicy bezczynny, o łącznej pow. 122,29 m2 z możliwością zaadaptowania na dwa lokale. Cena 122 000 zł DO NEGOCJACJI!!!
Krotoszyn, ul. Żdunowska, lokal mieszkalny w kamienicy bezczynny, o łącznej pow. 122,29 m2 z możliwością zaadaptowania na dwa lokale. Cena 122 000 zł DO NEGOCJACJI!!!
Krotoszyn, ul. Raskowska, 80 m2, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, we, przedpokój, parter. Cena 200 000 zł do negocjacji!!
Krotoszyn, ul. Sikorskiego, 122 m2, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, skrytka, 2 piętro, piwnica 25 m2, Cena 199 000 zł do negocjacji!!!

LOKALE UŻYTKOWE - SPRZEDAŻ

4 km od Kozłowa Wlkp., 5 km od Rozdrazewa na działce o pow. 2548 m kw dwupiętrowy budynek produkcyjny, w bardzo dobrym stanie, o pow. 500 m kw z wyremontowanymi mieszkaniami, z pom. socjalnymi oraz stodołą o pow. 350 m kw. Cena: 550 000,- zł. Możliwość zakupu maszyn do produkcji kamionów za cenę 100 000,- zł.
KROTOSZYN, ul. Kozłowska, dom produkcyjny, pow. 118 m2, działka 560 m2, Cena 135 000 zł. Do negocjacji.

ZAMIANA

KROTOSZYN, zamienię lokal mieszkalny o pow. 48 m kw na 37 m kw na parterze.
Krotoszyn, zamienię lokal mieszkalny na parterze 60 m2 (3p + k + l) na mieszkanie o pow. 48 m2 do II piętra

DZIERŻAWA, NAJEM

DZIAŁKA DO WYNAJĘCIA KROTOSZYN, przy drodze krajowej kierunek Poznań, działka 1442 m kw przed stacją benzynową Orlen, udróżnienie pełne. Czynsz 2000 zł netto m-c
Krotoszyn Rynek, lokal pod placówkę bankową 100 m2, Czynsz 100 zł/m2.

KUPIĘ, NAJMIĘ

KROTOSZYN, knię w samym centrum, rynek, lokal handlowo-usługowy.
KROTOSZYN i jego okolice kupię dom jednorodzinny do 300.000 zł.
KAZNO!!! KROTOSZYN PH.NE. kupię mieszkanie 1-pokojowe (kawalerkę) lub 2-pokojowe w bloku.
KUPIĘ, dom jednorodzinny do 400.000 zł
KUPIĘ 1,5 ha ziemi pod lasem z przeznaczeniem na zalesienie KUPIĘ, w pobliżu Krotoszyna 10 hektarów gospodarstwo rolne.
KUPIĘ gospodarstwo o rolnie od 9 ha do 15 ha, z domem i budynkami gospodarczymi.

ton-gips, sufity, obróbka okien, montaż paneli, szaf. Tanio. Tel. 501 650 556.

- Remonty mieszkań, tapety, płytki, panele i inne. Tel. 665 653 368.
- Usługi remontowo-budowlane pod klucz, zakładanie filtrów. Tel. 792 741 369.
- Usługi stolarsko - ciesielskie BUK, więźba, konstrukcje wiat, zadaszeń itp., układanie paneli, zabudowa wnętrz. Tel. 602 460 519.
- Tynki gipsowe agregatem. Tel. 693 861 913, 62 737 20 03.
- Wykonam prace remontowe, gładzie, regipsy, kafelki itp., oraz wykonawstwo i serwis kominów. Tel. 691 338 966.

USŁUGI - ROLNICZE

- Skup bydła rzeźnego oraz wypadkowego, płatne gotówką. Tel. 886 830 682.
- Skup bydła rzeźnego oraz wypadkowego, płatne gotówką. Tel. 698 049 937.
- Skup bydła rzeźnego, płatne go-

tówką lub na konto, krótkie terminy płatności, oraz bydła wypadkowego i macior. Tel. 609 350 793.

USŁUGI - RÓŻNE

- Instalacje sanitarne, centralne ogrzewanie, solarne, rekuperacja, gazowe, wymiana kotłów. Tel. 516 051 466.
- Futra, czapki, kołnierze. Szycie, przeróbki, reperacje kożuchów, odzieży skórzanej, tapicerki samochodowej. Zakład kuśnierski Milicz, ul. Nowowiejska 2. Tel. 71 384 12 49.
- Odśnieżanie dachów, dekarstwo, blacharstwo. Tel. 502 531 526.
- Suknie ślubne, szycie na miarę, projekty własne, klienta lub z katalogu, przy zakupie sukni welon GRATIS! Sklep, ul. Studzienna 2, Krotoszyn. ZAPRASZAMY. Tel. 880 283 205.
- Sprzedaż gazów technicznych i specjalistycznych opon Solideal. Krotoszyn, Osusz 34. Tel. 500 464 868.

• Rozliczenia roczne PIT. Tanio i szybko. Tel. 662 108 558.

• Tipsy żelowe, ozdabianie paznokci, 35 zł. Tel. 500 862 418.

• Usługi sprzątające „Betii”. Oferuję sprzątnię mieszkań, biur, sprzątanie po remontach, mycie okien, pranie dywanów i wykładzin, pranie tapicerki meblowej oraz samochodowej, opieka nad grobem. Dojazd do klienta. Tel. 602 532 828.

• Videofilmowanie - śluby, uroczystości okolicznościowe. Tel. 692 340 123.

• Zespół muzyczny „Trzy na cztery”, wesela, zabawy, imprezy. Muzyka dla wszystkich pokoleń - stara, nowa i najnowsza. Tel. 609 123 674.

KOREPETYCJE

• J. niemiecki - pedagog, doświadczenie, dojazd do ucznia. Tel. 600 673 601.



Prezes przywitał gości i licznie zgromadzonych członków

W Chwaliszewie – walne strażaków

19 lutego w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Chwaliszewie odbyło się walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej. Wśród licznie zgromadzonych strażaków dominowała młodzież, która aktywnie uczestniczy w życiu jednostki. To właśnie młodzi rozpoczęli spotkanie uroczystym ślubowaniem.

Prezes OSP Zbigniew Cieplý przywitał przybyłych gości, m.in. przedstawicieli Zarządu Miejsko-Gminnego OSP: sekretarza Leszka Bielińskiego oraz skarbnika Tadeusza Durczaka, przewodniczącą koła gospodyń Teresę Długiewicz, przewodniczącą koła związku emerytów Czesławę Galer, radnego miejskiego Andrzeja Pospiecha, prezesa klubu sportowego *Sokół* Adama Cieplęgo oraz prezesa kółka rolniczego Mieczysława Kierka.

Strażacy przyjęli sprawozdania za miniony rok – finansowe oraz z działalności jednostki. Podkreślono udział OSP Chwaliszew w likwidacji skutków lipcowej nawałnicy oraz akcji oddawania krwi. Przypomniano, że z gminy OSP otrzymała sprzęt niezbędny do udziału w akcjach, m. in. buty, ubranie i torbę do ratownictwa medycznego.

Strażacy zaplanowali priorytety na przyszły rok, a wśród nich liczne szkolenia, w tym medyczne, zakup unundurowania oraz przyjęcie kolejnych członków.

– Jeżeli chodzi o unundurowanie, to w zamierzeniach burmistrza jest wyposażenie

nie wszystkich jednostek straży w równo, szycie na miarę mundurów – informuje radny Andrzej Pospiech. – Jego marzeniem jest przemarsz tak ubranych strażaków z okazji 600-lecia miasta, które będzie obchodzone w 2015 roku.

Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej, która nie stwierdziła żadnych nieprawidłowości, głos zabrał Leszek Bieliński. Podziękował strażakom z Chwaliszewa za duże zaangażowanie i zachęcił do przekazywania na szczytne cele jednego procenta podatku. Wspomniał też o możliwości korzystania z informacji sms-owych o wydarzeniach na terenie miasta i gminy Krotoszyn. Wystarczy aktywować usługę poprzez wysłanie pod numer 661 000 112 wiadomości o treści *Tak, pkt 04*, aby bezpłatnie otrzymywać wiadomości.

Sekretarz zapewnił, że wszystkie jednostki w krajowym systemie ratowniczym są przygotowane do ewentualnych, nagłych roztopów. Podobnie zresztą jak pozostałe, które zarówno spontanicznie, jak i sposób zorganizowany, świadczyć mogą pomoc.

Maria Polak

Prezydent podpisał ustawę o abonamencie

Prezydent podpisał nowelizację ustawy o opłatach abonamentowych, dzięki czemu wybrane grupy społeczne zaoszczędzą w domowym budżecie ponad 200 zł w skali roku – z tytułu niepłacenia abonamentu radiowo-telewizyjnego.

Walka o abonament RTV trwała przeszło rok – senat rozszerzył grupę osób, które owo zwolnienie z telewizyjnego abonamentu powinny przysługiwać. Korzystając z prawa weta – Prezydent Lech Kaczyński poprawkę zanegował, tym samym trafiła ona do Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał wydał przychylne orzeczenie, zgodnie z którym osób zwolnionych z obowiązku płacenia abonamentu będzie więcej.

Do tej pory podatek radiowo-telewizyjny nie musiał być płacony powyżej 75. roku życia oraz osoby z pierwszą z grupą inwalidzką. Nowe zasady zwalniają z tego obowiązku także emerytów powyżej 60 lat otrzymujących emeryturę nieprzekraczającą połowy przeciętnego wynagrodzenia, rencistów trwale niezdolnych do pracy, osoby otrzymujące świadczenia socjalne

i przedemerytalne oraz bezrobotnych.

Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego sprzeciwili się natomiast poprawce rozszerzającej katalog zwolnień z opłat abonamentowych o represjonowanych i internowanych. Uchylono również przepisy dotyczące zwrotu zapłaconego abonamentu osobom, które dokonały wpłat za cały rok z góry, a z mocy ustawy zostały zwolnione z tego obowiązku.

Koszt abonamentu radiowo-telewizyjnego wynosił 17 zł miesięcznie, z kolei opłata za posiadanie samego odbiornika radiowego wynosi 5,30 zł miesięcznie. Opłaty można zminimalizować, płacąc za kilka miesięcy z góry. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji przypomina, że opłaty są obowiązkowe nawet, gdy korzystamy z platform satelitarnych lub sieci kablowych.

Radosław Korzecki

Krotoszyn w TVN od kuchni

No i Krotek dostał się do TVN. Sprawa strongmana Kryspina R. była tematem programu *Uwaga!* wyemitowanego 17 lutego o godz. 19.50. Jego skrót jest do dziś do pobrania na stronie internetowej.

Wzlot i upadek strongmana powstał w wyniku sygnałów, które do stacji wysłał sam internauci. Podstawą serialu redaktorów Łuczyńskiego i Cebuli są bowiem przekazy, o które proszą i które docierają do nich z Polskiej powiatowej. A Polska powiatowa ma przecież wiele barw.

Do Krotoszyna przybył jeden z utytułowanych reporterów TVN Marcin Wójcik, który w mieście spędził prawie tydzień. To bardzo długo, bo – jak się dowiedzieliśmy – na zbieranie materiałów redakcja daje z reguły trzy dni. Wójcik miał najwyraźniej problem ze znalezieniem chętnych, którzy

wystąpiliby przed kamerą. Musiał się sporo nachodzić, bo widziano go w wielu miejscach, ale bez rezultatu. Jeden z zapytanych krotoszyńian mówi do jego mikrofonu: – Powiem panu szczerze, nie, nie można powiedzieć, bo on wyjdzie z więzienia i nam łeb ukręca. Inny w podobnym tonie: nie chcę mieć żadnych problemów...

Red. Wójcik chciał wyjść poza sam incydent rzekomego gwałtu i przetrzymywania przez Kryspina R. kobiety w perzycim hotelu. Chciał mu nadać dużo szerszy kontekst. Przez cały czas wspierała go dziennikarka, która nie opuszczając redakcji w Krakowie, telefonicznie zbierała i przekazywała mu dziesiątki informacji. Temat ewoluował więc, ale ostatecznie zamknął się wokół osoby samego sportowca. Reporter nie był z tego zadowolony, ale

musiał być do końca wierny założeniom, że o kulisach sprawy dowiaduje się od swoich rozmówców. A ci nie chcieli wystąpić przed kamerą. Nawet pod warunkiem ukrycia twarzy czy zmiany głosu. Stąd chyba gruchnęła w Krotku wieść, że program nie zostanie wyemitowany. Jednak w redakcji TVN zdecydowano inaczej.

Jak w programie wypadł Krotoszyn? Ujęcia po zmroku lub te z mgłą w kadrze, nieco prowokacyjna muzyka, ludzie, którzy nie chcą mówić – wszystko to tworzy jakąś zagadkową aurę. Że niby jest jeszcze coś do powiedzenia, ale się nie da, że jest jakiś problem, ale nie wiadomo jaki. Czy autorzy programu to właśnie chcieli przekazać widzom?

(dk)



Kadr z reportażu TVN

RZECZ PRAWNA

Jakiś czas temu złamałem poważnie nogę i byłem na chorobowym przez 2 miesiące. Przez ten czas dostawałem najpierw normalną wypłatę przez 33 dni, tak jak mówi kodeks pracy, a później zasiłek chorobowy z ZUS-u. Mój problem polega na tym, że ZUS obniżył mi o 1/4 wysokość zasiłku chorobowego z tego względu, że za późno dostarczyłem zwolnienie lekarskie. Zaraz po złamaniu nogi poinformowałem telefonicznie szefa, że mam zwolnienie na 2 miesiące. Zwolnienie zawiozła do kadrowej moja żona w piątym dniu od jego wystawienia. Kadrowa zwróciła mi to zwolnienie, twierdząc, że jest niekompletne. Ze względu na urlop lekarza poprawione zwolnienie mogłem dostarczyć dopiero po tygodniu. Czy ZUS miał prawo mi obniżyć zasiłek chorobowy?

Andrzej

Zaświadczenie lekarskie, potwierdzające stan niezdolności do pracy, pracownik ma obowiązek dostarczyć pracodawcy nie później niż w ciągu 7 dni od daty jego

otrzymania. Niedopełnienie obowiązku terminowego dostarczenia zwolnienia lekarskiego powoduje obniżenie o 25 proc. wysokości zasiłku przysługującego za okres od ósmego dnia orzeczonej niezdolności do pracy do dnia dostarczenia zaświadczenia lekarskiego, chyba że niedostarczenie zaświadczenia nastąpiło z przyczyn niezależnych od pracownika. Za datę otrzymania zaświadczenia przyjmuje się datę jego wystawienia przez lekarza, chyba że pracownik udowodni, że otrzymał zaświadczenie w terminie późniejszym. Przy ustalaniu terminu siedmiu dni nie uwzględnia się dnia, w którym pracownik otrzymał zaświadczenie lekarskie. Zasady dotyczące obniżenia zasiłku chorobowego o 25 proc. nie stosuje się do wynagrodzenia za czas choroby, przysługującego od pracodawcy przez pierwsze 33 dni choroby. Jeżeli zatem za część okresu niezdolności do pracy orzeczonej w jednym zaświadczeniu lekarskim pracownik ma prawo do wynagrodzenia za czas choroby, a następnie do zasiłku chorobowego,

to w przypadku niedostarczenia tego zaświadczenia w terminie siedmiu dni od daty wystawienia, potrącenia o 1/4 należy dokonać wyłącznie za ten okres, za który ubezpieczonemu przysługuje zasiłek chorobowy. Jeżeli pracownik złożył zwolnienie lekarskie w terminie ustawowym, jednak ze względu na stwierdzone w nim błędy wymaga ono zwrotu celem poprawienia nieprawidłowości przez lekarza, który to zaświadczenie wystawił, to wówczas ocenia się, że pracownik złożył zwolnienie lekarskie w terminie. Nie ustala się w takiej sytuacji nowego terminu dostarczenia zaświadczenia lekarskiego. Podsumowując, zmieścił się Pan w terminie i ZUS nie miał prawa obniżyć Panu zasiłku.

Krzysztof Raczynski

Zachęcam do zadawania pytań. Można je wysyłać mailem na adres: rzedzprawna@onet.eu listownie (z dopiskiem *Racz Prawna*) na adres redakcji: *Racz Krotoszyńska*, ul. Sienkiewicza 2a, 63-700 Krotoszyn.

Niepełnosprawni mają ciągle kłopot

Chodniki pokryte śniegiem, oblodzone jezdnie i wejścia do niektórych instytucji w szczególności sposób utrudniają życie osobom niepełnosprawnym.

Zima uwięziła niesprawnych ruchowo w ich mieszkaniach. Niepełnosprawni skarżą się na źle odśnieżone chodniki, po których nie można jeździć na wózkach.

Odcięci od świata

Niezabezpieczone podjazdy, oblodzone chodniki, niebezpieczne przejścia do kościołów pw. św. Piotra i Pawła i św. Jana Chrzyciela, Mały Rynek, cały ciąg ulicy Koźmińskiej, ulica Kościuszki, wejście do ratusza oraz wiele innych niewygodnych miejsc na terenie gminy Krotoszyn to dla osób niepełnosprawnych przeszkody nie do pokonania – mówi Mieczysław Opielewicz, prezes Związku Osób Niepełnosprawnych Integracja w Krotoszynie. Źle jest także na parkingach, gdzie z powodu śniegu nie ma jak wystawić wózka z autem.

Osoby na wózkach inwalidzkich mają problem z dotarciem do ratusza. Większość niepełnosprawnych z naszego stowarzyszenia załatwia sprawy w miarę możliwości przez telefon. Gdy jest potrzeba stawienia się osobiście, bardzo pomocni są inni ludzie. Muszę tutaj pochwalić panie ze starostwa, które zawsze służą pomocą – to opinia Pawła Kaczmarska, prezesa krotoszyńskiego Stowarzyszenia na Rzecz Dzieci i Osób Niepełnosprawnych.

Zaśnieżone chodniki są również problemem osób chodzących, choć w mniejszym stopniu, ponieważ łatwiej jest podnieść nogę niż wyjechać z zasypy kółkiem.

Dużo kłopoty z poruszaniem się mają również osoby z zaburzeniami równowagi, ponieważ zachwiana równowaga jest potęgowana przez nierówną bądź śliską nawierzchnię – wyjaśnia Jolanta Borska, rehabilitantka z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Krotoszynie.

Osoby niepełnosprawne chcą robić zakupy, jadać w restauracjach, spotykać się w pubach – jednak nie zawsze są w stanie dotrzeć do tych miejsc. *Na osiedlach mieszka wielu niepełnosprawnych, którzy praktycznie boją się wyjść*



Radzą sobie jak mogą, ale często potrzebują też pomocy zdrowych osób

z domu ze względu na śnieg i oblodzenie – mówi Roman Olejnik, radny Rady Miejskiej.

Władze szukają rozwiązań

17 lutego starostwo złożyło projekt unijny w ramach Wielkopolskiego Programu Operacyjnego. Jak informuje rzeczniczka tej instytucji, Marzena Wiśniewska, celem projektu jest pozyskanie funduszy na przebudowę sal dawnego internatu przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Krotoszynie na pracownię Centrum Kształcenia Ustawicznego. W ramach inwestycji zaplanowano przebudowę wejścia, montaż windy przyschodowej, przebudowę toalet. *Chcemy umożliwić dostęp do kształcenia ustawicznego dorosłym niepełnosprawnym* – wyjaśnia M. Wiśniewska. Nie będzie to pierwsza w mieście placówka oświatowa przystosowana do potrzeb niepełnosprawnych. *Spełnieniem postulatów rodziców było wykonanie prac ułatwiających poruszanie się po Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2* – mówi rzeczniczka. *W starostwie od wielu lat jest dzwonek przed wej-*

ściem, a pracownica punktu informacyjnego pomaga niepełnosprawnym załatwiać ich sprawy.

Wyrównywanie szans

W tym roku ruszyła druga edycja programu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych pod nazwą *Wyrównywanie różnic między regionami*. Program obejmuje sześć obszarów działań, które mają likwidować bariery uniemożliwiające osobom niepełnosprawnym poruszanie się oraz komunikowanie. Chodzi m.in. o dofinansowywanie wkładu własnego samorządu w rozwój infrastruktury służącej edukacji osób niepełnosprawnych w ramach regionalnych programów operacyjnych oraz tworzenie warsztatów terapii zajęciowej na terenie powiatów, w których nie ma takich placówek. Program prowadzony jest od 3 lutego tego roku. *Nie wpłynął jeszcze żaden wniosek* – informuje Danuta Grzeško-wiak, koordynatorka programu w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Zainteresowani mogą składać dokumenty do 26 lutego tego roku.

Anna Szklarek

W PCPR ciasnota, a telefony zajęte

Pracownicy Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie skarżą się na brak miejsca w swojej siedzibie i coraz więcej obowiązków służbowych. *Borykamy się z bardzo dużym przeciążeniem w obsłudze osób, a telefony są ciągle zajęte* – mówi dyrektor tej jednostki Andrzej Piotrowski.

Piotrowski uważa, że baza, którą PCPR dysponuje w budynku na terenie byłej jednostki wojskowej, stała się zbyt mała. *Kibicujemy dyrektorowi Państwowej Szkoły Muzycznej w Krotoszynie, aby znalazł dla niej lepsze miejsce* – stwierdził radny Stanisław Ratajski podczas spotkania komisji spraw społecznych Rady Powiatu Krotoszyńskiego. Przypomnijmy – szkoła muzyczna mieści się od lat w tym samym budynku, co PCPR. Rozważana jest koncepcja przeniesienia jej do pałacu Galeckich w parku, jednakże obiekt ten wymaga kosztownego remontu, mogącego kosztować kilka milionów złotych. Radny Ratajski zaapelował do starosty o zaangażowanie się w poszukiwanie dodatkowych pomieszczeń.

Tymczasem centrum pomocy prowadzi coraz większą liczbę spraw. Przykładowo: zespół ds. orzekania o niepełnosprawności został w zeszłym roku zalany wnioskami. Mieszkańcy powiatu złożyli ich łącznie 2245 (w tym 1829 dotyczących wydania orzeczenia o stopniu niepełnosprawności osobom powyżej 16. roku życia i 416 wniosków dla dzieci do 16. roku życia). W związku z tym zespół orzekający zbiera się nawet i po dwa razy dziennie. Zdaniem dyrektora Piotrowskiego w pomieszczeniach, gdzie przyjmuje wnioskodawców, panuje ścisk. *Musimy jeden gabinet lekarski dzielić z warsztatem terapii zajęciowej* – tłumaczy szef PCPR i wnioskuje do radnych o poprawę warunków lokalowych.

Wobec rosnącej liczby klientów centrum pomocy jego szef chciałby zwiększenia zatrudnienia w dziale wsparcia rodziny i uruchomienia systematycznej terapii rodzin, a także załatwienia tak prozaicznej sprawy, jak dodanie jeszcze jednej linii telefonicznej.

Co się bowiem okazuje? W bardzo niepokojącym tempie wzrasta liczba osób ubogich, bezrobotnych czy wymagających podjęcia wobec nich działań opiekuńczo-wychowawczych. Narasta również wiele innych problemów, z jakimi stykają się na co dzień pracownicy socjalni. *Coraz więcej trudno-*

ści rodzinnych, coraz więcej bezradności. Przychodzą do nas ludzie, których dotyczy ubóstwo, problemy zdrowotne, utrata mieszkania – mówi A. Piotrowski i dodaje, że PCPR obawia się nasilenia tych zjawisk w roku 2010.

Obie linie telefoniczne PCPR są z reguły zajęte. Jak tłumaczą pracownicy, dzieje się tak z powodu wielu zgłoszeń i rozmów prowadzonych z osobami potrzebującymi wsparcia i doradztwa. Obłożenie wręcz przeżywa prawnik, który w każdy piątek od 9.00 do 13.00 udziela bezpłatnych porad.

Wzrost liczby spraw jest ogromny, co może zauważyć każdy, kto do nas przyjdzie w piątek w godzinach przyjęć prawnika – zaznacza A. Piotrowski. Szef ośrodka zwrócił się więc do radnych o wydłużenie o jedną godzinę tygodniowo doradztwa prawnego. Za usługę tę, dla mieszkańców darmową, płaci bowiem powiat krotoszyński. Radni przychylili się do prośby. Wicestarosta Krzysztof Kaczmarek pozytywnie odniósł się też do wniosku o rozbudowę sieci telefonicznej.

Podniesiono również problem braku dofinansowania działalności Ośrodka Interwencji Kryzysowej przez gminę Kobylin. Jako jedyny samorząd w naszym powiecie nie przekazuje ona od kilku lat środków na tę instytucję, mimo że korzystają z niej także mieszkańcy Kobyliny i okolic. *Kobylin powinien wpłacać rocznie 8 tysięcy złotych. Nie płacąc tego, łamie ideę integralności powiatowej* – komentuje Tadeusz Ciesiolka, kierownik OIK. Koszty funkcjonowania tego działu centrum pomocy rodzinie w połowie pokrywa samorząd powiatowy, a drugą połowę opłacają gminy z powiatu krotoszyńskiego. Wicestarosta Kaczmarek przypomniał radnym, że początkowo wszystkie gminy wpłacały pieniądze, ale Kobylin wyłamał się 3 lata temu. Radny Zbigniew Brodziak złożył wniosek o podjęcie przez starostę negocjacji z burmistrzem Kobyliny, skoro dyrektor PCPR nie jest dla burmistrza partnerem do rozmów. Radni zaaprobowali ten pomysł.

Sebastian Pośpiech

Niebieski pokój wyróżniony

Budowa *niebieskiego pokoju*, prowadzonego przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w siedzibie Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Krotoszynie, ukończona została wiosną 2005 roku. Już wtedy było to znaczące osiągnięcie, zważywszy, iż w całym kraju niewiele było takich miejsc. Niedawno doszedł kolejny sukces: pokój otrzymał Certyfikat Przyjaznego Pokoju Przesłuchań, przyznany przez fundację *Dzieci Niezyski* i Ministerstwo Sprawiedliwości.

Tzw. niebieski pokój to specjalne pomieszczenie, przeznaczone przede wszystkim do przesłuchań dzieci będących ofiarami lub świadkami przestępstw. Dawniej przeprowadzano je najczęściej w salach sądowych, co narażało najmłodszych na dodatkowy stres i dyskomfort. Miejsce neutralne i przytulne pozwala redukować napięcie psychiczne, stwarza poczucie bezpieczeństwa. Nie tylko pomaga to dziecku przejść

przez trudną sytuację, ale też sprawia, że wydobycie od niego potrzebnych informacji staje się bardziej efektywne.

W pokoju znajdują się zabawki, przytulne meblowanie, kolorowe ściany – wszystko po to, by można się było poczuć jak w ciepłym domu. Pomieszczenie jest również wyposażone w sprzęt audiowizualny, pozwalający na rejestrację obrazu i dźwięku z przesłuchania, a obsługiwany z sąsiedniego pomieszczenia, znajdującego się za lustrem fenikim. Cała rozmowa jest nagrywana na płytę DVD, dołączaną następnie do materiału dowodowego sprawy.

Uruchomienie pokoju miało też na celu ograniczenie do minimum liczby przesłuchań dzieci, aby nie narażać ich na kolejne traumatyczne przeżycia związane z procesem dochodzeniowym. Dzięki temu praktycznie we wszystkich przypadkach dzieci są przesłuchiwane tylko raz. Kolejną zaletą

pokoju jest możliwość uniknięcia stresującego spotkania dziecka ze sprawcą przestępstwa.

Pomieszczenie nie jest jednak wykorzystywane jedynie do przesłuchań sądowych i policyjnych. To również idealne miejsce do rozmów pracowników Ośrodka Interwencji Kryzysowej z osobami potrzebującymi pomocy. Odbывают się w nim też spotkania dzieci będących w rodzinach zastępczych z ich naturalnymi rodzicami. W razie konieczności pokój udostępniany jest kuratorom sądowym, pracownikom socjalnym, psychologom i innym osobom mającym udział w organizowaniu pomocy dziecku, rodzinie i każdemu potrzebującemu.

Certyfikat Przyjaznego Pokoju Przesłuchań otrzymują miejsca, które spełniają bardzo rygorystyczne kryteria, określone przez fundację *Dzieci Niezyski* i Ministerstwo Sprawiedliwości. Obie te instytucje wysyłają do



Miejsce przesłuchań urządzone, stylizując je na pokój dziecięcy

zgłoszonych miejsc swoich przedstawicieli, którzy przeprowadzają wizytację w celu późniejszego wydania opinii. O taką wizytę krotoszyński OIK wystąpił pod koniec ubiegłego roku. Uroczyste wręczenie przy-

znanego certyfikatu odbędzie się w Warszawie w czasie konferencji w ramach ogólnopolskiej kampanii *Dziecko – świadek szczególnej troski*.

Mateusz Drygas

Ceramik drugi w Poznaniu

Za nami pierwsza odsłona Wielkopolskiej Ligi Młodzików w Zapasach. W Poznaniu zawodnicy krotoszyńskiego Ceramika uplasowali się na drugiej pozycji.

Pierwszy rzut Wielkopolskiej Ligi Młodzików składał się z trzech meczów, bowiem do zmagania zgłosiły się trzy zespoły. Obok zawodników *Ceramika* na matach pojawili się wolniacy reprezentujący barwy klubów z *Sobieskiego* i *Grunwaldu*. Walki odbywały się 20 lutego.

W swoim pierwszym spotkaniu krotoszyńskie zmierzyły się z reprezentantami *Grunwaldu*. Poszczególne pojedynki od początku zwiastowały spore emocje. Ostatecznie zapaśnicy trenowani przez Rafała Patałasa rozstrzygnęli mecz na swoją korzyść,

wygrywając 5:4. Punkty dla *Ceramika* zdobyli: Krystian Gómy, Łukasz Kowalski, Dawid Setecki, Gracjan Brylewski i Karol Pank.

Następnie krotoszyńskie stawili czoła kolegom z *Sobieskiego*. Lepsi okazali się poznaniacy, którzy zwyciężyli 6:3. Skromny dorobek punktowy *Ceramik* osiągnął dzięki dobrej postawie Dawida Chęciaka, D. Seteckiego i Damiana Szczęśniaka.

W ostatnim starciu *Sobieski* pokonał *Grunwald* 6:3 i wygrał całe zawody.

(golski)



Krotoszyńska ekipa w komplecie

Rządzą w Wielkopolsce

Zapaśnicy krotoszyńskiego Ceramika podczas średnich Mistrzostw Wielkopolski Zrzeszenia LZS Młodzików zdobyli 15 medali i zdecydowanie zwyciężyli w klasyfikacji klubowej.

Impreza, w której uczestniczyło sześć najlepszych Ludowych Zespołów Sportowych Wielkopolski, odbyła się 13 lutego. W Środzie wystartowało 60 zawodników. Wśród uczestników znalazło się 18 *wolniaków* z Krotoszyna.

Na najwyższym stopniu podium nasi reprezentanci stawiali sześciokrotnie. W gronie młodych mężczyzn najlepsi w swoich kategoriach byli Krystian Gómy (do 38 kilogramów), Dawid Setecki (do 59) oraz Damian Szczęśniak (do 73). Trzy złota wywalczyły także dziewczęta. Sandra Skrzypniak zwyciężyła w kategorii do 32 kg, Barbara Knop okazała się najlepsza w kategorii do 40 kg, natomiast Nikol Czubak triumfowała w gronie zawodniczek, których waga nie przekracza 48 kg.

Ceramicy sięgnęli też po trzy srebrne krążki. Maciej Klupś zajął drugie miejsce w kategorii do 53 kg, Michał Urbaniak w wadze do 59 kg, a Małgorzata Cwiertniak w wadze do 48 kg.

Medalowy dorobek krotoszyńskie za-

mknęło sześć zdobytych brązów. Bartosz Kryjom i Łukasz Kowalski zajęli ex aequo trzecie miejsce w gronie zapaśników wążących maksymalnie 42 kg. Piotr Drożdżyński był trzeci w kategorii do 47 kg, Miłosz Setecki w wadze do 53 kg, zaś Gracjan Brylewski i Jakub Strasburger ex aequo w kategorii do 59 kg.

Miejsca poza podium zajęli Norbert Biłiński (piąty w kat. do 53 kg), Ernest Kot (siódmy w kat. do 53 kg) i Dawid Hęciak (siódmy w kat. do 35 kg).

Ceramik bezapelacyjnie zdominował rywalizację klubową. Krotoszyńskie zgromadziło 128 punktów, a druga w klasyfikacji *Tęcza* Środa straciła do naszego zespołu aż 64 *oczka*. Na trzecim miejscu zawody ukończyli zapaśnicy *Grunwaldu* Plewiska (42). Kolejne lokaty zajęli sportowcy swarzędzkiej *Unii* (40), *Sobieskiego* Poznań (23) i *Husarza* Gniezno (4).

Najlepszą zawodniczką zmagania została B. Klupś.

(golski)

Filipczak drugi w Lille

W miniony weekend zapaśnicy krotoszyńskiego *Ceramika* gościli w mieście Ludovica Obraniaka – Lille, gdzie odbył się silnie obsadzony Międzynarodowy Turniej Seniorów. Najlepiej z krotoszyńskim wypadł Dariusz Filipczak.

Turniej, w którym uczestniczyła spora grupa reprezentantów Polski, trwał od 19 do 21 lutego. Do Francji udało się pięciu

wolniaków Ceramika. Zdecydowanie najjaśniejszą postacią był w tym gronie Dariusz Filipczak, waleczący w kategorii do 120 kilogramów. Nasz zawodnik dotarł aż do finału. Walka o zwycięstwo zakończyła się jednak jego porażką. Filipczak wrócił do kraju ze srebrnym medalem i zachował wielkie szanse na kolejne powołania do kadry.

(golski)

Pięć krążków tenisistów Krotosza

Z pięcioma medalami wrócili pingpongiści Krotosza z rozegranych w Poznaniu Mistrzostw Wielkopolski Seniorów. Dwa złota wywalczył Adrian Rybak.

Finałowa impreza Mistrzostw Wielkopolski Seniorów 2010 odbyła się 14 lutego. Kilkudziesięciu zawodników toczyło równoległe boje na dwunastu stołach, a areną zmagania była hala sportowa Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych z Oddziałami Integracyjnymi nr 1.

Pierwszoligowi tenisisti *Krotosza* uchodzili za jednych z głównych pretendentów do zajęcia czołowych lokat. W Poznaniu zagrali: Adrian Rybak, Kamil Tomaszuk, Radosław Malinowski i Jarosław Maćkowiak.

Najbardziej prestiżową konkurencją była gra pojedyncza. Co ważne, zwycięzca automatycznie kwalifikował się również do finału krajowego. Krotoszyńskie do pełni szczęścia zabrakło niewiele. W finale singla mężczyzn Zbigniew Kaczmarek z ostrzeszowskiego *Trasko* wygrał z Malinowskim. Nasz gracz musiał się zadowolić srebrnym medalem.

Trzecie miejsce zajął Rybak, który w starciu o brąz ograł Daniela Welke z *Orkana* Śmiłowo. Na miejscach od 5. do 8. rywalizację ukończył Maćkowiak, natomiast Tomaszuk uplasował się na pozycjach 9. - 16. Startowało 32 pingpongistów.

W wyniku rywalizacji kobiet trzy pierwsze miejsca zajęły zawodniczki gnieźnieńskiej *Stelli*. Zwyciężyła Oktawia Karkoszka, w pokonanym polu zostawiając Sarę Operman i Monikę Jacek.

Debel mężczyzn zakończył się niekwestionowanym sukcesem *Krotosza*, a złoto wywalczył duet Rybak/Tomaszuk. Finałowymi rywalami naszych graczy byli ostrzeszowianie: Kaczmarek/Marek Wiśniewski. Na podium znaleźli się też zawodnicy AZS KU UAM Poznań – Bartosz Polus i Adam Jankowiak. Druga nasza para, Malinowski/Maćkowiak, zajęła ostatecznie lokaty od 9-16.

Najlepsze w zmaganiach pań znów

okazały się pingpongistki z Gniezna. W finale Karkosza z Pauliną Klimas poradziły sobie z tenisistkami LKTS Luboń – Joanną Drygas i Anną Janik. Brązowe medale powędrowały do przedstawicieli *Stelli* (Jacek i Operman).

Ostatnią częścią zmagania były gry mieszane. W popularnym mikście najcenniejszy medal wywalczył Rybak, któremu partnerowała Drygas. Krotoszyńsko-lubońska para ograła w finałowym starciu Klimas i Przenysławę Sikorskiego (TTS Trzemeszno). Trzecie miejsce wespół z Karkoszką wywalczył Tomaszuk. Maćkowiak, którego partnerką była Marta Barylska z Lubonia, zajął lokaty 5-8.

Na początku marca Karkoszka i Kaczmarek udadzą się do Sosnowca, gdzie odbędą się tegoroczne mistrzostwa kraju.

(golski)

Tomaszuk nie startował w WTK

W sobotę odbył się III Wojewódzki Turniej Kwalifikacyjny Juniorów i Juniorek w Tenisie Stołowym. Na starcie nie stanął najlepszy junior w regionie – Kamil Tomaszuk, który już wcześniej zagwarantował sobie udział w turnieju ogólnopolskim.

W obiekcie SKTS *Rataje* 50 Poznań zjawili się 101 zawodników, w tym 32 juniorki i 69 juniorów, reprezentujących

21 klubów z Wielkopolski. W rozgrywkach nie uczestniczył obiecujący junior krotoszyńskiego *Krotosza* Kamil Tomaszuk, który na podstawie listy rankingowej ma zapewnione miejsce w III Ogólnopolskim Turnieju Kwalifikacyjnym.

Pod nieobecność Tomaszuka rywalizację młodych mężczyzn zdominował Jakub Pilarski. Reprezentant *Trasko* Ostrzeszów pokonał w finale Kajetana Rosińskiego ze *Sparty* Złotów i dołączył do grona szczęśliwców, którzy wystąpią w turnieju krajowym. W poznańskich zawodach wystartowało dwóch tenisistów kobylińskiego LKS *Spółdzielca*.

Nieźle spisał się Bartłomiej Derlatko, który zajął lokaty od 17 do 20. Gorzej powiodło się Bartoszowi Kostrzewie. Młody kobylianin uplasował się na miejscach od 57 do 64.

Wśród kobiet najlepsza okazała się Sara Operman ze *Stelli* Gniezno. Już wkrótce ona jak i Tomaszuk z Pilarskim, wyjadą do Brzegu Dolnego, gdzie walczyć będą o jak najlepsze miejsca podczas III Ogólnopolskiego Turnieju Kwalifikacyjnego Juniorów. Zmagania na Dolnym Śląsku odbędą się 27 i 28 marca.

(golski)

Arcu wygrywa w debiucie

W minioną sobotę rozegrano czternasty w bieżącym sezonie turniej o mistrzostwo Krotoszyńskiej Ligi Darta. Po raz pierwszy w jego historii zjechali nań zawodnicy z Ostrowa. Zwyciężył jeden z nich – Artur Kołaciński.

Standardowo turniej rozegrano w lokalu *Pod Strzechą*. Tradycyjnie też pierwsze gry rozpoczęły się o godzinie 19.00. Do zmagania przystąpiło szesnastu zawodników, wśród których pierwszy raz w dziejach KLD wystąpili zawodnicy zamieszkali w Ostrowie: Tomasz Gawełek i Artur Kołaciński.

Jak zwykle poziom zawodów był wysoki, a zawodnicy dość szybko kończyli kolejne legi i mecze. Do wielkiego finału dostał się Paweł Chudy oraz debiutujący w imprezie Kołaciński. We wcześniej jednak rozegrano pojedynki o trzecią lokatę, w którym Karol Pietrzak okazał się lepszy od Rafała Saracena. Finałowa rozgrywka była prawdziwą *wisienką na torcie*. Mecz o triumf w turnieju lepiej rozpoczął Chudy, szybko prowadząc 2:0. Gdy krotoszyńskie miał zwycięstwo na wyciągnięcie ręki, przebudził się jego rywal. Znany w Krotos-

zynie jako *Arcu* Kołaciński zwyciężył w kolejnych trzech odsłonach meczu, dzięki czemu okazał się najlepszy w całej stawce. Drugi z ostrowian – Gawełek – został sklasyfikowany na miejscach 9 - 12.

– *Turniej stał na bardzo wysokim poziomie sportowym – ocenil triumfator, który wespół z Gawełkiem jest również organizatorem rozgrywek w Ostrowie. W Krotoszynie są gracze, którzy poradziliby sobie podczas zawodów posiadających znacznie wyższą rangę. Chciałbym pochwalić również w pełni profesjonalną organizację Krotoszyńskiej Ligi Darta. Ostrowskie turnieje rozgrywane w pubie „Pick n’ Roll” przy ulicy Kaliskiej, mają formułę bardziej towarzyską. Między innymi dlatego właśnie już od najbliższego czwartku przechodzimy na system stosowany „Pod Strzechą”. Obecnie pracujemy nad stworzeniem ligi Południowej Wielko-*

polski i myślę, że dzięki współpracy obu naszych ośrodków plan ten ma spore szanse na realizację.

Kołaciński dodał, że wraz z kolegami będzie częściej odwiedzał Krotoszyn. Również organizatorzy KLD, Paweł Gewart i spółka, planują wyjazdy na turnieje do Ostrowa. Należy dodać, iż utworzenie ligi Południowej Wielkopolski zależeć będzie od decyzji władz federacji.

Jeśli chodzi o tegoroczne rozgrywki KLD, klasyfikacji generalnej po XIV odsłonach przewodzi Waldemar Gryszka, mający w dorobku 4.482 punkta. Drugi, ze stupunktową stratą, jest Dawid Matyla. Trzecie miejsce zajmuje Chudy (4244), tuż za podium plasuje się Sebastian Parczyński, piątą pozycję okupuje Pietrzak (3562), a szósty jest Piotr Figlak (3550). W rankingu widnieją 34 nazwiska.

(golski)

Pływackie mistrzostwa w Wodniku

W minioną sobotę kryta pływalnia **Wodnik** tętniła sportowym życiem. Uczniowie szkół podstawowych, gimnazjaliści a nawet przedszkolacy rywalizowali w mistrzostwach Krotoszyna.

Do udziału w mistrzostwach zgłosiło się 110 zawodników. Następcy Otylii Jędrzejczak rywalizowali na dystansach od 25 do 100 metrów. Łącznie przeprowadzono 22 wyścigi.

Najmłodsi zmagali się w stylu wolnym na jednej długości basenu. Najlepsi okazali się Zuzanna Krystek i Patryk Gromski (przedszkole), Zuzanna Marciniak i Miłosz Brdys (kl. I SP), Mopika Jadcza i Artur Pauter (kl. II SP). W popularnym *kraulu* na dwukrotnie dłuższym dystansie triumfowali Aleksandra Krajewska i Paweł Krawczyk (kl. III SP), Aleksandra Kurmańska i Jakub Kłauza (kl. IV SP), Zuzanna Nele i Mateusz Rozum (kl. V SP) oraz Joanna Garstka i Martin Ibrón (kl. VI SP).

Gimnazjaliści z kolei mieli do przeplnięcia trasę liczącą 100 metrów. Bezkonkurencyjni w tej specjalności byli Adrianna Kaczmarek i Przemysław Kuca.

Młodzi sportowcy rywalizowali także w stylu motylkowym. Uczniowie klas od II do V SP przeplnęli 25 metrów. Jadcza i Pauter wygrali wśród drugo- i trzecioklasistów, natomiast Agata Czuk i Rozum zdominowali kategorię klas IV i V. Na 50 metrów płynęli z kolei najstarsi uczniowie *podstawówek* oraz ich koleżdy z gimnazjów. Pierwsze miejsca obsadzili Kaczmarek oraz Kuca.

Najlepsi w poszczególnych konkurencjach zostali nagrodzeni medalami i dyplomami. Pozostali uczestnicy mi-

strzostw otrzymali napoje i słodycze. Jury wyróżniło również najmłodszych zawodników, którzy bardzo dobrze zaprezentowali się w *motylku*. Honory zebrali Jadcza oraz Filip Witkowski. Impreza była też doskonałą okazją do wręczenia statuetek uczestnikom Zimowych Mistrzostw Polski – Kaczmarek i Kuci.

Zgromadzonych poinformowano, że kariera wychowanka krotoszyńskiego *Krotosza* – Bartłomieja Orpizaka nabiera właściwego tempa. Utalentowany zawodnik, od września ubiegłego roku reprezentujący barwy wrocławskiego *Śląska*, podczas krajowego czempionatu wywalczył srebrny medal w sztafecie 4 x 100 m stylem dowolnym.

(golski)



Czy w tej grupie są następcy Otylii Jędrzejczak?

Dobre sparingi Orła i Płomyka

Na przedsezonowych spotkaniach nieźle prezentują się nasze zespoły piłkarskie. W poprzednim tygodniu dwa zwycięstwa odnotowali gracze **Płomyka Koźminiec**, a raz z boiska dumnie zeszli zawodnicy **Białego Orła Koźmin**.

Ekipa dowodzona przez Dariusza Maciejewskiego rozegrała swój mecz w sobotę. Na sztucznej płycie w Jarocinie koźminianie starli się z innym czwartoligowcem – kościańską *Obrą*. Klarownych sytuacji strzeleckich nie było zbyt wiele.

Wórek z bramkami został rozwiązany tuż po zmianie stron, kiedy to na listę strzelców wpisał się Mateusz Nowak. Na 2:0 podwyższył rezultat wracający powoli do dobrej formy Wojciech Falentin. Wynik zwiększający prowadzenie *Białego Orła* został ustalony za sprawą rezerwowego w tym meczu Mateusza Lisa.

W ubiegły czwartek na murawie pojawili się gracze *Płomyka*. Drużyna Ryszarda Tomczaka rywalizowała z ekipą GKS Jaraczewo. Nieźle radzący sobie w lidze beniaminek grupy I kaliskiej A-klasy w starciu z naszymi graczami nie miał jednak większych szans. *Płomyk* zwyciężył pewnie 3:1, a bramki dla zespołu z Koźmina zdobyli: Tomczak (dwie) i Dawid Cieślak.

Dwa dni po meczu z GKS-em *Płomyk*

skonfrontował swe siły z *Ostrowią* Ostrow. Mecz odbył się na sztucznej nawierzchni w mieście rywala naszego zespołu. *Płomyk* udokumentował w tym spotkaniu różnicę, jaka dzieli oba kluby. Występujący w klasie okręgowej ostrowianie zdobyli co prawda trzy gole, odnotowali jednak przy tym dwukrotnie więcej strat. Sześciobramkowym łupem podzielili się tym razem: Cieślak, który dwukrotnie trafił do siatki, oraz Damian Baran, Krzysztof Matuszak, Paweł Kryś i Konrad Matyjasik.

Mimo iż przeciwnicy naszych drużyn nie należą do potentatów, osiągane rezultaty z pewnością napawają optymizmem. Oby forma utrzymała się przez całą rundę wiosenną.

Daniel Borski

Astra Krotoszyn – Piast Kobylin 2:4 (1:0)

Piast lepszy w derbach



D. Reyer jest w okresie przygotowawczym nadzwyczaj skuteczny

Do bardzo ciekawej potyczki kontrolnej doszło w niedzielę w Ostrowie. Na tamtejszej sztucznej płycie spotkały się jednostki krotoszyńskiej *Astry* i kobylińskiego *Piasta*. Derby zakończyły się po myśli faworyzowanego czwartoligowca.

W pierwszej odsłonie oglądaliśmy tylko jedną bramkę. Kilka chwil przed upływem początkowych trzech kwadransów dobrą akcję przeprowadzili zawodnicy Łukasza Raka. Zwieńczył ją pięknym uderzeniem z woleja Marcin Ciesielski. Po strzale skrajnego pomocnika *Astry* futbolówka ugrzęzła w okienku bramki strzeżonej przez Dominika Sadowskiego.

Krótko po przerwie do wytężonej pracy zabrali się nieco podrażnieni czwartoligowcy. Na efekty nie trzeba było długo

czekać. W polu karnym krotoszynian nieprawidłowo zaatakowany został grający trener *Piasta* Marek Nowicki i sędzia bez wahania wskazał na *wapno*. Do piłki podszedł wychowanek *Asterki* Dariusz Reyer, który doprowadził do remisu. Niedługo potem *Astra* ponownie prowadziła. Tym razem we własnej *szesnastce* przewinił Reyer, a skutecznym egzekutorem rzutu karnego był Marcin Kaczmarek. Prowadzenie krotoszynian nie trwało jednak długo. *Piast* w ekspresowym tempie odrobił stratę drugiego gola, a składny atak całego zespołu wykończył Reyer, będący w zadziwiająco dobrej dyspozycji strzeleckiej.

Kolejne trafienia zapisali na swym koncie wyłącznie gracze z Kobylina. Swoją drużynę wyprowadził na prowadzenie testowany Michał Berger, a wynik potyczki ustalił Nowicki.

Już w czwartek *Astra* w Jarocinie zmierzy się z ZKS-em Zagórz. Potyczka rozpocznie się o godzinie 18.00. Kobylinianie swój kolejny mecz rozegrają w sobotę, rywalizując z drużyną *Pogoni* Zduńska Wola.

Daniel Borski

Astra

B. Wośiek – Kujawski, Kubiak, Łączny, R. Idkowiak – M. Ciesielski, Wroniek, Szych, Staszewski – Sójka, Kaczmarek, na zmiany wchodził: Półtorczyk, S. Wośiek, Stybel, Witek i Nowak

Piast

Sadowski – Kowalski, Biernat, Reyer, Kaczmarek – Pospiech, M. Kurzawa, Kendzia, Berger – Nowicki, Duda, na zmiany wchodził: Czwojdrak, A. Kurzawa, Frąckowiak, Jagodziński

Regres Progresu, zwycięska Astra

Cel, jaki nakreślili sobie siatkarze krotoszyńskiej *Astry*, został zrealizowany. W dwumeczu z *Progresem* Września nasi juniorzy zaprezentowali się bardzo dobrze i zasłużenie zajęli piątą lokatę w Wielkopolsce.

Przed dwoma tygodniami gracze Grzegorza Wierteliewskiego po pięciosetowej walce wygrali w hali przy ulicy Młyńskiej z ekipą z Wrześni. W rewanżu, do którego doszło w ostatnią sobotę, krotoszynianie w pełni zneutralizowali poczynania gospodarzy i bez trudu wygrali 3:1.

W inauguracyjnym secie *Astra* ograła rywala do 21. Druga partia była jeszcze lepsza dla naszego zespołu, który pozwolił konkurentom na zdobycie zaledwie 17 oczek. Kolejną odsłonę spotkania. *Progres* wygrał na przewagi 26:24.

W partii czwartej wszystko wróciło jednak do normy, a młodzi *astrowicze* pozwolili miejscowym na uzyskanie 19 punktów.

W dwumeczu *Astra* okazała się więc wyraźnie lepsza, a dzięki ograniu zespołu z Wrześni, nasi siatkarze stali się piątym zespołem w Wielkopolsce. – *Jestem zbudowany postawą zespołu w dzisiejszym meczu* – ocenił trener Wierteliewski. – *Mimo słabej frekwencji na treningach w tygodniu poprzedzających spotkanie, chłopcy spisali się bardzo przyzwoicie.*

Daniel Borski



Jesteśmy tygodnikiem redagowanym przez rodowitych krotoszyńian. Nasza gazeta powstała z wielkiego ruchu „Solidarności”. Jesteśmy niezależni i reprezentujemy polski kapitał. Mamy za sobą tradycję kilkunastu lat i przywiązanie do spraw żyjących obok obywateli. Czujemy się częścią historii Krotoszyna. Opisujemy zdarzenia i problemy, by nasze życie było lepsze. Nawet wtedy, gdy wytykamy uchybienia, mamy dobre intencje. My piszemy, że tutaj warto żyć...

Latający olbrzym Antonowa

Ewa Bąk urodziła się w Krotoszynie w 1985 r. Obecnie jest członkiem Akademickiego Klubu Lotniczego w Poznaniu. Skacze na spadochronie, uczy się latać na szybowcach. Swoje zainteresowania sportowe łączy z fotografią lotniczą.

Pod nazwą: An-124 *Ruslan* kryje się konstrukcja jednego z największych samolotów transportowych na świecie. Samolot ten zaprojektowany został w biurze konstrukcyjnym Antonowa ponad 28 lat temu jako następca samolotu An-22. Z udziałem tego statku powietrznego

ustalono kilka rekordów, w tym przelot bez międzylądowania ponad 20 tys. km w ciągu 25 godzin. *Ruslan* osiągnął również pułap ponad 10 km z ładunkiem przekraczającym wagę 171 ton. An-124 to latający olbrzym posiadający cztery silniki i masę całkowitą przekraczającą

400 ton. Konstrukcja wymaga aż 12 par kół pracujących niezależnie. Maszyna osiąga prędkość maksymalną wynoszącą 863 km/h. Dostęp do ładowni prowadzi przez rampę załadunkową z tyłu samolotu i spektakularnie podnoszony nos kadłuba.



Gigantyczna sylwetka An-124 na targach lotniczych ILA w Berlinie



Ruslan na lotnisku w Berlinie na tle hinduskich śmigłowców

Ten nieprzeciętny statek powietrzny bardzo często gościł w naszym kraju. Jego wizyta wymagała wzmocnienia płyty lotniska w Mielcu. Przy pomocy tego olbrzyma transportowano na Okęcie ekipę oraz sprzęt obsługujący koncert Michaela Jacksona. W sierpniu 1997 lądował on także na lotnisku Ławica.

W ramach sojuszniczego programu *SALIS* *Ruslany* transportowały śmigłowce oraz transportery opancerzone *Rosomak* dla polskiego kontyngentu wojskowego w Afganistanie. Do końca 2010 r. *Antonowy* rosyjskich i ukraińskich przewoźników będą wykonywać usługi dla Sił Zbrojnych NATO oraz Unii Europejskiej. Zapotrzebowanie na samolot jest

tak duże, że w grudniu 2009 r. firma *Aviastar*, planująca wznowienie produkcji *Ruslana*, otrzymała poparcie ze strony prezydenta Rosji, Dimitra Miedwiediewa. Grupa *Wołga-Dniepr* złożyła już zamówienie na 40 unowocześnionych wersji samolotu.

An-124 bez wątpienia zmienił oblicze transportu lotniczego. Jest wspaniałym osiągnięciem konstruktorskim. Każdemu zetknięciu podwozia tego olbrzyma z pasem startowym towarzyszy niebywały zachwyt i podziw nad wielkim potencjałem tkwiącym w człowieku, który pokonuje nieprzekraczalne do niedawna granice.

Ewa Bąk

R E K L A M A

NIEPUBLICZNE GIMNAZJUM W KROTOSZYNIE

Miejsce i status: ul. Mickiewicza 11, 63-700 Krotoszyn.
Placówka o uprawnieniach szkoły publicznej.
www.ng.krotoszyn.pl, niepublicznegimnazjum@wp.pl

Planowane oddziały: max. 20 dzieci
– klasa o nachyleniu humanistycznym z elementami dziennikarstwa lub teatru,
– klasa o nachyleniu matematyczno - przyrodniczym.

Charakterystyka oddziałów:
– klasa o nachyleniu humanistycznym:
– język polski z elementami dziennikarstwa lub teatru,
– język angielski w rozszerzonej ilości godzin,
– nauka II i III języka: język niemiecki lub język hiszpański,
– przedmioty społeczne (historia, wos) z el. filozofii i retoryki.
– klasa o nachyleniu matematyczno-przyrodniczym:
– matematyka w rozszerzonym zakresie,
– chemia, biologia i fizyka ze zwiększoną ilością godzin,
– geografia z elementami turystyki.

W każdej klasie możliwość indywidualnej ścieżki nauczania:
– w klasie humanistycznej z wybranego języka,
– w klasie matematyczno-przyrodniczej z matematyki lub z chemii.

W każdej klasie język angielski obowiązkowy o zwiększonej ilości godzin.

Częścią koncepcji nauczania są wycieczki dydaktyczne do ośrodków akademickich. Bogata oferta zajęć pozalekcyjnych.

Czasne miesięczne: w zależności od ilości uczniów w granicach od 200 do 250.

Zapisy: – wstępne deklaracje do końca kwietnia,
– ostateczna decyzja do końca czerwca.

W razie większej ilości zgłoszeń decyduje średnia ocen i zachowanie.

Zapisy w siedzibie szkoły przy ulicy Mickiewicza codziennie od 11.00 do 15.00.

Osoby kontaktowe: Krzysztof Grobelny, Elżbieta Dominiak, tel. 602 583 470 lub 606 675 53449



Cena brutto 1 179 zł

Dla kredytu w wysokości 1 179 zł kwota miesięcznej raty wynosi 127,51 zł. Roczna Rzeczywista Stopa Oprocentowania wynosi 18,86 % przy kredycie spłacanym w 10 równych ratach. Promocja trwa do 21 marca 2010.

Husqvarna 435 z silnikiem X-Torq

Husqvarna



Czapka i dodatkowy łańcuch GRATIS

AUTORYZOWANY DILER

KROTOSZYN

ul. Zamkowy Folwark 10, tel. 62 725 21 04

www.husqvarna.pl

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press E. Bielawna, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 062 725 33 54, 722 71 42, faks 062 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: INVEST BANK SA o/kROTOSZYN 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespółowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Aleksandra Figlak, Romana Hysko. Afisze i reklamy: Mirosław Gabrysiak, Anna Pietrzak-Figlak, Dariusz Milewski. Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artysty występujący gościnnie: Daniel Borski, Sebastian Czachor, Artur Deckert, Dominika Krotoska, Sławomir Pałasz, Jan Rosik, Ferdynand Woźny. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kościmy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.00, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że lamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

